



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

powiatu ryckiego

ryki.24wspolnota.pl

28 kwietnia - 4 maja 2026 r. ■ nr 17 (73) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

Szkoła w Dęblinie pożegnała tragicznie zmarłego ucznia

17-letni motocyklista zginął po zderzeniu z ciężarówką

Do wypadku doszło w Sobolewie. Mimo walki lekarzy o jego życie nastolatek zmarł w szpitalu



STRONA 7

Ruch przegrał w środę i sobotę



Ruch jest w ogromnym kryzysie. Dawno nie wygrał

STRONA 24

Było groźnie!
Pożar garażu i samochodu!

STRONA 5

Szaleńcza jazda w Moszczance

Kierowcy stracili prawa jazdy

STRONA 7



STRONA 20

Grand Prix

dla Małej Rewii Tanecznej z Dębłina

Kośla i Prociwicz z pierwszym miejscem!

STRONA 20

Rozbudowa DK48 w Dęblinie i okolicach

Prace trwają, będą utrudnienia i duże zmiany dla kierowców

STRONA 3

Wreszcie go mają



Policja zatrzymała 57-letniego mężczyznę podejrzanego o serię kradzieży i włamań na terenie Dębłina

STRONA 4

REKLAMA

SKUP ŻŁOMU **NAJWYŻSZE CENY****AUTO KASACJA** **TEL. 609 126 733****RECYKLING CENTER**

RYKI, UL. LUBELSKA 43



AUTO KASACJA
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!

TEL. 607 987 777

SKUP - KASACJA POJAZDÓW**Tel. 500 813 500**

WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.

Tel. 781-495-997, 578-143-582

ISSN 3071-7809

9 773071 780607

REKLAMA

RYK

S T O P K A
Wspólnota

Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze:
Mateusz Polynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.com

Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl

Reklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Jarosław Pałys

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Maja Magiera z wielkim sukcesem!

Podczas XXIX sesji Rady Miasta Dęblin uhonorowano uczennicę dęblińskiej placówki. List gratulacyjny otrzymała Maja Magiera, uczennica klasy VIII a Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3, która została laureatką wojewódzkiego etapu konkursu przedmiotowego z języka niemieckiego.

Osiągnięcie to jest jednym z najwyższych możliwych wyróżnień dla uczniów szkół podstawowych. Konkurs organizowany przez Lubelskiego Kuratora Oświaty cieszy się dużym prestiżem i wymaga od uczestników ponadprzeciętnych umiejętności językowych. Sukces Mai to efekt jej talen-



Uroczystość wręczenia listu gratulacyjnego odbyła się w obecności najbliższych. Mai towarzyszyła mama, Joanna, a także dyrektor szkoły Krzysztof Gogacz. Wyniku gratulowali: burmistrz Roman Dariusz Bytniewski oraz przewodniczący Rady Miasta Tomasz Mikusek

tu, systematycznej pracy oraz pasji do nauki języków obcych. Do konkursu przygotowywała ją nauczycielka języka niemieckiego Joanna Rybicka-Walendzik, która wspierała uczennicę na każdym etapie przygotowań. Uroczystość wręczenia listu gratulacyjnego odbyła się w obecności najbliższych. Mai

towarzyszyła mama, Joanna, a także dyrektor szkoły Krzysztof Gogacz.

- To ogromna radość i powód do dumy. Gratulujemy Mai i życzymy dalszych sukcesów oraz nieustającej pasji w rozwijaniu kompetencji językowych - podkreślił dyrektor placówki.

mp

Góra dobra w Rykach. Uczniowie i nauczyciele zebrali setki złotych w drobnych monetach



Udało się zebrać 680 złotych i to wyłącznie w drobnych monetach o łącznej wadze aż 12,5 kilograma

W Zespole Szkół Zawodowych nr 2 im. Leona Wyczółkowskiego w Rykach zakończyła się XXVI edycja ogólnopolskiej akcji „Góra Grosza”.

Dzięki wspólnemu wysiłkowi uczniów i nauczycieli udało się zebrać 680 złotych i to wyłącznie w drobnych monetach o łącznej wadze aż 12,5 kilograma.

Koordinatorką szkolnej zbiórki była nauczycielka przedmiotów ekonomicznych, Iwona Lipiec, która podkreśla, że sukces akcji to przede wszystkim efekt wielomiesięcznego zaangażowania całej społeczności szkolnej.

- Każdy grosz ma znaczenie i jest dowodem empatii naszych uczniów. Dziękuję wszystkim, którzy tak chętnie dzielili się swoimi oszczędnościami, by

mp

pomóc dzieciom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej - mówi nauczycielka.

Szczególne podziękowania skierowała również do nauczycieli, którzy aktywnie wspierali inicjatywę. - Państwa postawa i osobisty przykład pokazują młodzieży, że wspólne działanie i bezinteresowna pomoc mają ogromną wartość - zaznacza Lipiec.

Akcja „Góra Grosza” od lat cieszy się dużym zainteresowaniem w polskich szkołach. Jej celem jest wsparcie dzieci wychowujących się poza własnymi rodzinami. Jak pokazuje przykład szkoły w Rykach, nawet najmniejsze datki, zbierane systematycznie, mogą stworzyć „góre dobra” i realnie pomóc potrzebującym.

Festyn rodzinny w gminie Ułęż już 3 maja. Wstęp wolny i mnóstwo atrakcji

3 maja w godz. 12 - 18 na terenie targowiska gminnego w Ułężu odbędzie się festyn rodzinny organizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Ułężu.

Na uczestników czekać będzie wiele aktywności rozrywkowych i edukacyjnych. Wśród głównych atrakcji znajdą się dmuchańce dla dzieci, piana party oraz animacje i zabawy rodzinne. Nie zabraknie również muzyki oraz licznych konkursów z nagrodami.

Dużym zainteresowaniem mają cieszyć się pokazy i warsztaty eksperymentalne w ramach tzw. „dymiącego show”, podczas których uczestnicy zobaczą m.in. efektowne doświadczenia naukowe, tworzenie „chmur”, mrożenie powierzchni oraz prezentacje związane z bubble tea.

Organizatorzy zapowiadają również strefę gastronomiczną z darmowymi przekąskami, takimi jak popcorn i wata cukrowa, a także inne niespodzianki przygotowane specjalnie na ten dzień. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

mp

Znajdź pracę ze Wspólnotą			
Powiatowy Urząd Pracy w Rykach			
Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik biurowy, Korzeniów/KORNEX		4 806,00 zł	z
Dekarz/ pomocnik dekarza (K/M), Stare Zadybie	1	4 806,00 zł	u
Monter konstrukcji stalowych (K/M), Stężyca/MISTAL	1	4 806,00 zł	u
Inspektor BHP i PPOŻ (K/M), Ryki/Szpital Powiatowy		4 806,00 zł	z
Kucharz (K/M), Dęblin/ZSZ nr 2	1	4 806,00 zł	u
Wulkanizator – mechanik (K/M), Ryki/Marciniak	1	4 806,00 zł	u
Informatyk, Ryki/Szpital Powiatowy	1	4 806,00 zł	u
Elektryk (K/M), Ryki/Juwent	1	6 000,00 zł	u
Serwisant urządzeń wentylacyjnych i klimatyzacyjnych, Ryki/Juwent	1	6 000,00 zł	u
Monter maszyn i urządzeń przemysłowych (K/M), Ryki/Juwent	1	5 000,00 zł	u
Sprzedawca, Dęblin/Spółdzielnia Handlu Produkcji i Usług	1	4 806,00 zł	u
Asystent kas samoobsługowych, Ryki	1	4 806,00 zł	u
Prasowacz/ka ręczna, Ryki/AKKO		31,40 zł/godz.	z
Sprzedawca, Moszczanka/Milka Market	1	4 806,00 zł	u
Nauczyciel przedszkola, Dęblin/Przedszkole nr 1	1	6 000,00 zł	u
Piekarz (K/M), Ryki/GS	1	4 806,00 zł	u
Pracownik biurowy (K/M), Kazimierzyn/ARGA GEARBOX	1	4 806,00 zł	u
u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie			

Święto w Stężycy. Będzie się działo

Wójt Gminy Stężyca zaprasza mieszkańców oraz delegacje na uroczystości związane z obchodami Święta Konstytucji 3 Maja. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 11 przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Stężyckiej.

W ramach oficjalnej części uroczystości zaplanowano zbiórki delegacji, wspólne od-

śpiewanie hymnu państwowego oraz wystąpienie okolicznościowe. Następnie uczestnicy złożą kwiaty pod pomnikiem, oddając hołd bohaterom regionu.

O godz. 11.30 w kościele pw. św. Marcina Biskupa odprawiona zostanie msza święta w intencji ojczyzny.

mp

Święto Konstytucji 3 Maja w Rykach: historia, tradycja i rodzinna atmosfera

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 8.45 zbiórka pocztów sztandarowych. Następnie o 9 odprawiona zostanie uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny. O godzinie 10.05 uczestnicy wezmą udział w przemarszu pod pomnik Konstytucji 3 Maja, gdzie o 10.20 rozpoczną się oficjalne obchody obejmujące odśpiewanie hymnu państwowego, wystąpienia okolicznościowe oraz złożenie wieńców.

Oprawę muzyczną wydarzenia zapewni Orkiestra Dęta OSP

Ryki, która uświetni część oficjalną uroczystości.

W godzinach popołudniowych zaplanowano dalsze atrakcje o charakterze rodzinnym. O 15 rozpocznie się piknik „Witaj Majowa Jutrzenko” oraz bieg „Rykuś Run – Bieg Małych Patriotów”, skierowany do najmłodszych uczestników. Zwieńczeniem dnia będzie koncert Błędowski & Jemiola, który rozpocznie się o godzinie 17.30.

Magdalena Kołcon

Rusza II edycja konkursu „Grządki i Rabatki – seniora zagadki”

Ryki: Ośrodek Pomocy Społecznej w Rykach we współpracy z Gminą Ryki ogłosił rozpoczęcie II edycji konkursu „Grządki i Rabatki – seniora zagadki”.

Inicjatywa skierowana jest przede wszystkim do seniorów oraz wszystkich miłośników ogrodnictwa, którzy chcą podzielić się swoją pasją i kreatywnością.

Po ubiegłorocznym sukcesie organizatorzy postanowili powrócić z kolejną odsłoną wydarzenia, tym razem rozpoczynając je już wiosną. Ma to umożliwić uczestnikom uchwycenie swoich ogrodów w pełnym rozkwicie i różnorodności.

Zasady konkursu są proste. Uczestnicy mogą wybrać jedną z dwóch form zgłoszenia: prze-

ślać fotografie przedstawiające własne ogrody, grządki lub rabatki, bądź napisać krótki, kreatywny wiersz o tematyce ogrodniczej. Organizatorzy podkreślają, że liczy się zarówno estetyka, jak i pomysłowość.

Prace konkursowe można nadsyłać do 30 września. Finał wydarzenia zaplanowano w formie uroczystego spotkania, podczas którego nastąpi wręczenie nagród. Uczestnicy będą mogli również wziąć udział w wykładzie poświęconym ogrodnictwu. Nazwisko prowadzącego pozostaje na razie tajemnicą.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad udziału dostępne są w regulaminie oraz formularzu zgłoszeniowym opublikowanym na stronie internetowej Ośrodka Pomocy Społecznej w Rykach.

mp
RYK

Rozbudowa DK48 w Dęblinie i okolicach.

Prace trwają, będą utrudnienia i duże zmiany dla kierowców

W Dęblinie trwa jedna z najważniejszych inwestycji drogowych ostatnich lat - rozbudowa drogi krajowej nr 48 na odcinku prowadzącym w kierunku Moszczanki. Prace obejmują łącznie około 8 kilometrów trasy i mają znacząco poprawić bezpieczeństwo oraz komfort podróżowania.

Zmiany już od 4 maja

Od 4 maja kierowcy muszą liczyć się z nową organizacją ruchu na fragmencie DK48 o długości blisko dwóch kilometrów. Roboty prowadzi STRABAG.

Choć prace odbywają się głównie poza jezdnią, wprowadzono istotne zmiany: pasy ruchu zostały zwężone, ruch w obu kierunkach jest utrzymany, mogą występować chwilowe spowolnienia i utrudnienia.

Służby apelują do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności, stosowanie się do tymczasowego oznakowania



Rozbudowa obejmuje dwa główne fragmenty trasy: od mostu na Wiśle do wiaduktu nad linią kolejową (ok. 2 km), od wylotu z Dębina do Moszczanki (ok. 6 km). Wartość inwestycji wynosi 95,5 mln zł, a zakończenie prac planowane jest na 2027 rok

oraz poleceń osób kierujących ruchem.

Zakres inwestycji - dwa kluczowe odcinki

Rozbudowa obejmuje dwa główne fragmenty trasy: od mostu na Wiśle do wiaduktu nad linią kolejową (ok. 2 km), od wylotu z Dębina do Moszczanki (ok. 6 km).

Utrudnienia dla wszystkich uczestników ruchu

Inwestycja oznacza poważne zmiany nie tylko dla kierowców, ale również dla pieszych i rowerzystów. W trakcie robót należy spodziewać się: ograniczeń prędkości, zwężeń jezdni, ruchu wahadłowego w wybranych miejscach, czasowych utrudnień na

chodnikach i skrzyżowaniach.

Władze apelują o cierpliwość i dostosowanie się do zmiennej organizacji ruchu.

Jak zmieni się DK48?

Po zakończeniu prac droga przejdzie gruntowną modernizację i zostanie dostosowana do standardów drogi klasy GP (główny ruch przyspieszonego).

Zakres zmian jest szeroki:

- powstanie nowa konstrukcja jezdni o nośności 11,5 tony na oś,
- przebudowane zostaną wszystkie skrzyżowania,
- w rejonie cmentarza komunalnego powstanie rondo,
- zmodernizowane będą przejazdy kolejowe (trzy przebudowane, jeden zlikwidowany),
- powstaną nowe zatoki autobusowe, chodniki i zjazdy,
- przebudowane zostaną sieci: elektryczna, gazowa, wodociągowa i telekomunikacyjna,
- powstanie nowoczesny system odwodnienia wraz z urządzeniami oczyszczającymi wodę opadową.

Ważna trasa dla regionu

Droga krajowa nr 48 to ważny szlak komunikacyjny, łączący Dęblin z trasą S17 Warszawa - Lublin. Codziennie korzystają z niej tysiące kierowców, dlatego inwestycja ma ogromne znaczenie dla poprawy płynności ruchu i bezpieczeństwa.

Koszt i harmonogram

Projekt realizowany jest ze środków budżetu państwa. Wartość inwestycji wynosi 95,5 mln zł, a zakończenie prac planowane jest na 2027 rok.

Choć najbliższe miesiące będą dla mieszkańców i kierowców wymagające, efekt końcowy ma przynieść nowoczesną, bezpieczną i bardziej przepustową trasę, która znacząco usprawni komunikację w tej części województwa lubelskiego.

mp

W Pod patronatem Wspólnoty Powiatu Ryckiego

PKB. Szymański: Stawiamy na praktykę, wymianę doświadczeń i konkretne działania

W miniony czwartek w Gościńcu Pod Lasem odbyło się drugie spotkanie Powiatowego Klubu Biznesu Powiatu Ryckiego. Wydarzenie zgromadziło lokalnych przedsiębiorców zainteresowanych zarówno bieżącymi zmianami w przepisach podatkowych, jak i nowoczesnymi rozwiązaniami technologicznymi wspierającymi rozwój firm.



Spotkanie było okazją nie tylko do zdobycia wiedzy, lecz także do nawiązania kontaktów biznesowych i wymiany doświadczeń

Podczas spotkania uczestnicy mieli okazję wysłuchać wystąpień ekspertów, którzy podzielili się praktyczną wiedzą i doświadczeniem. W gronie prelegentów znaleźli się m.in. Sylwia Lech - konsultantka ds. KSeF w Urzędzie Skarbowym w Rykach oraz Michał Lesicki naczelnik tej instytucji. Ich prezentacja dotyczyła „Krajowego Systemu e-Faktur - podstawowych informacji oraz praktycznych aspektów korzystania z KSeF”.

Szczególne uznanie uczestników wzbudziło wystąpienie przedstawicieli administracji skarbowej, którzy w przystępny sposób wyjaśnili złożone zagadnienia związane z wdrażaniem

systemu KSeF oraz chętnie odpowiadali na pytania przedsiębiorców.

- Dziękujemy naszym ekspertom za przyjęcie zaproszenia oraz przekazanie wiedzy - mówi Adam Szymański, dyrektor powiatowy Powiatowego Klubu Biznesu.

Drugim z głównych tematów była rola sztucznej inteligencji w biznesie. Prelekcję pt. „Sztuczna inteligencja w biznesie - realne zastosowania, automatyzacje i jak nie przepłacać” wygłosił Marcin Zieliński - wykładowca akademicki i ekspert w zakresie AI, na co dzień wspierający firmy w automatyzacji procesów.

Jak podkreśla Adam Szy-

mański, dyrektor powiatowy Powiatowego Klubu Biznesu, wydarzenie cieszy się rosnącym zainteresowaniem. - Cieszy nas rosnąca frekwencja i zaangażowanie lokalnych przedsiębiorców. To wyraźny sygnał, że takie inicjatywy są potrzebne i mają realny wpływ na rozwój biznesu w regionie - zaznaczył Adam Szymański.

Organizatorzy podkreślają, że ideą klubu jest budowanie społeczności przedsiębiorców, którzy wspierają się nawzajem i rozwijają swoje firmy w oparciu o współpracę.

Jak dodaje Adam Szymański to przestrzeń dla tych, którzy chcą rozmawiać o realnych wy-

zwaniach, poznawać nowe perspektywy i rozwijać swoje firmy w oparciu o relacje. - Stawiamy na praktykę, wymianę doświadczeń i konkretne działania - mówi.

Organizatorzy zapowiadają już kolejne spotkania. W planach znajdują się m.in. tematy związane z funduszami unijnymi oraz szkoleniami z zakresu sztucznej inteligencji. Powiatowy Klub Biznesu zachęca przedsiębiorców z Ryk i okolic do dołączenia do inicjatywy, podkreślając, że udział w spotkaniach to nie tylko możliwość promocji własnej firmy, ale także dostęp do szerokiej sieci kontaktów i inspirujących wystąpień ekspertów.

mp

R E K L A M A



PORADNIA LECZENIA BÓLU

24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43

Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
Neuralgie: trójdzielną, potyliczną, międzyżebrową
biodrowo - pachwinową
ciężni nadgarstka
kanału słupu
rwa kulszowa i ramienna

Zespół po nieudanej operacji kręgosłupa
Ból w przebiegu choroby nowotworowej

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podyplomowych Medycyna Bólu

SKUP ZBÓŻ

również z przeznaczeniem do gorzelni

tel. 518 048 715

Odbiór własnym transportem. Płatne w dniu załadunku.

123 km/h w zabudowanym. 20-latek stracił „prawko”

Rażące przekroczenie prędkości zakończyło się surowymi konsekwencjami dla młodego kierowcy z powiatu ryckiego. Do zdarzenia doszło w miniony wtorkowy wieczór na drodze powiatowej pomiędzy Rykami a Kłoczewem.

Policjanci ruchu drogowego pełniący służbę z wykorzystaniem wideorejestratora zwrócili uwagę na samochód marki Renault, który poruszał się zdecydowanie szybciej, niż pozwalają na to przepisy. Pomiar wykazał, że pojazd

jechał z prędkością 123 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

Funkcjonariusze zatrzymali kierowcę do kontroli. Za kierownicą siedział 20-letni mieszkaniec powiatu ryckiego.

- Kierujący przekroczył dopuszczalną prędkość o ponad 70 km/h w obszarze zabudowanym, co stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym - poinformował Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Młody kierowca został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł oraz 15 punktami karnymi. Najdotkliwszą konsekwencją było jednak zatrzymanie prawa jazdy na okres trzech miesięcy.

mp

Gmina Kłoczew inwestuje w najmłodszych. Kasa? Prawie dwie „bańki”!



Wśród beneficjentów dofinansowanie projektu z zakresu edukacji przedszkolnej znalazła się gmina Kłoczew. Umowę odebrał wójt Zenon Stefanowski

W piątek władze województwa lubelskiego uroczyście wręczyły umowy na dofinansowanie projektów z zakresu edukacji przedszkolnej.

Gmina Kłoczew pozyskała znaczące środki na rozwój oferty edukacyjnej dla najmłodszych mieszkańców. Projekt pod nazwą „Edukacja przedszkolna w Gminie Kłoczew” zakłada szereg działań mających na celu podniesienie jakości kształcenia oraz wyrównanie szans edukacyjnych dzieci, szczególnie z terenów wiejskich.

Unowocześniona zostanie baza dydaktyczna w pięciu placówkach wychowania przedszkolnego. Ponadto dla 185

dzieci zostaną zorganizowane bezpłatne zajęcia dodatkowe, obejmujące m.in. terapię logopedyczną, zajęcia sensoryczne, językowe oraz artystyczne.

Istotnym elementem projektu będzie również wsparcie psychologiczne skierowane zarówno do dzieci, jak i ich rodziców. Równolegle przewidziano działania podnoszące kwalifikacje nauczycieli, zwłaszcza w zakresie pracy z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

Całkowita wartość projektu wynosi ponad 2 miliony złotych, z czego aż 90 procent stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Realizacja zaplanowana jest na okres od 1 sierpnia 2026 roku do 31 sierpnia 2028 roku.

mp

Kradł z niezamieszkałych posesji. Teraz grozi mu nawet 15 lat więzienia

Dęblińscy policjanci zatrzymali 57-letniego mężczyznę podejrzanego o serię kradzieży i włamań na terenie Dębłina. Jak ustalono, sprawca w ostatnich miesiącach włamywał się na niezamieszkałe posesje, skąd zabierał przedmioty przedstawiające jakąkolwiek wartość.

Z zebranych informacji wynika, że mężczyzna działał od lutego do kwietnia bieżącego roku. Jego łupem padały m.in. elektronarzędzia, sprzęt RTV,



Policja zatrzymała 57-letniego mężczyznę podejrzanego o serię kradzieży i włamań na terenie Dębłina

butle z gazem, elementy wyposażenia domów, a także miód. Łączna wartość skradzionego mienia została oszacowana na około 5,5 tysiąca złotych. W dwóch przypadkach jego działania zakwalifikowano jako kradzież z włamaniem, nato-

miast w pozostałych jako kradzież mienia.

Funkcjonariusze ustalili również, że 57-latek celowo ukrywał się przed organami ścigania. Był on poszukiwany listem gończym wydanym przez Sąd Okręgowy w Lublinie w związku z wcześ-

niejszymi przestępstwami, w tym rozbojem oraz kradzieżami z włamaniem.

Do zatrzymania doszło na terenie Dębłina. Mężczyzna został zaskoczony przez policjantów i trafił do policyjnego aresztu, a następnie został doprowadzony do aresztu śledczego w celu odbycia wcześniej zasądzonej kary pozbawienia wolności.

Zatrzymany usłyszał także nowe zarzuty. Ze względu na to, że działał w warunkach recydywy, odpowie za swoje czyny w warunkach zaostrzonej odpowiedzialności karnej. Oznacza to, że sąd może wymierzyć mu karę sięgającą nawet 15 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

Pożar elewacji w Kłoczewie

18 kwietnia w Kłoczewie przy ul. Targowej doszło do pożaru elewacji budynku należącego do firmy Sciteex. Na miejsce zdarzenia skierowano dwa zastępy straży pożarnej z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach.

Jak informuje Jarosław Lasek, po przybyciu na miejsce strażacy zastali rozwinięty pożar zewnętrznej części budynku, w którym prowadzone są prace związane z konstrukcjami stalowymi.

Po dojechaniu dwóch zastępów z JRG Ryki stwierdzono, że pali się elewacja budynku. W toku rozpoznania ustalono, iż obiekt bezpośrednio sąsiaduje z gminnym PSZOK-iem, gdzie składowane są różne odpady,

w tym elektrośmieci - przekazał mł. bryg. Lasek.

Działania gaśnicze rozpoczęli wcześniej strażacy z miejscowej OSP Kłoczew, którzy zabezpieczyli teren i podali wodę na palącą się powierzchnię. Po przybyciu kolejnych zastępów kontynuowano akcję, koncentrując się na całkowitym ugaszeniu ognia oraz sprawdzeniu, czy nie doszło do jego rozprzestrzenienia się na dach hali produkcyjnej wykonany z płyt warstwowych.

Jednocześnie przewietrzono cały obiekt. W dalszej kolejności odsunięto od spalonej elewacji magazynowane w plastikowych pojemnikach na terenie PSZOK zużyte baterie, które mogły być potencjalną przyczyną powstania pożaru - dodał rzecznik PSP.

W działaniach udział brały dwa zastępy z JRG Ryki oraz jednostka OSP Kłoczew. Okoliczności zdarzenia będą wyjaśniane.

mp

Helena Majek, Helena Moryc i Magdalena Chechłacz z zaszczytnymi tytułami!

Z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich Miejska Biblioteka Publiczna - Filia Wiślana wyróżniła swoich najaktywniejszych czytelników. Uroczystość była okazją do podsumowania roku 2025 oraz nagrodzenia osób, które w minionych dwunastu miesiącach sięgnęły po największą liczbę książek.

Przedstawicielki biblioteki podkreślały, że laureaci konkursu „Czytelnik Roku” od lat wyróżniają się wyjątko-



Wyróżnienia trafiły do osób, które systematycznie utrzymują wysokie wyniki czytelnicze

wą aktywnością czytelniczą, znacząco odbiegającą od ogólnopolskich statystyk.

Nasi laureaci po raz kolejny udowadniają, że pasja do książek nie słabnie. To dla nas ogromna motywacja do dalszej pracy i rozwijania oferty biblioteki - podkreśla organizatorki.

Wyróżnienia trafiły do osób, które systematycznie utrzymują wysokie wyniki czytelnicze.

Wśród dorosłych tytuł „Czytelnika Roku 2025” otrzymali:

Helena Moryc
Urszula Aleksiejczuk
Zofia Pełka

W kategorii dzieci nagrodzeni zostali:

Helena Majek
Franciszek Lasek
Stanisław Sadura

Szczególne osiągnięcie odnotowano w kategorii młodzieżowej. Tytuł Czytelnika Roku 2025 przypadł Magdalenie Chechłacz, która w ciągu roku przeczytała aż 60 książek.

Przedstawicielki MBP zaznaczają, że nagrodzeni są jedynie częścią szerszej grupy aktywnych użytkowników. Ponad 44 proc. czytelników Filii Wiślanej deklaruje regularne sięganie po książki, co stanowi wynik znacznie wyższy niż średnia krajowa.

mp

RYK

Groźny wypadek w Zosinie.

21-letni motocyklista trafił do szpitala

Do poważnego zdarzenia drogowego doszło 20 kwietnia po godzinie 14 w miejscowości Zosin. Na łuku drogi gminnej zderzyły się samochód osobowy oraz motocykl. W wyniku wypadku 21-letni kierujący jednośladem został przetransportowany do szpitala.



Kierująca samochodem marki Dacia, zderzyła się z jadącym z przeciwnego kierunku 21-letnim motocyklistą poruszającym się motocyklem marki Suzuki. W wyniku zdarzenia młody mężczyzna trafił do szpitala

Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe. Strażacy zabezpieczyli teren zdarzenia oraz udzielili poszkodowanemu kwalifikowanej pierwszej pomocy do czasu przekazania go zespołowi ratownictwa medycznego. W działaniach uczestniczyły jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej

z Ułęży i Zosina, dwa zastępy Państwowej Straży Pożarnej z Ryk, zespoły ratownictwa medycznego oraz policja.

- Na łuku drogi gminnej doszło do zdarzenia drogowego. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 52-letnia mieszkanka powiatu ryckiego, kierująca samochodem marki Dacia, zderzyła się

z jadącym z przeciwnego kierunku 21-letnim motocyklistą poruszającym się motocyklem marki Suzuki. W wyniku zdarzenia młody mężczyzna trafił do szpitala - poinformował Łukasz Filippek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Jak ustalili funkcjonariusze, do zdarzenia doszło podczas

wykonywania manewru wymijania. Policjanci przeprowadzili oględziny miejsca, zabezpieczyli ślady oraz sporządzili dokumentację. Oboje kierujący byli trzeźwi i posiadali wymagane uprawnienia do kierowania pojazdami.

Obecnie policja prowadzi postępowanie mające na celu szczegółowe wyjaśnienie przebiegu oraz przyczyn wypadku.

Funkcjonariusze przypominają, że wraz z nadejściem wiosny na drogach pojawia się coraz więcej motocykli i innych pojazdów jednośladowych. Ich użytkownicy należą do najbardziej narażonych na skutki zdarzeń drogowych, dlatego apelują do wszystkich uczestników ruchu o zachowanie szczególnej ostrożności oraz rozwagę.

mp

Było groźnie!

Pożar garażu i samochodu!



Doszło do pożaru garażu typu blaszak oraz samochodu osobowego. Ogień objął również składowane w pobliżu części samochodowe (fot. OSP Gęsia Wólka)

17 kwietnia w Nowym Zadybiu w gminie Kłoczew doszło do pożaru garażu typu blaszak oraz samochodu osobowego. Ogień objął również składowane w pobliżu części samochodowe.

Strażacy ustalili, że garaż nie był wyposażony w instalację elektryczną. Działania ratowniczo-gaśnicze polegały przede wszystkim na ugaszeniu ognia oraz przenoszeniu spalonego wyposażenia w wyznaczone miejsce i jego dogaszaniu przy użyciu wody.

W akcji uczestniczyło łącznie sześć zastępów straży pożarnej: dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach oraz jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Kłoczewa, Nowego Zadybia, Starego Zadybia i Gęsiej Wólki.

Przyczyny pożaru nie zostały na razie podane.

Jak poinformował Jarosław Lasek, młodszy brygadier i rzecznik prasowy PSP w Rykach, pierwsze zgłoszenie dotyczyło pożaru na terenie jednej z posesji. - W momencie przybycia pierwszego zastępu z jednostki OSP Nowe Zadybie stwierdzono, że pali się blaszany garaż, części samochodowe oraz stojący obok samochód osobowy marki Skoda Octavia - przekazał.

mp

35-latek zabrany śmigłowcem!

Do zdarzenia doszło 21 kwietnia w miejscowości Chrustne. Strażacy zostali zadysponowani do zabezpieczenia lądowiska dla śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Na miejscu znajdował się 35-letni mężczyzna z urazem dłoni, będący pod opieką ze-

społu ratownictwa medycznego.

- Działania ratowników polegały na przygotowaniu terenu do lądowania i startu śmigłowca, uprzątnięciu przeszkód oraz wsparciu transportu poszkodowanego z karetki do śmigłowca. W akcji uczestniczyły zastępy z JRG Ryki oraz OSP Chrustne - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach, młodszy brygadier Jarosław Lasek.

mp

Pożar ciągnika i słomy przy budynku gospodarczym

23 kwietnia w Woli Zadybskiej w gminie Kłoczew wybuchł pożar ciągnika rolniczego oraz przyczepy z balotami słomy, zaparkowanych w pobliżu budynku gospodarczego.

Ogień szybko objął pojazd i ładunek. - Strażacy podali cztery prądy wody w natarciu oraz jeden w obronie budynku, skutecznie zapobiegając

rozprzestrzenieniu się ognia na konstrukcję dachu. Po ugaszeniu pożaru baloty zostały rozgarnięte i dokładnie przelane wodą, a poddasze sprawdzono kamerą termowizyjną - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach, młodszy brygadier Jarosław Lasek.

W działaniach uczestniczyło pięć zastępów straży pożarnej: dwa z JRG Ryki oraz OSP Kłoczew, OSP Wola Zadybska, OSP Stare Zadybie.

mp

Motocyklista ranny w zderzeniu z autem

22 kwietnia w Moszczance doszło do wypadku z udziałem motocykla i samochodu osobowego.

Kierujący jednośladem został potrącony i doznał urazu lewej nogi. Na miejscu zdarzenia pracowały służby ratunkowe, w tym policja

i zespół ratownictwa medycznego.

- Strażacy zabezpieczyli teren wypadku, odłączyli akumulator w motocyklu oraz pomogli w transporcie rannego na nosze. W działaniach brały udział dwa zastępy z JRG Ryki - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach, młodszy brygadier Jarosław Lasek.

mp

Szybka reakcja ograniczyła pożar lasu

24 kwietnia w Grabowcach Górnych w gminie Nowodwór doszło do pożaru poszycia leśnego na powierzchni około 3 arów.

Jeszcze przed przybyciem straży ogień został częściowo przegaszony przez osobę zgłaszającą przy użyciu gaśnicy proszkowej. Strażacy dogasili zarzewia ognia i dokładnie przelali pogorzelisko.

- Po zakończeniu akcji zabezpieczali teren do czasu usunięcia zagrożenia związanego z linią energetyczną przez pogotowie energetyczne. W działaniach uczestniczyły zastępy JRG Ryki i OSP Zosin - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach, młodszy brygadier Jarosław Lasek.

mp

R E K L A M A



RECYKLING CENTER

RYKI, UL. LUBELSKA 43

KIERUNEK

Chrustne

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU

609 126 733

AUTOKASACJA

781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

603 756 451



**PRZYGODY
PETRY GYNT**

30 kwietnia 2026 roku
18:00

Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka
w Ulężu

Przygoda, śmiech i emocje – daj się porwać historii Petry!

WSTĘP WOLNY

Fundusze Europejskie dla Lubelskiego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Lubelskie

W Prażmowie będzie pięknie! Powstanie nowe miejsce wypoczynku

W Prażmowie powstanie nowoczesna strefa wypoczynku i rekreacji. Zakończenie realizacji przedsięwzięcia planowane jest do końca 2026 roku.



Inwestycja ma na celu zwiększenie atrakcyjności turystycznej regionu oraz promocję lokalnych walorów przyrodniczych poprzez zagospodarowanie terenu i stworzenie zielonej przestrzeni rekreacyjnej dla mieszkańców i odwiedzających

Przewidziano m.in. budowę drewnianego pomostu oraz placu zabaw wyposażonego w siedem zestawów zabawowych. Na terenie pojawi się również mała architektura, w tym ławki parkowe, kosze na śmieci, oświetlenie oraz tablice informacyjne i regulaminowe.

Projekt obejmuje także wykonanie infrastruktury komunikacyjnej oraz budowę altany wyposażonej w stoły i ławy drewniane. Powstaną utwardzone ciągi piesze i techniczne, miejsca pod kontenery, plac zabaw, pomost oraz altanę. Zaplanowano również wyznaczenie miejsca na ognisko,

budowę drewnianej wiaty rowerowej oraz montaż wyposażenia rekreacyjnego, takiego jak hamaki czy leżaki ze stolikami. Teren zostanie wzbogacony o nowe nasadzenia roślin.

Z nowej przestrzeni rekreacyjnej korzystać będą przede wszystkim mieszkańcy gminy Stężyca, a także mieszkańcy Dębina

i gminy Ryki, tworzący Miejski Obszar Funkcjonalny Ryk wraz z otoczeniem, jak również turyści odwiedzający region.

Całkowita wartość projektu wynosi 848,5 tys. zł, z czego 721,2 tys. zł stanowi dofinansowanie z Funduszy Europejskich.

mp

Plama oleju usunięta z drogi powiatowej

23 kwietnia na ulicy Kłonowej w Kłoczewie strażacy usuwali niebezpieczną plamę substancji ropopochodnej o powierzchni około 3 metrów kwadratowych.

- Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, użyciu sorbentu oraz dyspergentu, a następnie zmyciu nawierzchni. Sprawdzone również okoliczne odcinki drogi pod kątem ewentualnych kolejnych za-

nieczyszczeń, jednak nie stwierdzono ich obecności. W akcji uczestniczyły zastępy JRG Ryki i OSP Kłoczew - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach, młodszy brygadier Jarosław Lasek.

mp

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y



Jeden z najskuteczniejszych sposobów nauki dla dzieci? Wcale nie w szkolnej ławce

Jeszcze kilka lat temu wycieczka szkolna kojarzyła się głównie z chwilą oddechu od nauki. Dziś coraz częściej oczekujemy od niej czegoś więcej — wartości, zaangażowania i realnego wpływu na rozwój dzieci.

Rodzice, nauczyciele i organizatorzy wyjazdów szukają miejsc, które łączą przyjemne z pożytecznym. I właśnie tutaj pojawia się trend, który coraz mocniej zmienia podejście do edukacji: edutainment, czyli nauka przez zabawę.

Nauka, która naprawdę działa

Najlepiej uczymy się wtedy, kiedy... nawet nie czujemy, że się uczymy.

Zamiast biernego słuchania — działanie.

Zamiast teorii — doświadczenie.

Zamiast schematów — odkrywanie.

To właśnie dlatego miejsca oparte na edutainmentcie przyciągają dziś tak dużą uwagę. Dzieci nie tylko chłoną wiedzę, ale robią to w sposób naturalny — poprzez ruch, emocje i własne doświadczenia.

Jednym z przykładów takiego podejścia jest Farma Iluzji — edukacyjny park rozrywki, w którym nauka dzieje się... przy okazji świetnej zabawy.

Ponad 70 atrakcji, które uczą

Na Farmie Iluzji dzieci nie siedzą w miejscu. Przeciwnie — są w ciągłym ruchu i procesie odkrywania.

Na odwiedzających czeka ponad 70 atrakcji, w tym m.in.:
• interaktywne instalacje iluzjonistyczne, które pozwalają zrozumieć zjawiska optyczne i sposób działania naszego mózgu,

• atrakcje ruchowe i lunaparkowe, wspierające rozwój fizyczny i integrację,

• labirynty i strefy odkrywania, które pobudzają logiczne myślenie i kreatywność.

Efekt?

Dzieci uczą się przez działanie — bez presji, bez ocen, za to z ogromnym zaangażowaniem.

Każda grupa, inna przygoda

Jedną z największych zalet Farmy Iluzji jest elastyczność programu.

Wycieczki są dostosowywane do wieku uczestników:

- młodsze dzieci rozwijają spostrzegawczość, sensorykę i umiejętność współpracy,
 - starsze mogą odkrywać bardziej zaawansowane zagadnienia z zakresu fizyki, optyki czy matematyki.
- Dzięki temu każda grupa przeżywa wizytę inaczej, ale równie intensywnie.

Warsztaty, które angażują

Sercem edukacyjnego podejścia są warsztaty prowadzone w nowoczesnych, zadaszonych salach. To zajęcia, które:

- są dopasowane do wieku uczestników,
- tłumaczą zjawiska w prosty i zrozumiały sposób,
- angażują całą grupę do wspólnego działania.

Co ważne, nad przebiegiem wizyty czuwa dedykowany przewodnik, który nie tylko pokazuje atrakcje, ale także wyjaśnia ich mechanizmy i pomaga wydobyć z nich pełen potencjał edukacyjny.



Nauka, która buduje relacje

Wycieczka szkolna to nie tylko wiedza — to również relacje. Wspólne rozwiązywanie zagadek, odkrywanie atrakcji i pokonywanie wyzwań sprawiają, że dzieci uczą się współpracy, komunikacji i wzajemnego wsparcia. To właśnie te doświadczenia często zostają z nimi na najdłużej.

Edutainment — przyszłość branży

„Edutainment to nie chwilowa moda. To naturalna odpowiedź na potrzeby współczesnego świata, w którym nauka powinna angażować, inspirować i budzić ciekawość” — podkreśla Dominik Centka, współtwórca Farmy Iluzji.

To podejście zmienia rolę parków rozrywki. Nie są już tylko miejscem zabawy — stają się przestrzenią rozwoju i zdobywania doświadczeń.

Wycieczka, która zostaje w pamięci

Wizyta na Farmie Iluzji to coś więcej niż jednodniowy wyjazd.

To doświadczenie, które:

- angażuje emocje i ciekawość,
- uczy poprzez działanie,
- wzmacnia relacje w grupie,
- zostaje w pamięci na długo.

Bo dziś nie chodzi już tylko o to, żeby zobaczyć. Chodzi o to, żeby przeżyć, zrozumieć i zapamiętać.

Farma Iluzji Sp. z o.o.
Mościska 9
08-455 Trojanów

Grupy szkolne i przedszkolne:
e-mail: grupy@farmailuzji.pl
tel. 25 753 40 20
lub tel. 537 048 534

W sprawie rezerwacji prosimy o kontakt telefoniczny w dni robocze (poniedziałek–piątek) w godzinach 8:00–16:00.

Uczył się w Dęblinie. Tragiczny wypadek. 17-letni motocyklista nie żyje

Do dramatycznego w skutkach wypadku drogowego doszło na ulicy Kościuszki w Sobolewie. W wyniku zderzenia samochodu ciężarowego z motocyklem ciężko ranny został 17-letni kierowca jednoślada. Mimo walki lekarzy o jego życie nastolatek zmarł w szpitalu. Sprawę badają policjanci z Garwolin pod nadzorem prokuratury.

Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do służb 14 kwietnia o godzinie 15.39. Na miejsce natychmiast skierowano patrol ruchu drogowego oraz grupę dochodzeniowo-śledczą. Jak wynika ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy, 43-letni kierowca samochodu ciężarowego marki Volvo podczas włączania się do ruchu zjechał na przeciwny pas, doprowadzając do czołowego zderzenia z motocyklem marki Aprilia, którym kierował 17-latek.

- W wyniku zdarzenia nieprzytomny motocyklista z poważnymi obrażeniami został



Mimo walki lekarzy o jego życie nastolatek zmarł w szpitalu (fot. KPP Garwolin)

przetransportowany do szpitala. Kierowca samochodu ciężarowego był trzeźwy - przekazała Małgorzata Pychner, dodając, że szczegółowe przyczyny i okoliczności tragedii są obecnie przedmiotem prowadzonego postępowania.

Policja ponownie apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności. To kolejne groźne zdarzenie z udziałem motocyklisty w regionie w ostatnim czasie.

Spółeczność w żałobie

Śmierć 17-latka wstrząsnęła lokalną społecznością. Chłopa

był uczniem Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Dęblinie, gdzie uczęszczał do klasy 2 te. Dyrekcja, nauczyciele i uczniowie opublikowali poruszające pożegnanie, w którym podkreślili jego życzliwość, otwartość i gotowość do pomocy innym.

- Był osobą niezwykle pogodną, serdeczną i życzliwą wobec innych. Zawsze uśmiechnięty, wnosił do naszej społeczności wiele ciepła i pozytywnej energii - napisano w oświadczeniu szkoły.

Nastolatek pochodził z okolic Sobolewa i był również absolwentem Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Sobolewie.

Zawsze można było na niego liczyć

Koleżdy z lat szkolnych wspominają go jako osobę pełną życia i serdeczności. - Kamil od zawsze był uśmiechnięty. Nawet w trudniejszych momentach potrafił rozładować napięcie żartem. W podstawówce każdy go znał i lubił - mówi jeden z jego dawnych kolegów z klasy.

Inny dodaje: Był bardzo pomocny. Pamiętam, że nigdy nie odmawiał wsparcia, czy to w nauce, czy w zwykłych sprawach. Trudno uwierzyć, że już go z nami nie ma - przyznaje ze łzami w oczach.

Apel policji

Funkcjonariusze podkreślają, że wiosenny wzrost liczby motocyklistów na drogach wiąże się ze zwiększonym ryzykiem wypadków. - Apelujemy do wszystkich kierowców o rozwagę, przestrzeganie przepisów i zwracanie szczególnej uwagi na niechronionych uczestników ruchu drogowego - podkreśla podkom. Pychner.

Zaginiony 83-latek odnaleziony na cmentarzu. Dramatyczna akcja policji

Szczęśliwie zakończyły się poszukiwania 83-letniego mieszkańca powiatu ryckiego, który wcześniej oddalił się ze swojego miejsca zamieszkania.

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Rykach otrzymał zgłoszenie od zaniepokojonego mężczyzny o zaginięciu seniora. Z informacji przekazanych przez zgłaszającego wynikało, że 83-latek opuścił dom w godzinach wieczornych dzień wcześniej i od tego czasu nie wrócił. Kontakt z nim był niemożliwy, ponieważ nie posiadał przy sobie telefonu.

Na miejsce natychmiast skierowano funkcjonariuszy z Wydziału Prewencji, którzy rozpoczęli poszukiwania. Policjanci

sprawdzali okolice miejsca zamieszkania zaginionego, tereny przyległe oraz miejsca, w których mógł się przemieszczać. Z ustaleń wynikało, że senior mógł poruszać się rowerem.

Po około godzinie dzielnicowy wspólnie z policjantką z zespołu patrolowo-interwencyjnego odnalazł mężczyznę na terenie cmentarza. Senior był zmarznięty i zdezorientowany, nie zdając sobie sprawy z upływu czasu. Funkcjonariusze udzielili mu niezbędnej pomocy oraz wezwali zespół ratownictwa medycznego. Następnie 83-latek został przewieziony do szpitala w celu dalszej diagnostyki i opieki.

Magdalena Kołcon

Ownia: niebezpieczny konar

23 kwietnia strażacy interweniowali w miejscowości Ownia w gminie Ryki.

Powodem był nadłamany konar drzewa, który zwiślał nad drogą gminną i stwarzał zagrożenie dla mieszkańców oraz kierowców. Ratownicy zabezpieczy-

li miejsce zdarzenia, a następnie przy użyciu liny i wyciągarki obalili konar.

- Po pocięciu został on złożony w bezpiecznym miejscu na posesji właściciela. W akcji brały udział zastępy JRG Ryki oraz OSP Ownia - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach, młodszy brygadier Jarosław Lasek.

mp

Dęblińscy mistrzowie pięknego czytania! Kto na podium? Kto otrzymał wyróżnienia?



Każdy uczestnik, podczas pierwszej części finału, odczytał wybrany przez siebie i przygotowany fragment utworu, w drugiej również jeden fragment, ale wylosowany z zestawu przygotowanego przez bibliotekarza

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dęblinie konkurs czytelnicy „Mistrz Pięknego Czytania” pod patronatem honorowym burmistrza Dębina. Była to już V edycja tego konkursu, który wpisuje się w obchody Światowego Dnia Książki i Praw Autor- skich.

W zmaganiach konkursowych wzięło udział 19 uczniów z klas I-III ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. W. Broniewskiego w Dęblinie,

wybranych w eliminacjach klasowych. Rywalizacja finalistów odbywała się w trzech kategoriach wiekowych: klasy I, II i III.

Jury w składzie Dorota Ści- bior, Alicja Majek i Małgorzata Jakubik-Kopeć, oceniało umiejętności uczestników, biorąc pod uwagę: poprawność, wyrazistość, płynność, intona- cja dykcję oraz kulturę słowa czytanego tekstu i dobór repertuaru oraz ogólne wrażenie. W czasie podliczania wyników konkursu uczniowie wzięli udział w quizie wiedzy inspirowany literaturą dla dzieci.

Organizatorzy podziękowali: Annie Wojczakowskiej - Bondel,

Hannie Kuchnio, Monice Kufel - Gołąb, Wioletcie Olszak i Urszuli Więch - wychowawczyniom klas za przygotowanie uczniów do konkursu.

Wyróżnienia otrzymali:

Kl. I: Mateusz Polynka, Natan Jasek
Kl. II: Hanna Rodak, Antoni Dębek
Kl. III: Olaf Majdański, Jan Sawczuk

Mistrzami Pięknego Czytania zostali:

Kl. I: Anna Krupińska
Kl. II: Julia Potocka
Kl. III: Julia Mailjan-Chadaj

mp

Szaleńcza jazda w Moszczance. Kierowcy stracili prawa jazdy

Policjanci ruchu drogowego zatrzymali dwóch kierowców, którzy rażąco przekroczyli dozwoloną prędkość na remontowanym odcinku drogi krajowej nr 48 w miejscowości Moszczanka.

Pierwszy z nich poruszał się z prędkością 115 km/h w obszarze, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. 39-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego, kierujący samochodem marki



Policja przypomina, że nadmierna prędkość pozostaje jedną z głównych przyczyn najpoważniejszych wypadków drogowych

Honda, został ukarany mandatem w wysokości 2000 zł, otrzymał 14 punktów karnych oraz stracił prawo jazdy na okres trzech miesięcy.

Drugi kierowca również przekroczył dozwoloną prędkość. Pomiar wykazał 84 km/h przy obowiązującym ograniczeniu, co oznaczało przekroczenie o 34 km/h. 34-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierujący Seatem, otrzymał mandat w wysokości 1600 zł oraz 9 punktów karnych. Po sprawdzeniu w systemach policyjnych ustalono jednak, że przekroczył on dopuszczalny limit punktów karnych, w związku z czym również stracił prawo jazdy i będzie musiał ponownie przystąpić do egzaminu.

Magdalena Kołcon

Ogień objął budynek i poszycie leśne

23 kwietnia w Krasnoglinach w gminie Ryki doszło do pożaru budynku gospodarczego oraz okolicznego poszycia leśnego i traw na powierzchni około 30 arów.

- Strażacy podali cztery prądy wody, lokalizując pożar i zapobiegając jego dalszemu rozwojowi. Po opanowaniu sytuacji pogorzelisko zostało dokładnie przelane, a tłące się miejsca przekopano. W działaniach uczestni-

czyli dwa zastępy JRG Ryki oraz OSP Bobrowniki, OSP Ryki - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach, młodszy brygadier Jarosław Lasek.

mp

Rozległy pożar gaszono z lądu i z powietrza

Pow. puławski: 10 hektarów lasu poszło z dymem

Nieznane są przyczyny pożaru w kompleksie leśnym na terenie leśnictwa Sadłowice w powiecie puławskim. Z ogniem w pewnym momencie walczyło ponad 30 jednostek straży z powiatu puławskiego i zwoleńskiego.

Informacje o zdarzeniu Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Puławach otrzymała w czwartkowe przedpołudnie (23 kwietnia). Początkowo ze zgłoszenia wynikało, że doszło do pożaru poszycia leśnego na granicy województwa lubelskiego i mazowieckiego w okolicach miejscowości Ignaców w powiecie zwoleńskim. Potem okazało się jednak, że pożar w całości zlokalizowany jest na terenie powiatu puławskiego - Nadleśnictwa Sadłowice.



Działan strażaków nie ułatwiał także silny wiatr wiejący tego dnia



W pewnym momencie z pożarem w gminie Janowiec walczyło ponad 30 zastępów straży pożarnej. Ogień gaszono z ziemi i z nieba za pomocą samolotu Dromader

Pożarem objęty był bardzo duży teren sięgający blisko 10 hektarów. W szczytowym momencie działania gaśnicze prowadziło ponad 30 zastępów straży pożarnej z terenu powiatu zwo-

leńskiego i puławskiego, a także cysterna z Komendy Miejskiej PSP w Radomiu oraz samolot gaśniczy dromader - informuje kpt. Emil Głogowski, rzecznik prasowy KP PSP w Puławach.

Strażacy działali w terenie do późnych godzin nocnych, a ponadto przez całą noc pogorzelisko dozorowali strażacy z Puław oraz druhowie z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu puławskiego, którzy wspierali zawodową straż swoim sprzętem.

Niestety żywioł nie dawał za wygraną, tym bardziej że strażakom pracę utrudniał wiejący tego dnia silny wiatr. Dlatego następnego dnia od rana, z uwagi na pojawiające się w dalszym ciągu zarzewia ognia, byli zmuszeni kontynuować działania.

Jaka jest przyczyna pożaru? Na razie nie wiadomo.

Marta Pietróń

Puławy: Zderzenie czterech aut. 74-latek odpowie za spowodowanie kolizji

Najpierw on swoim Suzuki najechał na tył Toyoty, a ta uderzyła w Nissana, który z kolei zatrzymał się na Fordzie. Wskutek tego do szpitala trafiło dwie osoby, w tym kobieta w ciąży.

Do zdarzenia doszło we wtorkowe przedpołudnie na skrzyżowaniu Al. Partyzantów, Wojska Polskiego i Wróblewskiego. Jak wynika z ustaleń policji, 74-letni mieszkaniec Puław, jadąc Suzuki, nie zachował



W tym przypadku zadziałał efekt domina- najpierw Suzuki uderzyło w tył Toyoty, Toyota uderzyła w tył Nissana, a ten z kolei zatrzymał się na Fordzie

bezpiecznej odległości między pojazdami i najechał na tył jadącego przed nim pojazdu. Toyota, którą kierował 22-latek z gminy Kazimierz Dolny, zatrzymała się i czekała na przejazd, ale uderzona z tyłu, uderzyła w poprzedzającego ją Nissana, za kierownicą którego siedziała będąca w ciąży 33-letnia mieszkanka gminy

Puław. Ale na tym nie koniec, bo jej auto uderzył z kolei w tył Forda, którym jechał 43-latek z gminy Końskowola.

Na miejscu interweniowała policja, straż pożarna i pogotowie. Do szpitala trafiła kierująca Nissanem i kierowca Forda. Kobieta będąca w ciąży medycy zostawili na obserwację, a mężczyznę po badaniach, które wykazały lekkie potłuczenia - wypisali do domu.

Sprawca - 74-letni kierowca Nissana - będzie odpowiadał za spowodowanie kolizji drogowej.

Marta Pietróń

Zderzenie na przejeździe w Zabelu

W miejscowości Zabele doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowo-kolejowego z udziałem samochodu osobowego oraz pociągu pasażerskiego relacji Warszawa-Lublin. Zdarzenie miało miejsce około godziny 11 na niestrzeżonym przejeździe kolejowym, który nie był wyposażony w szlabany ani sygnalizację świetlną.

Jak ustalono, 67-letni kierowca samochodem marki Citroën wjechał na torowisko.



W wyniku zdarzenia ruch kolejowy na trasie był czasowo wstrzymany, co spowodowało opóźnienia w kursowaniu pociągów

W momencie zauważenia nadjeżdżającego pociągu podjął próbę wycofania pojazdu, jednak w krytycznej chwili silnik auta zgaś, co doprowadziło do zderzenia z nadjeżdżającym składem. Mimo poważnie wyglądających uszkodzeń pojazdu oraz samego przejazdu kolejowego

nikt nie odniósł obrażeń. Zarówno kierowca samochodem, jak i maszynista pociągu zostali przebadani na obecność alkoholu w organizmie - obie osoby były trzeźwe. W pociągu znajdowało się około 60 pasażerów, którym zapewniono transport zastępczy do Lublina.

W wyniku zdarzenia ruch kolejowy na trasie był czasowo wstrzymany, co spowodowało opóźnienia w kursowaniu pociągów. Kierujący samochodem został ukarany mandatem karnym za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym.

Magdalena Kołcon

Puławy: Potrącenie dziecka na hulajnodze

18-letnia kobieta kierująca Volvo potrąciła chłopca jadącego na hulajnodze. Na szczęście dziecku nic się nie stało. Po badaniach w szpitalu 9-latek został wypisany do domu.

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w poniedziałkowe popołudnie na ul. Saperów Kaniowskich. Służby otrzymały zgłoszenie o 14.36.

Jak wynika z ustaleń policji, 18-latek kierujący Volvo, jadąc w kierunku ul. Spacerowej, nie

zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego potrąciła chłopca na hulajnodze, poruszającego się po przejeździe dla pieszych. Dziecko trafiło do szpitala na badania. Te wykazały na szczęście jedynie niegroźne potłuczenia i 9-latek został wypisany do domu.

Kierująca Volvo odmówiła przyjęcia mandatu. Komenda Powiatowa Policji w Puławach prowadzi czynności wyjaśniające, które mają na celu ustalenie, czy zawiiniła kierująca osobówką, czy dziecko.

Marta Pietróń

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku operator koparko - ładowarki, Jabłonna Pierwsza/MKSTONE	1	4 806,00 zł	u
Kierowca kat. C+E, Bełżyce/STAN-LUB	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku operatora obrabiarek sterowanych numerycznie, Ponieśszczyna/VEGA	1	7 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk/konserwator instalacji elektrycznych, Stasin/POLA	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca - kasjer, Jastków/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca - kasjer, Kazimierzówka/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca - kasjer, Snopków/DINO	1	4 900,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Wojciechów	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku operator linii produkcyjnej, Motycz/Agram	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk/elektryczka, Motycz/ Agram	1	7 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko kierownik zmiany, Motycz/Agram	1	7 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacz/ślusarz, Panieńszczyzna/ UNI-MASZ	1	8 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku technolog/technolożka, Bełżyce/SPOMASZ	1	8 000,00 zł	u
Kasjer - sprzedawca, Niemce	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko mechanik/mechaniczka urządzeń chłodniczych, Motycz/Agram	1	8 050,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator/ka wózka widłowego, magazynier, Nasutów/PROXIM	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator/ka MASZYN PRODUKCYJNYCH, magazynier, Nasutów/PROXIM	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko pracownik gospodarczy, Radawice Duży/Pietrzak	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator/ka wózka widłowego, Jabłonna Majątek/REDAST	1	7 500,00 zł	u

u - umowa o pracę

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba sprzątająca, Lublin/Spółem	1	4 806,00 zł	u
Podinspektor (K/M) w wydziale geodezji, Lublin/Urząd Miasta	1	7 850,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik placowy na złomowisku Lublin/MARDO		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku kierowca B-C, Lublin/TRANS - RECYCLING	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko sprzedawca wyrobów cukierniczych, Lublin/YARD		4 806,00 zł	z
Osoba na stanowisko operator koparko - ładowarki, Lublin/MARDO		4 806,00 zł	z
Osoba na stanowisko (magazynier z obsługą wózka jezdniowego z UDT, Lublin/RABEN REAL ESTATE	1	5 800,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca samochodu ciężarowego, Lublin/KOMA	1	8 317,00 zł	u
Osoba na stanowisku ładowacz nieczystości stałych, Lublin/KOMA	1	6 117,00 zł	u
Osoba do prac wykończeniowych, Lublin/ALFA LIDER	1	10 000,00 zł	u
Osoba ds. monitoringu i sprawozdawczości, Lublin/Urząd Marszałkowski	1	5 030,00 zł	u
Osoba na stanowisku krawca, Lublin/VENTANA-STUDIO FIRAN	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator/ka wózka widłowego, Lublin/Agram	1	6 300,00 zł	u
Osoba ma stanowisko kucharz, Lublin/KAMDEN	1	4 900,00 zł	u
Osoba ma stanowisko pomoc kuchenna, Lublin/KAMDEN	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku woźnej, Lublin/SP nr 18	1	4 960,00 zł	u
Osoba na stnowisko pracownika produkcji, Lublin/HERBAPOL	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisko pracownik biurowy z jez. angielskim, Lublin/Agram	1	5 850,00 zł	u
Osoba na stanowisku zastępcza/zastępczyni dyrektora finansowego, Lublin/Agram	1	20 000,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Konflikt płacowy w lubelskim gigancie

Górnicy z Bogdanki zapowiadają protest. Związkowcy tworzą wspólny front

Brak porozumienia w kwestii podwyżek wynagrodzeń w Lubelskim Węglu Bogdanka doprowadził do gwałtownego zaostrzenia sporu na linii pracownicy-zarząd.

Strona społeczna, oburzona postawą władz kopalni, wzywa załogę do spędzenia nadchodzącej majówki z rodzinami zamiast w pracy, podczas gdy spółka ogłasza jednostronną decyzję o wypłacie jednorazowych nagród.

Atmosfera w kopalni Lubelski Węgiel Bogdanka staje się coraz bardziej napięta. Ostatnie spotkanie zarządu ze stroną społeczną, reprezentowaną przez związki zawodowe, nie przyniosło oczekiwanego przez górników przełomu. Przedstawiciele pracowników nie kryją rozgoryczenia, wskazując na brak woli porozumienia ze strony dyrekcji. Oliwy do ognia dołąć fakt, że termin kluczowych rozmów został przez władze kopalni przesunięty jednostronnie, co liderzy związkowi odebrali jako przejaw arogancji i lekceważenia postulatów załogi. Frustrację pracowników najlepiej oddaje transparent, który pojawił się na terenie zakładu, z dosadnym hasłem głoszącym, że bez odpowiednich środków finansowych nie będzie mowy o dalszym wydobyciu węgla.

Związkowcy łączą siły

W obliczu impasu liderzy największych organizacji związkowych postanowili połączyć



Transparent przy drodze do kopalni Bogdanka

siły. Jarosław Niemiec, przewodniczący kopalnianego Związku Zawodowego Pracowników Zakładów Przeróbki Mechanicznej Węgla w Polsce „Przeróbka” w Bogdancie, podkreśla, że ostatnie wydarzenia zjednoczyły działaczy, którzy jeszcze niedawno rywalizowali ze sobą w wyborach do Rady Nadzorczej. Wspólny front zadeklarowali także Mariusz Romańczuk z Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” oraz przedstawiciele Związku Zawodowego Górników. Związkowcy stoją na stanowisku, że za obecne wyniki finansowe odpowiada wyłącznie zarząd, a załoga nie ma prawa godnie pieniądze z funduszu płac, szczególnie w dobie rosnącej inflacji i kosztów utrzymania.

Będzie nagroda doraźna

W odpowiedzi na zarzuty strony społecznej zarząd spółki wydał komunikat o podjęciu samodzielnej decyzji dotyczącej wypłat. Władze kopalni zadekla-

rowały przekazanie 20 milionów złotych na tak zwaną nagrodę doraźną za 2026 rok. Według tych założeń pracownicy zatrudnieni pod ziemią mają otrzymać 3300 złotych brutto, zatrudnieni w Zakładzie Przeróbki Mechanicznej Węgla oraz w Dziale Transportu Kolejowego po 2700 złotych, natomiast pozostała kadra pracująca na powierzchni może liczyć na 2500 złotych brutto. Środki te mają trafić na konta bankowe górników do końca kwietnia. Spółka argumentuje, że propozycja ta wynika z troski o zachowanie miejsc pracy oraz chęci zrehabilitowania załogi wzrostu kosztów życia przy jednoczesnym zachowaniu bezpiecznej kondycji finansowej firmy. Jednak dla strony społecznej takie rozwiązanie jest niewystarczające i nie kończy sporu.

Majówka z rodziną zamiast w pracy

Związkowcy uważają, że jednorazowy zastrzyk gotówki

nie rozwiązuje problemu systemowego wzrostu płac, o który walczą. W ramach pierwszego etapu protestu zachęcają górników, aby w nadchodzący okres świąteczny zrezygnowali z pracy w nadgodzinach i dniach wolnych, wybierając czas z najbliższymi. Majówka ma stać się symbolem jedności załogi w walce o lepsze warunki bytowe. Dla wielu rodzin w powiecie łęczyńskim dochody z pracy w kopalni są jedynym źródłem utrzymania, dlatego wynik tych negocjacji ma kluczowe znaczenie dla lokalnej gospodarki i poczucia bezpieczeństwa socjalnego mieszkańców całego regionu.

Dalsze kroki, w tym zapowiedziana na przyszły tydzień konferencja prasowa, mogą przynieść eskalację konfliktu, jeśli zarząd nie powróci do stołu negocjacyjnego z nowymi propozycjami.

Grzegorz Kuczyński

Związkowcy z Bogdanki grzmia: „Czy jesteśmy tylko sponsorem Enei?”

Strona społeczna Lubelskiego Węgla Bogdanka wyraża stanowczy sprzeciw wobec polityki cenowej narzucanej przez energetycznego giganta.

Według przedstawicieli pracowników kopalnia jest wykorzystywana jako dostawca taniego surowca, co w obliczu kosztownej transformacji energetycznej może doprowadzić zakład na skraj finansowej przepaści. Związek Zawodowy Górników w Bogdancie opublikował ostry komunikat, w którym podaje w wątpliwość korzyści płynące z przynależności kopalni do struktury Grupy Kapitałowej Enea. Zdaniem związkowców najnowsze wyniki finansowe grupy nie pozostawiają złudzeń co do roli, jaką pełni w niej lubelska kopalnia. Bogdanka, będąca jednym z filarów gospodarczych regionu i największym pracodawcą w powiecie łęczyńskim, ma być zmuszana do dostarczania węgla po zaniżonych cenach. Taka strategia ma pozwalać koncernowi energetycznemu na łagodne przejście przez proces tak zwanej zielonej transformacji, jednak odbywa się to kosztem kondycji ekonomicznej samej kopalni.

Sytuacja ta budzi ogromny niepokój wśród załogi, która obawia się o przyszłość swoich miejsc pracy. Kopalnia w Bogdancie od lat uchodziła za wzór efektywności, jednak obecna presja cenowa może zniwelować ten dorobek.

Przedstawiciele strony społecznej przypominają w tym kontekście deklaracje, jakie składała Minister Przemysłu Marzena Czarnecka podczas wcześniejszych spotkań. Zapewniała ona wówczas, że w razie problemów Bogdanka może liczyć na wsparcie dużej grupy energetycznej, w której się znajduje.

Rzeczywistość zdaje się jednak odbiegać od tych obietnic, co skłania związkowców do zadawania trudnych pytań zarządowi oraz decydentom. Pytają oni retorycznie, czy partnerstwo wewnątrz grupy kapitałowej działa wyłącznie w jedną stronę – wtedy, gdy trzeba pozyskać tani surowiec. Brak widocznej pomocy ze strony Enei w trudnym dla kopalni momencie jest postrzegany jako złamanie zasady solidarności korporacyjnej.

Związek Zawodowy Górników zapowiada, że nie pozwoli na „ciche poświęcenie” Bogdanki w imię poprawiania tabelarycznych zysków całej grupy oraz realizacji ideologicznych celów klimatycznych. Dla regionu łęczyńskiego stabilność kopalni to nie tylko kwestia ekonomii, ale przede wszystkim bezpieczeństwa tysięcy rodzin i setek lokalnych firm współpracujących z zakładem. Górnicy domagają się jasnych odpowiedzi na pytanie, czy Bogdanka jest traktowana jako pełnoprawny członek grupy, czy jedynie jako narzędzie do finansowania cudzych projektów.

Grzegorz Kuczyński

Grozi im utrata domu. Dramatyczny apel matki czwórki dzieci

POWIAT OPOLSKI: Z dnia na dzień mogą stracić wszystko - dach nad głową, poczucie bezpieczeństwa i miejsce, które jest ich domem. Samotna matka czwórki małych dzieci z powiatu opolskiego walczy z czasem i systemem, prosząc o pomoc w jednej z najtrudniejszych chwil swojego życia.

Kobieta jeszcze niedawno prowadziła spokojne życie rodzinne. Dziś została sama z czwórką dzieci i widmem eksmisji. Dom, w którym

Dramatyczny apel samotnej mamy z powiatu opolskiego:
„Zwracam się z ogromną prośbą o pomoc w najtrudniejszym momencie mojego życia. Jestem mamą czwórki małych dzieci i niedawno zostałam z nimi sama. Nasz dom - jedyne miejsce, które dawało nam poczucie bezpieczeństwa - jest objęty postępowaniem komorniczym i wkrótce może zostać zlicytowany”.

mieszkają, objęty jest postępowaniem komorniczym i wkrótce może zostać sprzedany na licytacji.

Choć nieruchomości formalnie należy do byłego męża, to właśnie ona i dzieci ponoszą konsekwencje jego zadłużenia.

Mężczyzna nie płaci alimentów, a procedury związane z uzyskaniem wsparcia z Funduszu Alimentacyjnego wciąż trwają.

- Aby ubiegać się o wsparcie z Funduszu Alimentacyjnego, muszę czekać do 11 maja na zaświadczenie od komornika

o bezskutecznej egzekucji - do tego czasu nie mam możliwości uzyskania dodatkowych środków - wyjaśnia kobieta. - Każdego dnia walczę, żeby temu zapobiec - szukam pomocy prawnej, kontaktuję się z instytucjami, próbuję znaleźć jakiegokolwiek rozwiązania. Niestety sama nie jestem w stanie zebrać środków potrzebnych, żeby kupić ten dom na licytacji - przyznaje.

Jedynym źródłem utrzymania rodziny są świadczenia socjalne: 800+, zasiłek rodzicielski oraz pomoc z opieki społecznej. To zdecydowanie za mało, by myśleć o wykupie domu podczas licytacji.

Ta została wyznaczona na 13 maja br. na godzinę 8.30 w Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim. Czasu jest więc naprawdę niewiele.

Najbardziej dramatyczny w tej historii jest los dzieci. Są małe i - jak podkreśla ich mama - nie rozumieją sytuacji, w jakiej się znalazły. Dla nich dom to coś oczywistego. Bezpieczna przestrzeń, która może zniknąć w jednej chwili.

- Dla nich próbuję zrobić wszystko. Nie chcę, żeby straciły poczucie bezpieczeństwa - mówi kobieta.

Dziś jedyną szansą na zatrzymanie tej tragedii jest pomoc ludzi dobrej woli. Każde

Każdy może pomóc!
Wystarczy dowolna wpłata na zbiórkę, która znajduje się na portalu pomagam.pl, tytuł zbiórki: „Walka o dom dla dzieci”

wsparcie - finansowe czy choćby udostępnienie informacji - może mieć znaczenie.

Dodatkowym ciosem jest bardzo powolne tempo zbiórki. W ciągu ośmiu dni udało się zebrać zaledwie 795 zł z potrzebnych 160 000 zł.

Agnieszka Gołębiowska

On był szanowanym lekarzem, ona doświadczoną pielęgniarką...

Lekarz zadał żonie kilkadziesiąt ciosów nożem. Sąd złagodził mu karę niemal o połowę

POW. KRAŚNICKI:

Razem prowadzili przychodnię w Annopolu (pow. kraśnicki), uchodząc za zgodne małżeństwo. Aż do tragedii z września 2024 roku. Sąd pierwszej instancji skazał Andrzeja K. na długoletnią odsiadkę. W środę zapadł prawomocny wyrok, który skrócił jego karę prawie o połowę. Podkreślono kluczową okoliczność łagodzącą.

Andrzej był bardzo spokojny. Dorota leżała w kałuży krwi

Na podłodze w kuchni mieszkania jednego z bloków Annopola (pow. kraśnicki) leżała w kałuży krwi 57-letnia Dorota K. Była nieprzytomna. Taki widok zastali policjanci, skierowani na miejsce zdarzenia po dramatycznym wezwaniu sąsiadów, których zmroził przeraźliwy krzyk kobiety. Drzwi otworzył mundurowym... sprawca i jednocześnie mąż ciężko rannej kobiety - 65-letni Andrzej K. Był



Andrzej K. chwycił za nóż i zadał nim swojej 57-letniej żonie kilkadziesiąt ciosów w okolice tułowia, klatki piersiowej, rąk i twarzy. Kilka z nich trafiło w płuca i serce kobiety. Sąd uznał, że adekwatną karą dla oskarżonego będzie kilka lat pozbawienia wolności

22 września 2024 roku.

Obok Doroty K. leżał jeden nóż, drugi - zakrwawiony - znajdował się na blacie kuchennym. Pomimo udzielonej niezwłocznie pierwszej pomocy, kobieta zmarła na miejscu. Policjanci od razu zatrzymali Andrzeja K. Był bardzo spokojny, nie stawiał żadnego oporu.

Razem prowadzili przychodnię w Annopolu

Co najmniej 35 ciosów nożem Andrzej K. zadał swojej żonie. Wcześniej, jak ustalili śledczy, uderzył ją butelką w głowę. Zbrodnia wstrząsnęła okolicą. Andrzej

K. to znany, szanowany w lokalnym środowisku lekarz. Jego żona była doświadczoną pielęgniarką. Razem prowadzili przychodnię w Annopolu. Małżeństwem byli od kilkadziesiąt lat. Uchodzili za zgodną parę. Nigdy nie było u nich interwencji policji.

Proces za zamkniętymi drzwiami

Prokurator oskarżył Andrzeja K. o zabójstwo. W trakcie przesłuchania 65-latek nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, że działał w obronie koniecznej, odpierając atak no-

żem, jakiego dopuściła się wobec niego żona.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyłączył jawność procesu Andrzeja K. Uzasadnienie: chodziło przede wszystkim o kwestie rodzinne, których ujawnienie mogłoby uderzać nie tyle w samego oskarżonego, ale w jego synów. Nie wiadomo więc, czy Andrzej K. przyznał się w sądzie do popełnienia zarzucanego mu czynu i jakie składał wyjaśnienia.

Wyrok zapadł we wrześniu ub.r. Sąd uznał, że oskarżony działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, co wiąże się ze znacznie łagodniejszą karą - Kodeks karny przewiduje za to od roku do dziesięciu lat pozbawienia wolności, podczas gdy za „standardowe” zabójstwo sprawcy grozi od dziesięciu lat do dożywocia. Lekarz z Annopola został skazany na dziesięć lat pozbawienia wolności.

Znaczne złagodzenie kary

Wpłynęły dwie apelacje od wyroku. Prokurator dowodził, że sąd błędnie zastosował w tym przypadku przepis o silnym wzburzeniu usprawiedliwionym okolicznościami i postulował o uznanie, że było to klasyczne zabójstwo. Jednocześnie domagał

Co najmniej 35 ciosów nożem Andrzej K. zadał swojej żonie. Wcześniej, jak ustalili śledczy, uderzył ją butelką w głowę

się skazania Andrzeja K. na 16 lat pozbawienia wolności.

Obrona z kolei uważała, że sąd pierwszej instancji wymierzył 65-latkowi rażąco surową karę.

- Ekspozował okoliczności łagodzące i wnosił, ażeby sąd złagodził orzeczoną karę - wyjaśnia sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Wyrok zapadł w środę, 22 kwietnia.

- Sąd uwzględnił apelację obrońcy. Kara została obniżona do sześciu lat pozbawienia wolności. Sąd zmodyfikował opis czynu. W pozostałej części wyrok został utrzymany w mocy - wskazuje sędzia Barbara du Chateau.

Ze względu na wyłączenie jawności procesu, sąd nie podał uzasadnienia takiej decyzji do publicznej wiadomości. Wyrok jest prawomocny. Oznacza to, że można od niego wnosić wyłącznie kasację do Sądu Najwyższego.

Dominik Smagała

Kliknął, podał BLIK i... stracił kasę

41-letni mieszkaniec powiatu opolskiego chciał sprzedać karty piłkarskie na jednym z portali sprzedażowych, wstawił tam ogłoszenie, którym szybko się ktoś zainteresował... Osoba zainteresowana kupnem kart przekazała sprzedającemu informację, że dokonała już płatności i przesyłała link do „odbioru pieniędzy”. Nie podejrzewając podstępny, 41-latek kliknął link i zalogował się na fałszywej stronie podszywającej się pod jego bank.

Wkrótce skontaktował się z nim mężczyzna podający się za pracownika banku. Przekonywał, że aby sfinalizować transakcję, konieczne jest podanie kodu BLIK.

- Rzekomemu pracownikowi banku mężczyzna podał aż trzy kody Blik, za pomocą których zostały wypłacone pieniądze w jednym z bankomatów na terenie kraju. Mężczyzna stracił 8 000 złotych - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa KPP w Opolu Lubelskim.

Dopiero gdy pieniądze zniknęły z konta, mężczyzna zorientował się, że został oszukany i zgłosił sprawę policji.

Agnieszka Gołębiowska

Będzie ministerialna kontrola w muzeum. Narasta konflikt wokół dyrektora

Jak ustalił portal Jawny Lublin, już w maju ma rozpocząć się zapowiadana kontrola Ministerstwa Kultury w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym. To efekt licznych skarg kierowanych do resortu - głównie na sposób zarządzania placówką przez obecnego dyrektora.

Jak już informowaliśmy, sytuacja w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym od miesięcy budzi poważne kontrowersje - zarówno wśród pracowników, jak i części środowiska lokalnego. Kluczową postacią sporu jest pełniący obowiązki dyrektora Sławo-

mir Bąk, który - jak podkreślają rozmówcy portalu Jawny Lublin - nie ma doświadczenia muzealniczego, a wcześniej odpowiadał za kwestie techniczne i administracyjne.

Do resortu trafiały pisma od pracowników, interwencje radnych i głosy mieszkańców. Jak podkreślał wówczas wiceminister, próba dialogu z dyrekcją nie przyniosła efektu, co ostatecznie przesądziło o decyzji o kontroli. Jej wyniki mają odpowiedzieć na pytania o legalność działań kierownictwa oraz przyszłość jednej z najważniejszych instytucji kultury regionu.

mir Bąk, który - jak podkreślają rozmówcy portalu Jawny Lublin - nie ma doświadczenia muzealniczego, a wcześniej odpowiadał za kwestie techniczne i administracyjne.

To właśnie po objęciu przez niego stanowiska zaczęły napływać skargi do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pracownicy i mieszkańcy Kazimierza

Dolnego alarmowali o reorganizacji instytucji, zmianach kadrowych i niejasnej wizji dalszego funkcjonowania muzeum.

Sprawa nabrała rozgłosu po lutowej wizycie wiceministra kultury Macieja Wróbla w Kazimierzu Dolnym. Jednak do spotkania z dyrektorem wówczas nie doszło - mimo obecności przedstawiciela resortu.

- Pierwszy raz spotkałam się z taką sytuacją, że dyrektor nie przychodzi na spotkanie z ministrem - relacjonowała później posłanka Bożena Lisowska, cytowana przez portal Jawny Lublin.

Z ustaleń Jawnego Lublina wynika również, że w trakcie wizyty wiceminister rozmawiał z pracownikami i mieszkańcami, a obraz funkcjonowania instytucji, jaki się wyłonił, był

- jak określono - „bardzo niepokojący”.

W efekcie zapadła decyzja o przeprowadzeniu doraźnej kontroli. Jak przekazało Ministerstwo Kultury, do czego dotarł Jawny Lublin, rozpocznie się ona w maju, a jej wyniki zostaną przedstawione publicznie.

Tymczasem sytuacja wewnątrz muzeum pozostaje napięta. Według informacji portalu wprowadzone przez dyrektora Bąka zmiany organizacyjne doprowadziły m.in. do likwidacji części stanowisk kierowniczych i reorganizacji struktury instytucji. Związkowcy wskazują nawet na likwidację ponad 20 stanowisk pracy, choć - jak zaznaczono - formalnych zwolnień dotąd nie przeprowadzono.

Jawny Lublin podaje również, że Bąk pełni swoją funkcję tylko tymczasowo - do końca września 2026 roku. W tym czasie ma zostać ogłoszony konkurs na nowego dyrektora. Wśród pracowników pojawiają się jednak obawy, czy warunki konkursu nie zostaną dostosowane pod obecnego szefa placówki.

Cała sprawa wpisuje się w szersze zmiany zachodzące wokół muzeum, w tym wcześniejszy podział instytucji i wyodrębnienie zamku w Janowcu jako osobnej jednostki.

Dziś najważniejsze pozostaje jedno pytanie: czy ministerialna kontrola potwierdzi zarzuty i przyniesie zmiany w funkcjonowaniu jednej z najważniejszych instytucji kultury regionu.

Agnieszka Gołębiowska

Brian Tarr nie żyje. Łuków żegna wokalistę ŁOKej Band

Przyjaciele, znajomi, przedstawiciele środowiska kulturalnego Łukowa żegnają Briana Tarrę wokalistę związanego z Łukowskim Ośrodkiem Kultury i projektem ŁOKej Band. Artysta zmarł w wieku 43 lat.

Brian Tarr pochodził z Colorado Springs, mieście w stanie Kolorado w Stanach Zjednoczonych. Kilka lat temu zamieszkał w Polsce. Urodził się 3 lipca 1982 r., zmarł 16 kwietnia. Był bardzo zdolny. Znał kilka języków, m.in. rosyjski i niemiecki, a w czasie pobytu w Polsce nauczył się płynnie mówić po polsku. Grał na różnych instrumentach.

Śpiewał i tworzył muzykę

Pracownicy Łukowskiego Ośrodka Kultury pożegnali artystę we wpisie opublikowanym w mediach społecznościowych, podkreślając jego talent i wrażliwość.

- Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Briana Tarr (1982–2026), wokalisty, który przez lata był związany z Łukowskim Ośrodkiem Kultury oraz projektem ŁOKej Band – czytamy.

- Brian był nie tylko utalentowanym artystą, ale także osobą pełną pasji, energii i życzliwości. Jego głos i obecność na scenie na długo pozostaną w pamięci wszystkich, którzy mieli okazję go słuchać i z nim współpracować. Rodzinie, bliskim oraz przyjaciółom składamy najszczerze wyrazy współczucia. Spoczywaj w pokoju - napisali pracownicy ŁOK-u.

Z Klubem Apis

Równie poruszające słowa opublikowali członkowie Klubu Artystycznego Apis działającego przy Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, wspominając nie tylko artystę, ale i człowieka, który pozostawił po sobie wyjątkowy ślad.

- Z ogromnym smutkiem i niedowierzaniem przyjęliśmy informację o śmierci Briana -człowieka, który na zawsze pozostanie częścią naszej artystycznej rodziny, jaką jest Klub Artystyczny Apis. Był nie tylko wyjątkowo utalentowanym muzykiem, ale przede wszystkim kimś, kto potrafił dotknąć ludzkich serc swoją wrażliwością i autentycznością. Jego interpretacja „Unchained Melody” była czymś więcej niż wykonaniem - była przeżyciem, które na długo pozostawało w pamięci i poruszało najgłębsze struny duszy. Takich chwil się nie zapomina - wspominają członkowie Klubu Apis.

I dodają:

- Gdy śpiewał „Oh, my love, my darling...”, świat cichł inaczej niż zwykle. Bo to nie była tylko pieśń. To było wyznanie. Śpiewał zawsze w jednym kierunku - w stronę swojej ukochanej Małgosi. Patrząc jej w oczy, odnajdywał sens każdej nuty. I nagle wszystko stawało się jasne - że są uczucia, które nie przemijają, nawet w obliczu rozłąki. Że miłość potrafi trwać ponad ciszą, ponad czasem, ponad słowami - czytamy o zmarłym.

Wnosił pasję i ciepło

- Straciliśmy wielki talent - głos, który potrafił zatrzymać chwilę. Ale jeszcze bardziej - cudownego człowieka: Briana,



Briana Tarr (1982–2026) był wokalistą, który przez lata był związany z Łukowskim Ośrodkiem Kultury oraz projektem ŁOKej Band

który wnosił do naszego klubu prawdziwą pasję, ciepło i światło. Jego uśmiech, skromność i oddanie sztuce były inspiracją dla nas wszystkich. Żegnamy go z bólem, ale i wdzięcznością - za muzykę, za emocje, za obecność. Za wszystkie chwile, w których uczył nas, że to, co najpiękniejsze, nie znika. Pozostanie w naszych wspomnieniach, w dźwiękach, które po sobie zostawił, i w ciszy, która dziś wybrzmiewa mocniej niż kiedykolwiek. Bo są melodie, które nie milkną. Są uczucia, które nie odchodzą. Brianie - dziękujemy. Nigdy Cię nie zapomnimy - żegnają artystę koledzy z „Apisu”.

Uroczystości pogrzebowe

Ostatnie pożegnanie Briana Tarr odbyło się w środę, 22 kwietnia o godzinie 14:00 na Cmentarzu Komunalnym w Łukowie.

Słowa pożegnania

Małgorzata Borkowska-Tarr nie kryje bólu i wspomina męża jako wyjątkowego i ukochanego człowieka.

- Takich ludzi jak Brian Tarr nie ma... Był jedyny w swoim rodzaju... Miał charyzmę. Był

utalentowany - śpiewał, nauczył się rosyjskiego i polskiego, miał wszechstronną wiedzę z wielu dziedzin. Do tego bardzo miły i przyjazny dla każdego, miał poczucie humoru oraz dużo ciepła i miłości w sobie. Nigdy nie spotkałam tak ciepłej, empatycznej, wrażliwej, delikatnej i pełnej miłości osoby... Pozostała ogromna pustka i tęsknota... - napisała.

Wyrazy współczucia

Pod informacją o odejściu Briana wiele osób zamieściło wyrazy współczucia dla żony Małgorzaty i rodziny Briana: rodziców, braci, teścia.

- Brian zawsze będzie czuwał nad Tobą i waszymi przyjaciółmi. Zawsze będę pamiętać, jak spacerowaliście miastem, przekomarzając się razem. Takich ludzi się nie zapomina. Swoim poczuciem humoru zarażał innych. Jego głos będzie zawsze słyszalny podczas koncertów. Śpiewaj na niebiańskiej scenie - napisała pani Milena.

- Żegnaj Brian, do zobaczenia po drugiej stronie życia. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie... - napisał pan Cezary.

mo

Uciekał pieszo przed kontrolą. Miał powód...



Plan nie okazał się jednak zbyt skuteczny. Mundurowi szybko dogonili mężczyznę i przerwali jego „spacer”...

POWIAT OPOLSKI:

Najpierw gwałtowne zatrzymanie, potem piesza ucieczka. 31-latek z powiatu opolskiego najwyraźniej liczył, że zgubi policyjny patrol. Szybko wyszło na jaw, dlaczego tak bardzo chciał uniknąć spotkania z mundurowymi.

Do zdarzenia doszło w minioną środę, 22 kwietnia na drodze wojewódzkiej nr 824 w miejscowości Uściąg w powiecie opolskim. Policjanci opolskiej drogówki, patrolujący trasę nieoznakowanym radiowozem, zwrócili uwagę na kierowcę Audi. Ten, widząc funkcjonariuszy, nagle zatrzymał pojazd, wysiadł i... ruszył do ucieczki pieszo.

Plan nie okazał się jednak zbyt skuteczny. Mundurowi szybko dogonili mężczyznę i przerwali jego „spacer”.

Już po chwili było jasne, co było powodem nerwowego za-

chowania 31-latka.

- Podczas czynności z 31-latkem funkcjonariusze wyczuli od mężczyzny woń alkoholu - mówi podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Badanie alkomatem potwierdziło przypuszczenia - mieszkaniec powiatu opolskiego miał w organizmie blisko 2 promile alkoholu. Funkcjonariusze zatrzymali mu elektronicznie prawo jazdy.

Teraz mężczyzna będzie tłumaczył się przed sądem.

- Grozi mu za to kara do 3 lat pozbawienia wolności. Musi się również liczyć ze świadczeniem pieniężnym na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie nie mniejszej niż 5 tysięcy złotych, a także orzeczeniem przez sąd zakazu kierowania pojazdami na minimum 3 lata - informuje podkom. Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Oskarżony o pedofilię stanął przed sądem. Śledczy: Molestował 7-latkę, proponował seks „14-latce”

POW. BIALSKI: Kara wieloletniego pozbawienia wolności grozi 49-latkowi z powiatu bialskiego, oskarżonemu przez prokuraturę m.in. o molestowanie 7-letniego dziecka. Śledczy zarzucają mu więcej przestępstw seksualnych. Sławomir O. siedzi w areszcie.

Prokuratura dowodzi, że przez osiem miesięcy, na przełomie 2023 i 2024 roku, Sławomir O., korzystając z komunikatora Messenger, kontaktował się z 14-letnią dziewczynką. Tak mu się przynajmniej wtedy wydawało. Wielokrotnie usiłował

nieudolnie składać jej propozycje obcowania płciowego oraz poddania się wykonania innych czynności seksualnych, a także udziału w utrwalaniu treści pornograficznych i zmierzał do realizacji tego celu - ustalili śledczy, jak czytamy w akcie oskarżenia.

Swojego celu nie osiągnął. Nie mógł tego zrobić, bo 49-latek został oszukany - tak naprawdę cały czas korespondował z osobą dorosłą.

To nie wszystko. Według dowodów zebranych przez śledczych, w marcu ub.r. doprowadził 7-letnią dziewczynkę, pomimo braku jej zgody, do poddania się innej czynności seksualnej.

- W ten sposób, że dotykał miejsc intymnych małoletniej w okolicy krocza oraz liżał po ustach - opisują śledczy zdarze-

nie, do którego doszło na terenie powiatu bialskiego.

Dodatkowo Sławomir O. miał na swoim sprzęcie elektronicznym materiał pornograficzny z udziałem dziecka.

49-latek został oskarżony m.in. o doprowadzenie małoletniej osoby do innej czynności seksualnej. Mężczyzna został tymczasowo aresztowany, przebywa za kratami. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił do Sądu Okręgowego w Lublinie. Proces ruszył w lutym br. Sławomir O. przyznał się wyłącznie

do korespondencji z „nastolatką”, nie przyznał się natomiast do popełnienia pozostałych z zarzucanych mu czynów. Przeprowadzono dotychczas dwie rozprawy.

Siedział za znęcanie się nad matką

Sławomir O. z zawodu jest mechanikiem, w ostatnim czasie przed zatrzymaniem zajmował się pracami dorywczymi. Był w przeszłości karany.

W kwietniu 2021 roku Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej skazał

go na rok pozbawienia wolności za znęcanie się fizyczne i psychiczne nad matką. Jak wówczas ustalono, mężczyzna m.in. zwał pokrzywdzoną nos i groził jej pozbawieniem życia.

Z kolei w 2020 roku pod wpływem alkoholu poruszał się pieszo środkiem drogi wojewódzkiej, czym utrudniał i tamował ruch innym użytkownikom jezdni. Skończyło się wtedy na niewielkiej grzywnie.

Dominik Smagała

Wojciech Szczęsny zagra w Tajfunie!

Padła historyczna kwota ponad 251 milionów złotych

Internetowa akcja charytatywna prowadzona przez twórcę znanego jako Łatwogang przerodziła się w jedno z najbardziej spektakularnych wydarzeń dobroczynnych w polskim internecie.

Trwający nieprzerwanie stream na YouTube, połączony ze zbiórką na rzecz dzieci chorujących na nowotwory, doprowadził do zebrania kwoty, która jeszcze kilka dni temu wydawała się absolutnie nieosiągalna.

Maraton streamu i rekordowa zbiórka

Łatwogang, czyli Piotr Garkowski pochodzi z Radomia i od dziewięciu dni prowadzi nieprzerwany transmisyjny maraton online, w trakcie którego zbierane są środki dla podopiecznych fundacji Cancer Fighters. Zbiórka od początku przybierała ogromne tempo, ale w ostatnich godzinach osiągnęła poziom, który przerósł wszelkie oczekiwania organizatorów.

W niedzielny poranek licznik pokazywał już ponad 80 milionów złotych, jednak to nie był koniec. Wraz z kolejnymi gośćmi i wydarzeniami na streamie, kwota rosła w błyskawicznym tempie, aż w końcu osiągnęła symboliczny próg 100 milionów złotych.

Diss na raka: Bedoes i Maja

Wszystko zaczęło się od tego, że znany raper Bedoes - Borys Przybylski nagrał piosenkę z chorą na raka Mają pt. „Ciągłe tutaj jestem (diss na raka)”. Dochód ze słuchania tej piosenki na YouTube wspiera fundację Cancer Fighters, która pomaga dzieciom wal-



W trakcie połączenia na żywo Mata skontaktował się z Wojciechem Szczęsnym i zainicjował nietypowy zakład. Zaproponował, że jeśli uda się osiągnąć 100 milionów złotych, bramkarz zagra w barwach klubu Tajfun Ostrów Lubelski. Udało się!

czącym z chorobą nowotworową. Youtuber Łatwogang ogłosił 17 kwietnia, że będzie bez przerwy na żywo słuchał tej piosenki przez dziewięć dni, aby wesprzeć fundację. I ta właśnie transmisja przerodziła się w niezwykłą akcję pomocy, w którą włączyli się zwykli ludzie, piosenkarze, raperzy, sportowcy, artyści, aktorzy, dziennikarze. Podczas jej trwania wpłacają różne kwoty, od 10 zł do ponad 1,6 mln zł, jak Tymbark i Budimex. Liczy się to, aby na tyle, na ile kto może, wpłacić i pomóc.

Gwiazdy, emocje i internetowe wyzwania

Stream Łatwoganga od samego początku przyciągał ogromne zainteresowanie. Przez transmisję przewinęło się wielu znanych gości ze świata muzyki, sportu i internetu. Wśród nich pojawili się m.in. Robert Lewandowski, Magda Gessler, Cezary Pazura, Young Leosia, Bambi czy Friz.

W trakcie transmisji dochodziło także do nietypowych i emocjonalnych momentów — od symbolicznych gestów, takich jak golenie głów przez znane osoby (w tym Katarzynę Nosowską i Maffashion, Macieja Kurzajewskiego), po spon-taniczne działania integrujące

uczestników streamu i widzów.

Całość wydarzenia od początku opiera się na idei wspólnoty i solidarności, co wielokrotnie podkreślał sam Łatwogang. - W szczytnym celu potrafimy się zjednoczyć i zbudować wspólnotę. Jesteśmy ponad podziałami, jak jedna wielka rodzina - mówił.

Mata i moment przełomowy

Jednym z kluczowych momentów niedzielnej transmisji było pojawienie się rapera Maty, czyli Michała Matczaka - jednego z najpopularniejszych polskich artystów młodego pokolenia, który od kilku lat odgrywa istotną rolę na scenie muzycznej i w kulturze internetowej. Jest też zawodnikiem drużyny piłkarskiej Tajfun Ostrów, w powiecie lubartowskim.

Mata

To właśnie jego udział okazał się punktem zwrotnym całej zbiórki. W trakcie połączenia na żywo Mata skontaktował się z Wojciechem Szczęsnym i zainicjował nietypowy zakład. Zaproponował, że jeśli uda się osiągnąć 100 milionów złotych, bramkarz zagra w barwach klubu Tajfun Ostrów Lubelski.

- Na 100 milionów zobowiązuje się, że będę, chociaż na jeden mecz, graczem Tajfunu. Nie wiem kiedy, bo na razie inny klub mnie zatrudnił, ale będzie. Na „dziewiątce” poproszę - oznajmił 36-letni Szczęsny (od red. - pozycja na boisku „na dziewiątce” - oznacza grę jako napastnik).

Pomysł natychmiast wywołał ogromne poruszenie zarówno wśród widzów, jak i samego zawodnika. Wojciech Szczęsny przystał na wyzwanie, a atmosfera na streamie osiągnęła punkt kulminacyjny.

Miliony w kilka minut i historyczny wynik

Po pojawieniu się Maty na transmisji tempo wpłat gwałtownie przyspieszyło. W ciągu zaledwie kilku minut na liczniku pojawiły się kolejne miliony złotych, a widzowie na żywo obserwowali, jak zbiórka zbliża się do granicy, która jeszcze niedawno wydawała się nieosiągalna. W niedzielę została przekroczona kwota 100 milionów złotych na rzecz dzieci walczących z nowotworami.

Wydarzenie, które wykracza poza internet

Cała akcja Łatwoganga stała się czymś więcej niż interneto-



FIRMA EPAKA Z ŁUKOWA WPŁACIŁA 300 TYS. ZŁ NA POMOC DZIECIOM CHORYM NA RAKA I NAGRA PIOSENKĘ Z ANDZIAKS!

Podczas transmisji Łatwoganga na pomoc dzieciom chorym na raka przed kamerami pojawiła się znana youtuberka Andziaks - Angelika Trochoniowicz, której mąż - Łukasz Trochoniowicz pochodzi z Białej Podlaskiej. Małżonkowie często wspólnie odwiedzają Białą i rodzinę Łukasza. Andziaks podczas streamu zaproponowała, że osoba lub firma, która w tej chwili wpłaci największą kwotę, nagra z nią piosenkę świąteczną na Boże Narodzenie. Do Andziaks zadzwoniła firma EPAKA z Łukowa, która zaoferowała 300 tys. zł wpłaty na fundację Cancer Fighters. I to właśnie EPAKA wpłaciła najwięcej i będzie współtworzyć tę piosenkę razem z Andziaks. Firma należy do Dariusza i Radosława Chornickich. Dziękujemy w imieniu chorych dzieci i gratulujemy! (fot. screen z rolki firmy Epaka)



Na pomoc fundacji Cancer Fighters wpłacały także zwykłe, anonimowe osoby, a wszystkie wpłaty było widać na streamie. Tutaj screen z wpłatą z Łukowa - 500 zł. Dzięki! (w lewym dolnym rogu)

wym streamem. To przykład masowej mobilizacji, w której twórcy internetowi, artyści, sportowcy i widzowie połączyli siły wokół jednego celu. Bez względu na dalszy rozwój wydarzeń, już teraz można mówić o jednym z największych projektów charytatywnych w historii polskiego internetu. Zarówno

pod względem skali zaangażowania, jak i wysokości zebranych środków.

Ostatecznie udało się zebrać ponad 251 mln złotych!

mp

Nietrzeźwy policjant doprowadził do kolizji. Uciekał podczas próby obywatelskiego zatrzymania

Nietrzeźwy policjant z Biłgoraja doprowadził do kolizji, uciekł podczas próby obywatelskiego zatrzymania. Komendant przekazał, że wszczął procedurę wydalenia go ze służby.

W czwartek, 23 kwietnia w godzinach popołudniowych funkcjonariusze policji otrzymali zgłoszenie, z którego wynikało, że na parkingu pod jednym ze sklepów w Biłgoraju kierowca Audi uszkodził zaparkowanego tam Volkswagena. Ze wstępnych ustaleń wynika, że doszło do próby odebrania kierowcy kluczyków, jednak

mężczyzna odjechał z miejsca zdarzenia.

Ustalono, że Audi kierował 42-latek, który jest funkcjonariuszem biłgorajskiej komendy, który w chwili zdarzenia był poza służbą. Mężczyzna został zatrzymany.

- W toku czynności nadzorowanych przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Biłgo-

raju przeprowadzono badanie, które potwierdziło obecność alkoholu w wydychanym powietrzu. Od mężczyzny pobrana została krew celem przeprowadzenia dalszych badań - informuje st. asp. Joanna Klimek.

Wszczęto postępowanie karne i dyscyplinarne w tej sprawie. Komendant Powiatowej Policji w Biłgoraju wszczął procedurę

wydalenia 42-latka ze służby. Postępowanie w tej sprawie jest prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Biłgoraju.

- Nie ma tolerancji dla pijanych kierowców, a w przypadku funkcjonariusza to jednocześnie utrata pracy. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi do 3 lat pozbawienia wolności - dodaje st. asp. Klimek.

„Znaczne ilości alkoholu,”
Próbowaliśmy ustalić, jaką ilość alkoholu miał w organizmie zatrzymany policjant. Rzeczniczka biłgorajskiej policji odesłała nas z tym pytaniem do prokuratora. Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu potwierdził jedynie, że mowa jest o „znaczących ilościach”, konkretnej dawki nie podała.

Witamy na świecie



Feliks Kasperek z tatą, Lubartów
ur. 22 kwietnia, g. 10.06; 3380 g, 56 cm
Rodzice: Julia, Krzysztof



Eryk Smoliński, Samokłęski
ur. 18 kwietnia, g. 7.28; 3500 g, 55 cm
Rodzice: Marta, Czarek
Rodzeństwo: Wiktoria, Michalina, Krzysztof, Marcel



Jakub Szczepański, Parczew
ur. 21 kwietnia, g. 12.15; 3900 g, 59 cm
Rodzice: Marta, Michał
Rodzeństwo: Stanisław



Mikołaj Kazimierz Karpiński, Laski
ur. 19 kwietnia, g. 8.02; 3820 g, 58 cm
Rodzice: Daria, Jacek
Rodzeństwo: Nela, Kacper



Laura Jankowska z tatą, Lubartów
ur. 22 kwietnia, g. 14.26; 3120 g, 50 cm
Rodzice: Natalia, Adrian



Lidia Lipińska, Nadzieja
ur. 19 kwietnia, g. 6.41; 3030 g, 56 cm
Rodzice: Emilia, Kamil
Rodzeństwo: Laura - urodzona również 19 kwietnia tylko rok wcześniej



Nadia Czeladka, Żurawiniec Kolonia
ur. 20 kwietnia, g. 19.32; 3210 g, 54 cm
Rodzice: Jowita, Damian
Rodzeństwo: Tymon



Michalina Sekuła, Cichostów
ur. 20 kwietnia, g. 18.39; 3850 g, 55 cm
Rodzice: Natalia, Arkadiusz
Rodzeństwo: Marcel



Marcel Syryjczyk z tatą, Jabłoń
ur. 18 kwietnia, g. 6.54; 3890 g, 59 cm
Rodzice: Marta, Adrian



Liwia Ortin, Łęczna
ur. 13 kwietnia, g. 22.45; 2030 g, 51 cm
Rodzice: Marlena, Dawid
Rodzeństwo: Liliana



Róża Chacińska, Łuków
ur. 21 kwietnia, g. 13.18; 3870 g, 57 cm
Rodzice: Eliza, Piotr



Laura Marciniuk, Paszkeni
ur. 21 kwietnia, g. 10.34; 3670 g, 56 cm
Rodzice: Monika, Adam
Rodzeństwo: Maja



Zuzanna Stolat z tatą, Kock
ur. 21 kwietnia, g. 17.16; 2840 g, 51 cm
Rodzice: Agnieszka, Michał

Życzenia dla Danuty Grzyb

Dla Danusi Grzyb z okazji 90. urodzin:
na dalsze lata wszystkiego najlepszego, zdrowia
i opieki Matki Bożej dla Ciebie i całej rodziny.
Życzą koleżanki

Roczny miziak czeka na kochający dom

Stowarzyszenie Milejów Dla Zwierząt poszukuje odpowiedzialnych opiekunów dla młodego, około rocznego kocurka. Zwierzę jest w pełni przygotowane do przeprowadzki do nowej rodziny, mając za sobą komplet niezbędnych szczepień oraz zabiegów medycznych. Kocurek, który obecnie przebywa pod opieką wolontariuszy w Milejowie, jest okazem zdrowia. Został już zaszczepiony oraz poddany zabiegowi kastracji.

Podopieczny stowarzyszenia wyróżnia się wyjątkowo przyjaznym usposobieniem. Opiekunowie opisują go jako typowego „miziaka”, który ponad wszystko ceni sobie bliskość człowieka, głaskanie i wspólne spędzanie czasu na kanapie. Tak łagodny charakter sprawia, że kot może stać się idealnym towarzyszem zarówno dla osób samotnych, jak i rodzin z dziećmi.

Grzegorz Kuczyński



Uratowane psie siostry walczą o zdrowie

Dramatyczna historia dwóch suczek błakających się po jednej z podlubelskich wsi znalazła swój szczęśliwy finał dzięki interwencji ludzi o wielkich sercach. Zwierzęta, które przez dłuższy czas były zdane wyłącznie na siebie, trafiły pod opiekę Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt. Sunie, będące najprawdopodobniej rodzeństwem, przez wiele dni koczowały bez stałego schronienia i pożywienia. Gdy zostały odnalezione, ich stan budził ogromny niepokój – były nie tylko głodne i przerażone, ale przede wszystkim drastycznie zaatakowane przez kleszcze. Pasożyty dosłownie żywcem zjadały czworonogi, co stanowiło bezpośrednie zagrożenie dla ich życia. Szczęśliwie na drodze porzuconych zwierząt stanęli mieszkańcy, którzy nie przeszli obok nich obojętnie. Zabezpieczyli suczki, nakarmili



je i natychmiast poprosili o wsparcie specjalistów. Obecnie „dziewczyny”, znajdując się w bezpiecznym miejscu. Przechodzą niezbędną kwarantannę oraz profilaktykę weterynaryjną, która ma na celu usunięcie pasożytów i przywrócenie im do pełni sił. Stowarzyszenie Mi-

lejów Dla Zwierząt zapowiada, że po zakończeniu leczenia i obserwacji, suczki będą przygotowywane do adopcji, aby w przyszłości trafić do nowych, odpowiedzialnych domów.

Grzegorz Kuczyński

Natalia z Bispingów Kicka (1801-1888) – piękna, inteligentna, spostrzegawcza, trochę nieszczęśliwa... – cz. III

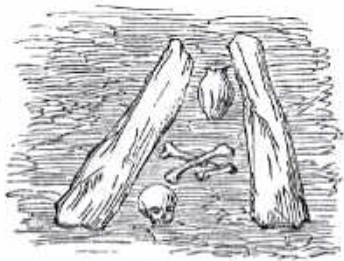
Pierwsza polska archeolog była z Jaszczowa

Pani w Jaszczowie (pow. łęczyński) i Suchowoli (pow. radzyński) była postacią nietuzinkową. Wdowa po jednym z najlepszych polskich dowódców kawalerii swojego czasu, generale Ludwiku Kickim, aktywna uczestniczka życia społecznego, autorka niesłychanie interesujących, świetnie i żywo napisanych, pełnych błyskotliwych obserwacji pamiętników, będących bezcennym źródłem wiedzy o Polsce XIX wieku. W historii polskiej nauki zapisała się jako autorka prac archeologicznych, które jako pierwsza kobieta ogłosiła drukiem w naukowym czasopiśmie.

Po śmierci swojego męża, generała Ludwika Kickiego, który zginął śmiercią walecznych pod Ostrołęką, Natalia większość swojej życiowej energii skoncentruje wokół pielęgnowania pamięci o Ludwiku. Ani z jej pamiętników, ani z żadnego innego źródła nie słyhać, żeby chociaż

rozkopywać pagórek wznoszący się na samym krańcu owej ulicy, którą za cmentarzysko pogańskie poczytać było można.

Przy rozkopywaniu pagórka od szczytu ukazała się najprzód jedna wielka kamienna płyta, którą kilku ludzi po paru godzinach pracy ledwie odwalić zdołało. Przy dalszym kopaniu



W Żurawicach Kicka odkryła megalityczne grobowce, które starannie opisała i obrysowała. Stanowisko zostało w kolejnym stuleciu zbadane zgodnie z nowoczesnymi standardami przebadane przez profesora Jażdżewskiego

pokazało się, że płyta wierzchnia wspierała się na krawędziach dwóch innych kamieni, których położenie pochylone ku sobie przedstawia zamieszczony tutaj rysunek (nr 1). Wysokość tych kamieni nie dochodziła dwóch stóp.

przelotnie miała popatrzeć potem cieplej na jakiegokolwiek mężczyznę. Z małżeństwa zostaje jej córka Ludwika Hanna, która umiera w 1852 roku w wieku 22 lat.

Rozsądna starsza pani

Swój czas zaczyna dzielić między Warszawę, Jaszczów i Suchowolę. Żywy umysł, ciekawość świata, zmysł obserwacyjny, intelektualna odwaga i charakter

chwilami ocierający się o bycie „charakterkiem” sprawiają, że prowadzi życie aktywne. Doskonale sprawdza się jako gospodyni dóbr, otwarta na nowinki nie tylko stricte rolnicze, ale i społeczne, słynne z doskonałych relacji z włościanami. W Warszawie jej salon odgrywa doniosłą rolę kulturalną i opiniotwórczą. Malowała obrazy, zaprojektowała i wykonała witraż w katedrze w Janowie Podlaskim. Zaangażowana była w działalność patriotyczną i cha-

rytatywną, co szczególnie mocno okazała w dobie powstania styczniowego. Sama spisała pamiętniki, ale też przewija się przez wspomnienia innych i chyba nie natrafiłszy na żadne niekorzystne wzmianki.

W wolnej chwili: archeologia...

Pewną trudnością był fakt nieposiadania żadnego formalnego przygotowania. Dziewcząt

z dobrych domów nie posyłało do szkół, zaś edukacja domowa skupiała się bardziej na tak niezbędnych umiejętnościach, jak paplanie i czytanie romansideł po francusku, śpiewanie, taniec, może podstawy teoretyczne zarządzania gospodarstwem domowym. Owszem, bywało, że chęć zdobycia wiedzy i ciekawość świata nie zostały kompletnie utłuczone w dzieciństwie albo też podróże pozwalały ją wskrzesić. Wtedy owocowało to najczęściej pasją kolekcjonerską - wymienimy tu tylko Izabelę Czartoryską z jej zbiorem puławskim, Annę Jabłonowską z Siemiatyczami, Helenę Radziwiłłową w Nieborowie i Izabelę Lubomirską w Łańcucie. Trudno jednak właścicielkom tych zbiorów przypisać jakieś poważniejsze (może z wyjątkiem Jabłonowskiej...) ambicje i osiągnięcia naukowe. Skądinąd wszelkie badania archeologiczne w pierwszej połowie XIX wieku oparte były o wyrwykowe badania dokonywane przez rozsianych po kraju pasjonatów, którzy, najczęściej gdzieś niedaleko od własnego dworku, natrafiali na coś ciekawego i, dysponując rozmaitym warsztatem, opisywali znaleziska.

Starsze niż Stonehenge!

Najpewniej zaczęło się od pasji numizmatycznej i kolekcjonerskiej, która obejmowała zarówno stare druki, dokumenty, jak i zabytki kultury materialnej. Publikując m.in. w 1882 na łamach Przeglądu Bibliograficzno-Archeologicznego artykuł poświęcony rzadko spotykanej monecie tatarskiej.

Debiutem naukowym był jednak artykuł „Żale Żurawickie” opublikowany w 1876 roku. Należy podkreślić, że po raz pierwszy w dziejach tego pisma, najistotniejszego specjalizującego się w takich zagadnieniach, autorem była kobieta. Artykuł i po latach czyta się z ciekawością dla metody i dociekliwości: będąc w gościnie u znajomego, zainteresowała się nazwą „Żale”, którą skojarzyła z miejscem istnienia dawnego, zaginionego cmentarza. Dość amatorów przeprowadzone prace potwierdziły hipotezę, a rezultaty przekroczyły najśmielsze oczekiwania: spod warstwy powierzchniowej niepozornego pagórka „wyskoczyły” grobowce megalityczne starsze niż Stonehenge.

cdn.

Zbigniew Smółko

Czy chłop spod Łukowa skazany był na dożywotnią biedę? – cz. IV

Od niepiśmiennego chłopca do księdza rektora dobrej szkoły

Dość wyjątkową historię dawansu społecznego udało się napisać potomkom niepiśmiennego, ale niebojącego się wyzwań Józefa Czubaszka, o którym wiemy tylko tyle, że jego ojciec na imię miał Piotr, że należał do stanu kmieckiego, że ochrzczony został w łukowskiej farze w roku 1723, a trzydzieści siedem lat później pobrał się (może jako wdowiec?) z Marianną Malon. I że jako chłop pańszczyźniany musiał jeden dzień w tygodniu poświęcać na pracę na rzecz pana. Ale już jego synowie przeskoczyli kilka stopni drabiny społecznej.

Społeczny progres podłukowskiej włościańskiej rodziny Czubaszków z Dąbia zaowocował przekroczeniem bariery stanowej w postaci wejścia do Józefa Czubaszka w szeregi duchowieństwa. Nie dość, że przyjął święcenia zakonne w zgromadzeniu pijarów, ale też stał się zwierzchnikiem zakonnej szkoły. Nie był jednak jedyny.

Drugi ksiądz w rodzinie

Wspomniany wyżej Antoni Czubaszek (syn Szymona i brat

Józefa) poszedł w ślady starszego brata i również został księdzem. Urodził się 1 czerwca 1807 roku. W aktach osobowych (przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Lublinie) podał, że przyszedł na świat w Łukowie, a w rubryce dotyczącej pochodzenia społecznego wpisał „sołtys” i zaznaczył, że „sołtystwo nadane zostało familii Czubaszek przez śp. cesarza i króla Aleksandra 1”. By podkreślić polityczną prawomysłowość, zapisał, że czas „rokoszu w roku 1830/31”, czyli powstania listopadowego, spędził u rodziców mieszkających wówczas w Woli Okrzejskiej, trudniąc się gospodarowaniem. (Ścisłe rzecz biorąc, przebywał u ojca, bo matka już wówczas nie żyła). Wcześniej zaś, w latach 1824-1827, słuchał nauk w szkole wydziałowej w Opolu Lubelskim, której prefektem był w tym czasie jego brat, ks. Józef Czubaszek.

Może i niewielka, ale jednak kariera

Uczniem był Antoni wyróżniającym, bowiem rokrocznie otrzymywał nagrody, o czym donosiła nawet prasa warszawska. W 1828 roku ukończył klasę V w gimnazjum łukowskim, po czym wstąpił do seminarium duchownego w Lublinie.



Krzysztof Czubaszek jest wywodzącym się z Ziemi Łukowskiej historykiem, filologiem, animatorem kultury, badaczem historii lokalnej, autorem m.in. monografii parafii Ulan i Skrzyszewa oraz znawcą i promotorem historii Żydów z Łukowa i okolic. Co budzi nasz dodatkowy entuzjazm i podziw: w 2024 r. odbył samotną trzytygodniową podróż dookoła świata i wszedł na najwyższy szczyt Australii, Górę Kościuszki, dotarł za koło podbiegunowe i pod krater Etny oraz przeszedł w jeden dzień całą Orłę Perć w Tatrach

W 1834 roku został wyświęcony na księdza i w następnym roku rozpoczął posługę wikariusza w parafii w Kurowie. 25 stycznia 1836 roku przeniesiono go do Cziemiernik, w których przebywał co najmniej do 1848 roku, kiedy to otrzymał uprawnienia do posiadania beneficjum. W międzyczasie spo-

tykamy go też w parafii Żyrzyn (w 1840 roku), do której oddelegowano go tylko na pewien okres. W 1850 roku ks. Antoni Czubaszek trafił do Gościeradowa, gdzie w styczniu następnego roku został proboszczem. Na krótko powierzono mu też funkcję wicedziekana.



Mimo skromnego pochodzenia Antoni Czubaszek ukończył pijarską szkołę (pewnie trochę protegował go brat...) w Opolu nad Wisłą. O tym, jak duże to było wydarzenie, może świadczyć fakt, że wydawana w Warszawie gazeta wymieniła informację o jego i innych uczniów sukcesie na pierwszej stronie. Nagradzała zaś osobiście księżna Lubomirska, żona słynnego Władysława Emira Rzewuskiego, która ufundowała dla uczniów piętnaście książek i czternaście „wiedoków miast różnych”

Parafią gościeradowską ks. Antoni Czubaszek kierował do końca życia. Zmarł 13 stycznia 1877 roku. Prawdopodobnie zo-

stał pochowany na miejscowym cmentarzu, ale jego grób nie zachował się.

Krzysztof Czubaszek

WSP

Maria Tarnowska (1880 – 1965) – arystokratka, społeczniczka, żołnierz (cz. VII)

Niezlomna hrabina z Milanowa

...Piękna to ona może nigdy nie była. Teraz twarz miała tak zniszczoną, tak porytą od trosk, napięcia i zmartwień, że wydawała się dużo starsza, niż prawdopodobnie była. Ale ta stara twarz żyła. Promieniowała siłą, której nie można jej było pozbawić: pasją, dobrocią i wiarą (...).

Wszyscy mężczyźni jedli jej z ręki. (...) Mieliliśmy na końcu wrażenie, jakby to nie Polacy skapitulowali, ale my przed starą Tarnowską - zanotował niemiecki oficer, który uczestniczył w negocjacjach na temat kapitulacji Powstania Warszawskiego. Hrabina Maria Tarnowska, z domu księżniczka Czetwertyńska z Milanowa, ocalała dziesiątki tysięcy ludzi.

W czasie okupacji hrabina skoncentrowana była na działalności charytatywnej, ale, niejako drugą ręką, wspierała konspirację. Na parterze ich domu mieściła się tajna „podchorążówka”, nieraz pomagała potrzebującym załatwić fałszywe dokumenty. W 1943 roku złożyła przysięgę w Armii Krajowej.

Kolejna walka, kolejne szpitale

W momencie wybuchu powstania nie dotarła do niej łączniczka z rozkazami, więc skoncentrowała się na zarządzaniu (charyzma i niesamo-



Polska delegacja idąca na negocjacje z Niemcami w okolicach Placu Politechniki. Druga z lewej hrabina Maria Tarnowska - Dziwnie się czułam, przecinając dwustumetrowy obszar ziemi niczyjej, dzielący nasze barykady od linii niemieckich - wspominała

wite doświadczenie z poprzednich wojen sprawiało, że kiedy wydawała polecenia, ludzie po prostu je wykonywali...) grupą sąsiedzką w zakresie opieki nad rannymi, działaniami przeciwpożarowymi. Dopiero po pewnym czasie nawiązała łączność z dowództwem, robiąc to, w czym była najwybitniejszą ekspertką: organizowała pielęgniarki i szpitale polowe.

Najtrudniejsza misja

Po upadku Starego Miasta z początkiem września areną najbardziej zacieklej zmagania stało się Śródmieście i Powiśle. Nierówna, asymetryczna walka stała się tłem dla niewyobrażalnej klęski humanitarnej. Nie tylko żołnierzom, ale zwłaszcza ludności cywilnej brakowało jedzenia, wody, dostępu do leków. Morale spadało drastycznie. W tej sytuacji

jedynym rozwiązaniem było podjęcie negocjacji w sprawie zasad możliwości wyprowadzenia cywilów z miasta. 7 września delegacja z Marią Tarnowską na czele udała się na rozmowy z niemieckim dowódcą. Jako pierwszy przywitał ich młody oficer zachowujący się poprawnie, ale butnie.

Dopiero informacja, że są wysłannikami Bora, zmieniła jego nastawienie na zaufanie. Wspomina hrabina: „...Generał Rohr przyjął nas inaczej niż jego podwładny. Był wyjątkowo uprzejmy, wręcz uradowany tym spotkaniem. Mocno posunięty w latach służby zapewne w armii cesarskiej, wyglądał na Austriaka”. Niemiec próbował ukierunkować rozmowę na szersze tematy polityczne, jednak delegacja PCK chciała ustalić tylko warunki wyjścia cywili. Udało się to dość gładko.

„Proszę wybaczyć pani hrabino...”

Wyznaczono terminy, korytaryze, zasady przemarszu kolumn, traktowania oraz warunki ustalenia zawieszenia broni. O wiele mniej koncyliacyjny, niż Rohr, był towarzysz mu SS-man, który o AK-owcach mówił per bandyci, ale po reprimendzie do Tarnowskiej „...Krew napłynęła mu do twarzy, zrobił się czerwony. Patrzyłam mu w oczy, czekając, co zrobi. Wolno uniósł ramię i z ociąganiem zdjął czapkę: - proszę mi wybaczyć, pani hrabino. Zaszło nieporozumienie. Wiem, że to wspaniali żołnierze...”.

Pierwsze robocze ustalenia w oddzielnej, również bardzo uprzejmej rozmowie, potwierdził dowodzący siłami niemieckimi generał von dem Bach.

cdn.

Zbigniew Smółko

Marian Bernaciak (1917–1946) – niezłomny żołnierz dwóch konspiracji – cz. V

Ani Niemcom, ani Sowietom się nie kłaniał

Na taki dzień w Rykach czekali prawie pięć lat. Będą go potem wspominać przez dziesięciolecia. 26 lipca 1944 do opuszczonego przez Niemców miasta, paradnie, w równym szyku weszło Wojsko Polskie. Na czele Oddziału Partyzanckiego OP I/15 15 Pułku Piechoty „Wilków” Armii Krajowej jechał „Orlik” Marian Bernaciak. I tylko dwa sowieckie czołgi stojące na peryferiach miasteczka wskazywały, że ta defilada to nie koniec, tylko przerwa. Krótka przerwa.

Żołnierze rozpuszczonego w dużej części do domów po zakończeniu Akcji Burza oddziału pozostali jednak ze sobą w kontakcie. A wieści napływały coraz bardziej hłobowe. Już po kilku tygodniach nikt nie mógł mieć złudzeń co do zamiarów sowieckiego okupanta ani do jego stosunku do żołnierzy Armii Krajowej. Wszyscy oni byli realnie zagrożeni. Padali ofiarą zatrzymań, uwięzień, przesłuchań, pobić. Sam Bernaciak przez kilka zimowych miesięcy się ukrywał.

Druga konspiracja

W marcu 1945 zapadła decyzja o ponownym zebraniu oddziału. Pierwszym chętnymi byli oczywiście ci, którzy najmocniej czuli na plecach oddech ubecji. Zebrało się dobrze ponad stu chłopów, w większości dobrze przeszkolonych, mających za sobą doświadczenie zarówno regularnego wojska, jak partyzantki antyniemieckiej, zdeterminowanych i niemających powrotu. Za to z dowódcą, któremu ufali. Oddział cieszył się też wsparciem miejscowej ludności. Większość z nich to zresztą byli chłopcy z dzisiejszych powiatów ryckiego, garwolińskiego, puławskiego... Orlik potrafił utrzymać dyscyplinę, zapobiegać demoralizacji i kradzieżom, co nie we wszystkich tego typu oddziałach było niezłomną regułą.

Pierwszą poważną konfrontacją zbrojną było starcie z oddziałami Korpusu Bez-

pieczeństwa Wewnętrznego w Woli Zadybskiej. Udało się rozbroić około trzydziestu żołnierzy, oddział nie poniósł istotnych strat. Znacznie poważniejszą operacją było rozbić 24 kwietnia więzienia powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Puławach.

Przebrali się za wroga

Do operacji wybrano 36 żołnierzy, ochotników było znacznie więcej. Obmyślono inscenizację: część partyzantów przebrano w cywilne, podniszczone ubrania - ci mieli udawać zatrzymanych. Reszta, poprzebierana w wojskowe ubrania, miała stanowić „eskortę”. Bernaciak jechał w sowieckim mundurze.

Tak uszykowani dwoma zdobytymi tego samego dnia rano studebakerami wjechali pod sam gmach UB, gdzie najlepiej mówiący po rosyjsku żołnierz twardo nakazał udostępnienie wejścia do aresztu. „Orlik” poszedł po więźniów, reszta zaś zabezpieczyła teren. Jeden z partyzantów uderzył żołnierza prowadzącego zatrzymane kobiety. Po kilku chwilach jednak jeden oficer NKWD zorientował się, co się święci. Nawet nie zdążył sięgnąć po pistolet - Bernaciak wypalił pierwszy.

Doszło do strzelaniny. Ubecy bronili się na piętrze, partyzanci wiązali ich ogniem i wyprowadzali więźniów. Grupie udało się odskoczyć w kierunku lasu, gdzie po drodze jeszcze zatrzymali sześciu Sowietów, których puszczono wolno. Przejeżdżając obok grupy żołdaków, Bernaciak krzyknął do nich, żeby szybko pospieszyli z odsieczą kolegom broniącym się przy areszcie. W efekcie przez chwilę jedni czerwoni strzelali do drugich.

Z łap bezpieki udało się wyrwać 107 osób. W walce poległo dwóch żołnierzy. Po stronie komunistów zginęło 5 ubeków i 2 milicjantów. Poległ też jeden oficer sowiecki. Pięciu zostało rannych, w tym zastępca szefa puławskiej bezpieki Aleksander Lięgza.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Panorama dawnego Kazimierza

Tak opisują widok miasta dokładnie sto lat temu autorzy albumu „Polska w krajobrazie i zabytkach”:

Na pierwszym planie brzydlie, drewniane domki, zabudowane bez planu i smaku; na dalszym — ruiny zamku, wzniesionego w połowie XIV wieku przez króla Kazimierza Wielkiego, a jak chce podanie, dla Esterki, królewskiej kochanki, która miała się tu przenieść z Łobzowskiej rezydencji.

Zamek przebudowany i rozszerzony w czasach renesansu, złupiony przez Szwedów w r. 1669, odrestaurowany w początku XVIII stulecia przez króla Augusta II, powtórnie złupiony przez Szwedów, już się więcej do dawnej świetności nie podniósł. W r. 1792 zasypano studnię, na 36 sążni

głęboką, gruzem, a w r. 1806 Austriacy rozebrali mury, grożące runięciem na miasto.

Legenda opiewa, iż w lochach tego zamku zginął śmiercią głodową wojewoda poznański, Maćko Borkowicz, skazany na okrutną śmierć za różne zbrodnie, a między innymi i za to, że, mając po-

wierzone sobie wzniesienie warowni kazimierskiej, roztrwonił sumy przeznaczone na budowę. Legenda tylko...

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Pierwsza wygrana delegacja i brak zwycięzców w kluczowym meczu

Ani gospodarze, ani przyjezdni nie są usatysfakcjonowani po piątkowym starciu w Pruszkowie, gdzie Znicz podejmował Górnika. To był niezwykle ważny mecz dla ekip walczących o utrzymanie. Wcześniej zielono-czarni odnieśli pierwsze od ponad roku zwycięstwo na wyjeździe.

Przegrywali 0:2. Ale odrobili to

To bez wątpienia był mecz z serii tych „o sześć punktów”. Zarówno Znicz, jak i Górnik celowały w trzy oczka, niemal niezbędne w pozostaniu w walce o utrzymanie w Betcllic 1. Lidze, przy czym oba zespoły sąsiadowały ze sobą w tabeli. Gospodarze otworzyli wynik w 28. minucie. Po ciekawie rozegranej akcji i udanym dryblingu w szesnastce Górnika Bartłomiej Ciepiela precyzyjnym strzałem umieścił piłkę w siatce łączni.



Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna
(po meczu ze Zniczem)

Słabiutko to wyglądało

Dojechaliśmy w drugiej połowie, bo w pierwszej nas nie było. Słabiutko to wyglądało. Nie mogliśmy się dostosować do gry przeciwnika. Widowisko to było średnie, mam na myśli szkoleniowców, bo piłka więcej czasu znajdowała się w powietrzu. Dla kibiców mogło być to interesujące, było bowiem sporo sytuacji podbramkowych, dużo biegania. Muszę trafić do swojego zespołu, żeby nie było dwóch różnych poziomów – jednej lepszej, drugiej gorszej. Mamy od czasu do czasu z tym problem. Trzeba sobie z tym poradzić.

Niedługo później było już 2:0 dla Znicza, bowiem miejscowi popisali się błyskawicznym, skutecznym kontratakiem. Michał Borecki popędził z piłką prawą stroną, podał do wychodzącego na dobrą pozycję Daniela Bąka. Ten jednak... nie sięgnął futbolówki, ale pomimo tego wturlała się ona do

bramki Górnika. Pomylił się w tej sytuacji Budziłek.

Zielono-czarni odpowiedzieli bardzo szybko, jeszcze przed przerwą – bramką Mateusza Hołowni. Obrońca Górnika strzelił gola głową, wykorzystując dośrodkowanie z rzutu wolnego Adama Deji.

W końcu „Górnicy” doprowadzili do remisu. W 79. minucie drugą asystę w tym spotkaniu zaliczył Adam Deja, który tym razem dośrodkował z rzutu rożnego na głowę Pawła Jaroszyńskiego, a ten z bliska trafił do bramki Znicza.

Żadnej z drużyn nie udało się zmienić wyniku, choć obie próbowały. Znicz zremisował w piątek w Pruszkowie z Górnikiem 2:2.

Do końca zostały cztery mecze, a Górnik zajmuje miejsce w strefie spadkowej ze stratą dwóch punktów do bezpiecznej lokaty w tabeli.

Znicz Pruszków - Górnik Łęczna 2:2 (2:1)

Bramki: Ciepiela 28', Borecki 34' - Hołownia 43', Jaroszyński 79'.

Znicz: Misztal - Sokół, Jach, Koprowski, Moskwik (90' Mak) - Tabara (90' Kazimierzczak), Borecki (72' Ochronczuk), Konieczny, Majewski, Ciepiela (72' Juzwak) - Bąk (81' Bartoszewicz).

Górnik: Budziłek - Nowogoński, Szabaciuk, Jaroszyński, Hołownia (90' Guček), Biedrzycki - Tkacz (70' Ogaga), Deja, Ahmedov, Myszor - Paryzek (70' Wolsztyński).

Żółte kartki: Borecki, Koprowski.
Sędziował: Mateusz Piszczelok (Katowice).

Czekali ponad rok...

Zanim „Górnicy” pojechali do Pruszkowa, w Legnicy zmierzyli się z Miedzią (mecz został rozegrany po zamknięciu poprzedniego wydania „Wspólnoty”).

Miedź była faworytem poniedziałkowego spotkania. Drużyna trenera Janusza Niedźwiedzia bije się o awans do PKO BP Ekstraklasy, a do starcia z Górnikiem na swoim terenie w tym sezonie w lidze przegrała tylko raz.

Od przepięknego gola Dawida Tkacza ten mecz zaczęli „Górnicy”. Ofensywny zawodnik zielono-czarnych dostał przed

polem karnym podanie od Kamila Orlika, po czym uderzył z woleja mocno, ale niezwykle precyzyjnie.

W 79. minucie z szybką kontrą pobiegł Jakub Myszor, podał do Kamila Nowogońskiego, a ten oddał skuteczny strzał z szesnastki, ustalając wynik spotkania na 2:0.

Rezultat nie uległ już zmianie. „Górnicy” wygrali w delegacji po raz pierwszy od ponad roku.

Miedź Legnica - Górnik Łęczna 0:2 (0:1)

Bramki: Tkacz 5', Nowogoński 79'.

Miedź: Lučić - Kuczek, Stępiński (75' Drygas), Jovičić, Grudziński, Polak (62' Mansfeld) - Córdoba (46' Bochnak), Rakip (62' Petrović), Serafin (81' Letniowski), Antonik - Standik.

Górnik: Budziłek - Nowogoński, Szabaciuk, Jaroszyński, Hołownia, Biedrzycki - Tkacz, Deja, Ahmedov, Orlik (31' Myszor), Paryzek (83' Osipiuk).

Żółta kartka: Szabaciuk.

Sędziował: Leszek Lewandowski (Zabrze).

Widzów: 2308.

Dominik Smagała

dsm

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI:

ŁKS - Stal 2:1
Odra - Bytom 0:2
Pogoń - Miedź 2:0
Polonia - Chrobry 1:0
Mielec - Śląsk 2:3
Wieczysta - Tychy 2:0
Wisła - Puszcza 2:2
Znicz - Górnik 2:2
Ruch - Grodzisk Maz.
(po zamknięciu wydania)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	30	59	65-31
2	Śląsk Wrocław	30	54	60-44
3	Wieczysta Kraków	30	50	60-43
4	Chrobry Głogów	30	48	41-29
5	Polonia Warszawa	30	47	46-43
6	ŁKS Łódź	29	44	44-42
7	Ruch Chorzów	29	43	42-40
8	Miedź Legnica	30	43	47-50
9	Puszcza Niepolomice	30	42	41-37
10	Pogoń Grodzisk Maz.	28	42	45-42
11	Polonia Bytom	30	41	47-40
12	Stal Rzeszów	30	39	42-49
13	Odra Opole	30	38	28-35
14	Pogoń Siedlce	30	36	31-32
15	Stal Mielec	30	29	43-58
16	Górnik Łęczna	30	27	37-51
17	Znicz Pruszków	30	25	34-58
18	GKS Tychy	30	21	35-64

NASTĘPNA KOLEJKA (1-4.05.)

Chrobry - Tychy, Górnik - Śląsk (1.05., g. 20.30), ŁKS - Pogoń, Miedź - Mielec, Grodzisk Maz. - Wieczysta, Bytom - Polonia, Puszcza - Znicz, Ruch - Odra, Stal - Wisła

39 pięter w pełnym rynsztunku. Wojciech Szynkaruk i Wojciech Mitura biegali po schodach w Berlinie

18 kwietnia w Berlinie odbyły się zmagania dla strażaków ochotników (OSP) i zawodowych (PSP) w Europie. W rywalizacji, która przyciągnęła ponad 700 uczestników, czyli 350 dwuosobowych zespołów z całego kontynentu liczyła się nie tylko siła i wytrzymałość, ale przede wszystkim odporność psychiczna.

Zawodnicy mieli do pokonania 39. pięter wieżowca, biegając w pełnym umundurowaniu bojowym oraz w aparacie ochrony dróg oddechowych. Zapas powietrza, przewidziany na około 30 minut intensywnej pracy, w praktyce okazywał się wystarczający, jednak tempo najlepszych drużyn pokazywało, jak ogromne znaczenie ma przygotowanie fizyczne i technika biegu po schodach.

Wśród reprezentantów powiatu parczewskiego znaleźli się Wojciech Szynkaruk i Wojciech Mitura z OSP Czeberaki. Ich wynik 10 minut i 34 sekundy



Gratulujemy Wojciechowi Szynkarukowi i Wojciechowi Miturze bardzo dobrego występu i życzymy kolejnych udanych startów, jeszcze lepszej formy oraz wielu bezpiecznie zdobytych „pięter”, zarówno w sporcie, jak i w służbie

pozwolił im zająć 117. miejsce w klasyfikacji generalnej. Jak podkreślali po biegu, sam udział w tego typu wydarzeniu jest już sukcesem.

- Fajna sprawa. W takich zawodach dobiec do mety to jest już sukces. Zaliczyliśmy dobry czas, w miarę możliwości dobre miejsce - mówił Wojciech

Szynkaruk, podsumowując start w Berlinie.

Strażak nie ukrywał, że rywalizacja w pełnym wyposażeniu różni się diametralnie od tradycyjnych biegów ulicznych czy nawet półmaratonów, w których na co dzień startuje. - To coś zupełnie innego niż bieg na dystansie. W momencie, gdy masz

na sobie pełne ubranie strażackie, hełm, pas i butlę z powietrzem, to nie jest zwykły wysiłek. To walka z własnym ciałem i głową - podkreślał Szynkaruk.

Dla niego był to drugi start w tego typu zawodach. Wcześniej miał okazję sprawdzić się podczas Sky Tower Run we Wrocławiu jednego z najbar-

ziej wymagających strażackich biegów w Polsce. Tam zawodnicy muszą pokonać 49 pięter i ponad 1000 schodów w wieżowcu liczącym blisko 200 metrów wysokości, również w pełnym wyposażeniu ochronnym o wadze sięgającej 25 kilogramów. To ekstremalne wyzwanie uznawane jest nie tylko za test kondycji, ale również charakteru. - Jak podkreślają uczestnicy, tego typu zawody uczą pokory wobec własnych możliwości i pokazują, jak wymagająca jest codzienna służba strażaka - mówi.

Partnerem Szynkaruka w berlińskim biegu był Wojciech Mitura, który świetnie odnalazł się w atmosferze sportowej rywalizacji. Start w stolicy Niemiec był dla niego nie tylko wyzwaniem, ale również dużą satysfakcją. - Świetnie się bawiłem podczas tych zmagania. To niesamowite doświadczenie, które daje dużo pozytywnej energii i motywacji do dalszego treningu. Na pewno nie były to moje ostatnie zawody w życiu - podkreślił Wojciech Mitura po zakończeniu biegu.

Zawody w Berlinie były również okazją do wymiany doświadczeń pomiędzy strażakami z różnych krajów. Wspólna rywalizacja w ekstremalnych

warunkach pokazała, jak bardzo zmienia się obraz współczesnego strażaka. To już nie tylko ratownik w akcjach gaśniczych, ale również sportowiec o ogromnej wydolności i odporności psychicznej.

Dzisiejsze postrzeganie straży pożarnej odbiega od dawnych stereotypów. Strażacy biorą udział w wielu wymagających akcjach ratowniczych, ale także w zawodach sportowych, które w symboliczny sposób odzwierciedlają ich codzienną służbę. Sprawność fizyczna, determinacja i umiejętność pracy pod presją to cechy, które w takich startach są niezbędne.

Na zakończenie warto podkreślić, że udział pary z OSP Czeberaki w tak prestiżowej imprezie jest dużym wyróżnieniem dla lokalnej jednostki. Ich wynik jest przede wszystkim dowodem zaangażowania i pasji.

Gratulujemy Wojciechowi Szynkarukowi i Wojciechowi Miturze bardzo dobrego występu i życzymy kolejnych udanych startów, jeszcze lepszej formy oraz wielu bezpiecznie zdobytych „pięter”, zarówno w sporcie, jak i w służbie.

Nieudany początek walki o złoto

Miały być emocje, zacięta rywalizacja i potyczka dwóch godnych siebie siatkarskich rywali. Tymczasem w pierwszym finale PlusLigi w sezonie 2025/26 doszło do bardzo jednostronnej potyczki, w której Aluron CMC Warta Zawiercie pokonała Bogdankę LUK Lublin.



Kto w tym roku wygra mistrzostwo Polski w siatkówce?

W finałach spotkali się ci sami przeciwnicy, którzy toczyli bój o złoto w poprzednim sezonie. Wtedy 3:1 wygrali Lublinianie. Teraz również wiadomo było, że mistrzostwo Polski zdobędzie zespół, który wywalczy zwycięstwa w trzech finałowych konfrontacjach. Pierwsza ułożyła się znakomicie dla zawiercian, którzy triumfowali 3:0. Żółto-zieloni pokonali lubelski zespół w każdym z trzech setów i zasłużenie objęli prowadzenie w starciach o tytuł. Miejscowi wypunktowali wszystkie błędy

żółto-czarnych i w pewnym stylu sięgnęli po wygraną, a ich najlepszym zawodnikiem wybrano Aaron Russell, który zdobył aż 20 punktów. – Dzisiaj było spotkanie pod dyktando rywali, którzy grali dużo lepiej w każdym elemencie. Oczywiście zagrywka rzuca się najbardziej w oczy, natomiast wydaje mi się, że przeważali w wielu aspektach. To klasowy zespół i żeby z nimi wygrać, trzeba grać dobre zawody, być w pełni skoncentrowanym i odpowiednio wykonywać proste

elementy. My nie wszystkie robiliśmy dziś dobrze, przez co traciliśmy swoje szanse i Warta odjeżdżała. Brawo dla Zawiercia, ale jest tylko 1:0. Nie ważne, czy przegraliśmy 2:3, czy 0:3, to stan rywalizacji jest taki sam. Jeżeli podejmiemy inaczej do środowego spotkania i zagramy lepiej, to możemy wrócić do gry i może się zrobić ciekawie. Musimy wiele poprawić, bo z taką grą jak dziś, to na pewno będzie ciężko przeciwko temu przeciwnikowi. Chcieliśmy wrócić do meczu, pomimo tego, że gra się

nie układała, ale gospodarze nam to uniemożliwili. Przeważali zdecydowanie, ale w Lublinie może być inaczej – powiedział przed kamerami Polsatu Sport rozgrywający Marcin Komenda. Kolejny bój czeka Bogdankę LUK już w środę. Wówczas finały zawitają do hali Globus. Początek starcia zaplanowano 29 kwietnia o godzinie 17.30. Bilety na to wydarzenie są już dawno wyprzedane. Transmisję „na żywo” będzie można zobaczyć na sportowych kanałach Polsatu oraz w usłudze Polsat Box Go.

Aluron CMC Warta Zawiercie - Bogdanka LUK Lublin
3:0
(25:19, 25:21, 25:14)

Lublin: Komenda 2, Malinowski 6, Leon 14, Young, Grozdanow 3, McCarthy 3, Hoss (libero) oraz Henno 9, Sasak 1, Gyimah, Sawicki, Czyrek (libero)

Karol Kurzępa

Nadal są w grze o mistrzostwo

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin zapewniły swoim kibicom kolejne niezwykle emocjonujące popołudnie. Wyjazdowe starcie z KPR Gminy Kobierzyce zostało rozstrzygnięte zaledwie jedną bramką.

Po pierwszym kwadransie niedzielnej konfrontacji na tablicy wyników widniał remis 8:8. Natomiast na przerwę to biało-zielone schodziły z prowadzeniem różnicą dwóch trafień. W drugiej połowie początkowo lepszą skutecznością popisywały się gospodynie, które potrafiły odskoczyć podopiecznym Pawła Tetelewskiego nawet na cztery bramki. Ostatecznie jednak Lublinianki były w stanie odrobić straty z nawiązką. Najskuteczniejsza na parkiecie w szeregach PGE MKS El-Volt była Aleksandra Rosiak, która rzuciła osiem goli. To właśnie ją wyróżniono po meczu w zespole przyjezdnych. Z kolei po stronie „Kobierek” tytuł MVP otrzy-

mała stojąca między słupkami Natalia Maćkowiak.

Wicemistrzyni Polski wygrały po raz 22. w trwających rozgrywkach krajowej elity. Następna konfrontacja czeka je w sobotę, 2 maja. Zespół z Lublina zmierzy się wówczas na wyjeździe z Krasoń MKS Piotrcovia, która w kwietniu przypieczętowała zdobycie brązowego medalu w obecnym sezonie. Po 25 rozegranych spotkaniach drużyna trenera Tetelewskiego zajmując pozycję wicelidera Orlen Superligi kobiet, ze stratą dwóch punktów do prowadzącego Zagłębia Lubin.

KPR Gminy Kobierzyce - PGE MKS El-Volt Lublin
29:30 (15:17)

Lublin: Wdowiak, Martins – Andruszak 4, Tomczyk 4, Rosiak 8, Przywara 6, Górna 2, M. Więckowska 4, D. Więckowska 1, Radosavljević 1, Owczaruk, Gliwińska

Karol Kurzępa

Niespodziewany mecz Orlen Oil Motoru Lublin. Rywale sprawili problem

Na początku mieli trochę problemów, ale w drugiej fazie meczu żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin kontrolowali potyczkę ze Stelmet Falubazem Zielona Góra. Finalnie jednak nie ograli rywali zbyt wysoko w trzecim meczu PGE Ekstraligi.

Już w pierwszej serii Lublinianie wysunęli się na prowa-

dzenie 15:8 i zdawało się, że w kolejnych będą się rozpędzać. Rywale jednak zdołali ich zaskoczyć i po drugiej turze wyścigów przewaga została zmniejszona do wyniku 23:19. Trzecia seria zwiększyła prowadzenie do stanu 35:25, a trójki na swoje konto zapisywali Martin Vaculik i perfekcyjny do tej pory Bartosz Zmarzlik. Po równaniu najlepszy okazał się stary znajomy Motoru Dominik Kubera, ale po 13. gonitwie miejscowi byli już pewni triumfu w całym meczu, bo prowadzili 44:34. W biegach

nominowanych stały się jednak rzeczy dość zaskakujące. W biegu 14. oglądaliśmy remis 3:3 po „trójce” Kubery przed Woryną i Cierniakiem oraz niespodziewane 5:1 na korzyść gości w biegu 15. Ten zaczął się od defektu Zmarzlika, a Liebediew i Kubera ograli Vaculika, zamykając spotkanie wynikiem 48:42 na korzyść Motoru. Wicemistrzowie Polski prowadzili całą rywalizację od początku do końca, ale w końcówce wypuścili spore prowadzenie i minimalnie ograli skazywanych na porażkę rywali.

Orlen Oil Motor Lublin - Stelmet Falubaz Zielona Góra
48:42

Motor:
9. Martin Vaculik - 8+1 (1*,3,3,0,1)
10. Fredrik Lindgren - 5 (3,1,0,1)
11. Kacper Woryna - 9+1 (2,w,2*,3,2)
12. Mateusz Cierniak - 8+1 (1,1,3,2,1*)
13. Bartosz Zmarzlik - 12 (3,3,3,3,d)
14. Bartosz Barńbor - 5 (3,1,1)
15. Bartosz Jaworski - 1 (1,0,0)
16. Dawid Cepielik - ns

Kacper Ciuksza

Niespodziewana porażka Szeremety. Faworytka odpadła po pierwszej walce

Wicemistrzyni olimpijska z Paryża jechała na Puchar Świata jako jedna z głównych faworytek do medalu. Rzeczywistość okazała się jednak brutalna – Polka odpadła już po pierwszej walce.

Pięściarka Paco Lublin jest teraz z automatu faworytką każdego turnieju, w którym startuje. Tak też było w ostatnich dniach, gdy Polka, wraz z reprezentacją biało-czerwonych, zaczynała Puchar Świata w brazylijskim Foz do Iguaçu.

22-latką miała dobre wspomnienia z tego miejsca, wszak w kwietniu ub.r., również w zawodach Pucharu Świata, zdobyła tam srebro.

Szeremeta, startująca w kategorii wagowej 57 kg, rozpoczęła rywalizację od 1/8 finału, gdzie zmierzyła się z Węgierką Vladislavą Kukhtą. Początek walki dawał nadzieję – pierwsza runda padła łupem

Polki, która punktowała rywalkę i kontrolowała przebieg pojedynku.

W drugiej odsłonie sytuacji się odwróciła. Kukhta trafiła kilkoma mocnymi ciosami, a sędziowie podzielili się w ocenach. Ostatecznie werdykt 3:2 wskazał na zwycięstwo Węgierki, co oznaczało sensacyjne odpadnięcie jednej z głównych kandydatek do medalu już na starcie turnieju. Najwięcej emocji wzbudził jednak nie sam wynik, lecz jego odbiór. Szeremeta po walce sprawiała wrażenie przekonanej o zwycięstwie i dopiero ogłoszenie decyzji sędziów wywołało zaskoczenie.

W mediach i wśród ekspertów pojawiły się głosy o kontrowersyjnym werdykcie, choć nie brakowało też opinii, że decydujące były błędy Polki w drugiej rundzie.

Dominik Smagała

Dwa gole w meczu Motoru z Widzewem

Dwa gole obejrzeli kibice w meczu Motoru Lublin z Widzewem Łódź. Niestety żaden z nich nie był autorstwa piłkarzy Mateusza Stolarskiego.

Po wyrównanym początku już w 15. minucie gry kibice zobaczyli pierwsze trafienie. Po rzucie różnym dla gości zagotowało się w polu karnym i po nieudanym wybiciu obrony piłka trafiła pod nogi Carlosa Isaaca. Hiszpan bez

zastanowienia uderzył z pierwszej piłki, a ta minęła obrońców i wpadła do siatki. Widzew prowadził więc 1:0. Niedługo po trafieniu rywali Motor miał szansę po rzucie różnym, ale strzał Ivo Rodriguesa okazał się niecelny. W dalszej części pierwszej odsłony więcej lepszych okazji stworzyli miejscowi, ale ich uderzenia były niecelne. Lublinianie mogli wyrównać w 42. minucie, ale próba głową Karola Czubaka nie sprawiła większych kłopotów bramkarzowi gospodarzy. Do przerwy nie było więcej goli.

Niestety po zmianie stron grę prowadził Widzew, a to przyniosło efekty już w 56. minucie, kiedy po składnej akcji prawą stroną piłka trafiła pod nogi Lukasa Lelagera. Duńczyk bez większych problemów uderzył w kierunku dalszego słupka i pokonał Gaspéra Tratnika. Gospodarze prowadzili 2:0. Motor miał jeszcze kilka niegroźnych okazji, a najlepsza z nich należała do Kacpra Karaska, którego strzał w 86. minucie został zablokowany. Więcej goli już nie padło i miejscowi zapisali na koncie trzy punkty.

Widzew Łódź - Motor Lublin
2:0 (1:0)

Bramki: Isaac 15', Lerager 56'
Motor: Tratnik - Wójcik, Najemski, Matthys (64' Ede), Luberecki - Samper (64' Łabojko) - Wolski (72' Karasek), Rodrigues - Ndiaye (64' Ronaldo), Czubak, van Hoven (76' Haxha)

Kacper Ciuksza

W Rykach rozpoczęto ważną inwestycję mieszkaniową

W Rykach rozpoczęła się realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej przy ul. Granicznej. Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego oficjalnie zainaugurowała budowę dwóch nowoczesnych bloków mieszkalnych.

W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych i państwowych, a także reprezentanci instytucji zaangażowanych w realizację projektu. Wśród obecnych znaleźli się m.in. burmistrz Ryk, prezes SIM Lubelskie, wicewojewoda lubelski, pełnomocnik Regionalny Krajowego



Symboliczne wmurowanie aktu erekcyjnego stanowiło formalny początek prac budowlanych

Zasobu Nieruchomości, posłowie na Sejm RP oraz przedstawiciele wykonawcy inwestycji.

Symboliczne wmurowanie aktu erekcyjnego stanowiło formalny początek prac budowlanych. Inwestycja realizowana jest przez Gminę Ryki we współpracy ze Społeczną Inicjatywą Mieszkaniową SIM Lubelskie i ma na celu zwiększenie dostępności mieszkań w gminie.

Planowane budynki mają odpowiadać na potrzeby mieszkańców, oferując nowoczesne standardy zamieszkania oraz poprawę jakości życia w tej części miasta. Projekt przewiduje również możliwość najmu z opcją dojścia do własności.

Magdalena Kołcon

Młodzi artyści z Ryk z nagrodą na prestiżowym festiwalu teatralnym

Młodzież działająca przy Centrum Kultury i Sportu w Rykach odniosła sukces podczas wojewódzkiego przeglądu teatrów dziecięcych i młodzieżowych, zdobywając uznanie jury za przygotowany spektakl.

Zespół Trupa Pana Paja zdobył nagrodę podczas Finału 25. Wojewódzkiego Przeglądu Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych – Festiwalu Najciekawszych Widowisk, który odbył się w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie.

Wydarzenie ma charakter prestiżowy i gromadzi najlepsze spektakle wyłonione w eliminacjach z całego województwa lubelskiego. W tegorocznej edycji szczególne uznanie jury zdobył spektakl „Teatr, Intryga i Cebula”, przygotowany przez młodych artystów z Ryk.



Jak podkreślono, sukces jest efektem systematycznej pracy, kreatywności oraz pasji, z jaką młodzież rozwija swoje umiejętności teatralne

Wspieranie młodych talentów oraz kontynuację działań rozwijających lokalną twórczość teatralną.

Magdalena Kołcon

W Kłoczewie uczyli się robić sushi!

W Gminnym Ośrodku Kultury w Kłoczewie odbyły się warsztaty kulinarne poświęcone przygotowywaniu sushi - jednej z najbardziej rozpoznawalnych potraw kuchni japońskiej.

Zajęcia poprowadziła Ewa Płatek, która krok po kroku wprowadzała uczestników w tajniki tej wymagającej sztuki kulinarnej. Podczas spotkania młodzież miała okazję samodzielnie spróbować swoich sił w przygotowaniu sushi: od odpowiedniego przygotowania ryżu, przez dobór składników, aż po technikę zwijania rolek. Dla wielu uczestników była to pierwsza styczność z kuchnią



Podczas spotkania młodzież miała okazję samodzielnie spróbować swoich sił w przygotowaniu sushi

japońską, jednak efekty przerosły oczekiwania.

Na stołach pojawiły się kolorowe i estetycznie przygotowane kompozycje, a każda z rolek była unikalna i wykonana z dużym zaangażowa-

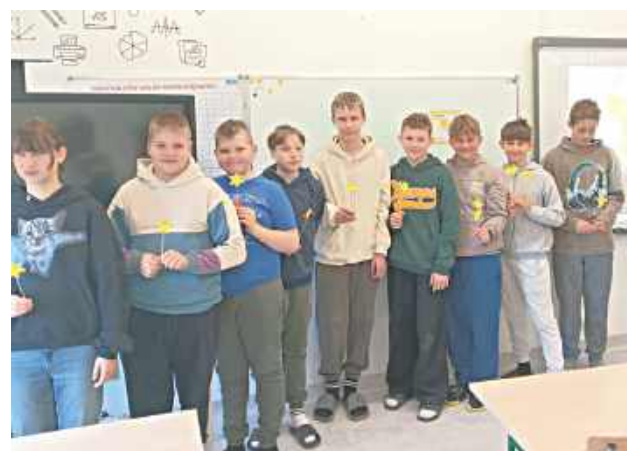
niem. Warsztaty były nie tylko okazją do nauki nowych umiejętności kulinarnych, ale również do integracji i wspólnego spędzenia czasu.

Zajęcia przebiegały w atmosferze współpracy, rozmów

i dobrej zabawy, a uczestnicy zgodnie przyznawali, że doświadczenie z przygotowywaniem sushi było zarówno inspirujące, jak i bardzo przyjemne.

mp

Lekcja pamięci: szkoła z Czernica w akcji „Żonkile”



Szkoła Podstawowa im. Orła Białego z Oddziałami Przedszkolnymi w Czernicu włączyła się w ogólnopolską akcję „Żonkile”, której celem jest upamiętnienie rocznicy powstania w getcie warszawskim oraz pielęgnowanie pamięci historycznej

Szkoła Podstawowa im. Orła Białego z Oddziałami Przedszkolnymi w Czernicu włączyła się w ogólnopolską akcję „Żonkile”, której celem jest upamiętnienie rocznicy powstania w getcie warszawskim oraz pielęgnowanie pamięci historycznej.

Szkoła Podstawowa im. Orła Białego z Oddziałami Przedszkolnymi w Czernicu włączyła się w akcję „Żonkile”, upamiętniającą rocznicę powstania w getcie warszawskim. W ramach działań edukacyjnych uczniowie uczestniczyli w szeregu aktywności, których celem było przybliżenie im historii oraz kształtowanie postaw szacunku i pamięci.

Uczniowie własnoręcznie wykonywali papierowe żonkile – symbol pamięci o ofiarach powstania. Wzięli również udział w projekcji filmu edu-

kacyjnego, który pozwolił im lepiej zrozumieć wydarzenia związane z historią getta warszawskiego oraz realia życia ludności żydowskiej podczas II wojny światowej. Dodatkowo pracowali z kartami pracy, które pogłębiały ich wiedzę i skłaniały do refleksji nad przedstawioną tematyką. - czytamy na stronie szkoły.

Szczególnym i poruszającym elementem akcji była wizyta przy lokalnych grobach żydowskich. Uczniowie oddali tam hołd ofiarom, zatrzymując się na chwilę ciszy i zadumy.

Udział w przedsięwzięciu pozwolił młodzieży nie tylko poszerzyć wiedzę historyczną, ale także rozwijać empatię, wrażliwość oraz poczucie odpowiedzialności za pielęgnowanie pamięci o przeszłości.

Magdalena Kołcon

Nowa specjalistka ds. promocji w Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie

W środę, 21 kwietnia w Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie ogłoszono wyniki naboru na stanowisko specjalisty/specjalistki ds. promocji. Komisja konkursowa zakończyła proces rekrutacyjny, wskazując kandydatkę, która spełniła wszystkie wymagania formalne oraz merytoryczne.

Rekomendację do zatrudnienia otrzymała Nina Kowalska. Zgodnie z informacją przekazaną przez muzeum, kandydatka wykazała się odpowiednimi kwalifikacjami, doświadczeniem oraz kompetencjami niezbędnymi do realizacji zadań przypisanych do stanowi-

ska. Podkreślono, że jej profil zawodowy daje gwarancję wysokiej jakości wykonywania obowiązków związanych z promocją działalności instytucji.

Nina Kowalska wyraziła gotowość do podjęcia zatrudnienia, co oznacza zakończenie procesu rekrutacyjnego pozytywnym rozstrzygnięciem. Komisja konkursowa wskazała, że wybór tej kandydatki pozwoli na skuteczną realizację działań promocyjnych oraz dalszy rozwój komunikacji muzeum z odbiorcami.

Magdalena Kołcon

RYK

Uczniowie 2DT podbijają przyszłość. AI nie ma przed nimi tajemnic

Uczniowie klasy 2DT ryckiego Mechanik z powodzeniem ukończyli kurs „AI: Przyszłość zaczyna się dziś”, który był częścią szkolnego konkursu realizowanego w pracowni nr 19.

Projekt polegał na udziale w specjalistycznych kursach online poświęconych zagadnieniom sztucznej inteligencji. W trakcie szkolenia zdobyli



W trakcie szkolenia zdobyli oni wiedzę z zakresu podstaw AI, zapoznali się z tematyką generatywnej sztucznej inteligencji oraz nauczyli się efektywnego wyszukiwania informacji

oni wiedzę z zakresu podstaw AI, zapoznali się z tematyką generatywnej sztucznej inteligencji oraz nauczyli się efektywne-

go wyszukiwania informacji. Zwieńczeniem kursu był egzamin końcowy, który uczniowie zdali z wynikiem

pozytywnym, uzyskując certyfikaty potwierdzające nabyte umiejętności.

Magdalena Kołcon

Niebezpieczne wypalanie roślin blisko zabudowań

18 kwietnia w miejscowości Sarny w gminie Ułęż strażacy interweniowali w związku z wypalaniem pozostałości roślinnych w pobliżu budynków gospodarczych.

Po dotarciu na miejsce zdarzenia zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach potwierdził, że właściciel posesji rozpałił ognisko w niebezpiecz-

nej odległości od zabudowań.

- Działania strażaków polegały na podaniu jednego prądu wody na palące się ognisko, co pozwoliło szybko opanować sytuację. Po ugaszeniu pożaru właściciel został pouczony o zagrożeniach związanych z wypalaniem roślinności, zwłaszcza w pobliżu zabudowań - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach, młodszy brigadier Jarosław Lasek.

W akcji uczestniczył jeden zastęp z JRG Ryki.

mp

Zielona energia w Rykach. Dzień Ziemi, który połączył pokolenia!



Ośrodek Pomocy Społecznej w Rykach zorganizował w Parku Jarmołówka obchody Dnia Ziemi, które stały się okazją do integracji lokalnej społeczności oraz promocji postaw proekologicznych wśród dzieci i młodzieży

Ośrodek Pomocy Społecznej w Rykach zorganizował obchody Dnia Ziemi w Parku Jarmołówka, które zgromadziły uczestników wokół działań promujących ekologię, kreatywność i integrację lokalnej społeczności.

Podczas wydarzenia uczestnicy brali udział w różnorodnych aktywnościach edukacyjnych i rekreacyjnych. Jedną z głównych atrakcji była gra terenowa „Poszukiwacze Skarbu Natury”, w której dzieci i młodzież wykazały się wiedzą przyrodniczą

oraz umiejętnością orientacji w terenie, skutecznie docierając do wyznaczonych punktów.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się również warsztaty oraz pokaz Eko Mody, podczas których zaprezentowano stroje wykonane z materiałów wtórnych.

W programie znalazły się także animacje i gry, które sprzyjały integracji i wywoływały wiele radości wśród uczestników. Zwieńczeniem dnia było wspólne ognisko, podczas którego pieczono kiełbaski i dzielono się wrażeniami z wydarzenia.

Magdalena Kołcon

Przygoda wśród drzew, nauka i zabawa w Sobieszynie

W poniedziałek, 20 kwietnia uczniowie klas I-III Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza z Oddziałami Przedszkolnymi w Goździe uczestniczyli w wycieczce do Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Sobieszynie. Wyjazd odbył się w ramach Tygodnia Nauk Przyrodniczych. Podczas pobytu w ośrodku uczniowie wzięli udział w zajęciach terenowych na ścieżce dendrologicznej. Mieli okazję bezpośrednio obserwować przyrodę oraz poznawać jej różnorodność. Dzieci obserwowały ptaki przy użyciu lornetek, wsłuchiwały się w odgłosy natury i analizowały zmiany zachodzące w środowisku wiosną.



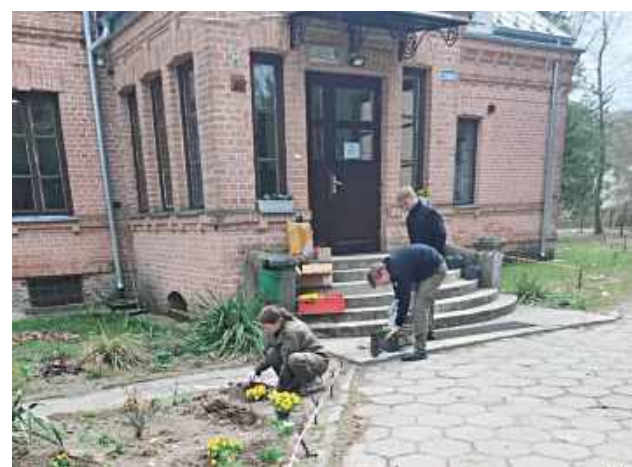
Uczniowie klas I-III Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza z Oddziałami Przedszkolnymi w Goździe uczestniczyli w wycieczce edukacyjnej do Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Sobieszynie, która była okazją do poznawania przyrody i integracji w otoczeniu naturalnym

Pamięć, która łączy. Szkoła w hołdzie bohaterom getta warszawskiego



Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Grabowie Szlacheckim po raz kolejny włączyła się w ogólnopolską akcję „Żonkile”, organizowaną przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. W ramach działań edukacyjnych młodzi uczniowie wysłuchali opowiadania Pawła Beręsewicz pt. „Z ust mi to wyjął”, po czym uczestniczyli w rozmowie dotyczącej znaczenia pamięci historycznej, odwagi oraz solidarności międzyludzkiej. Następnie wykonali papierowe żonkile – symbol pamięci o ofiarach i bohaterach tamtych wydarzeń. Starsze klasy wzięły udział w prelekcji połączonej z projekcją filmu „Chłopiec w pasiastej piżamie”. Seans stał się punktem wyjścia do refleksji nad historią Holocaustu oraz mechanizmami wojny widzianymi z perspektywy dziecka - czytamy na stronie szkoły.

Zmienili swoje otoczenie! Uczniowie zadbali o szkolne podwórkę z okazji Dnia Ziemi



Uczniowie, pod opieką nauczycieli, z dużym zaangażowaniem przystąpili do porządkowania szkolnego otoczenia

Z okazji Dnia Ziemi uczniowie Zespołu Szkół im. Kajetana hr. Kickiego w Sobieszynie wzięli udział w akcji mającej na celu poprawę estetyki i czystości najbliższego otoczenia szkoły. Inicjatywa obejmowała sprzątanie terenu wokół budynku oraz jego upiększanie poprzez nasadzenia roślin ozdobnych.

Uczniowie, pod opieką nauczycieli, z dużym zaangażowaniem przystąpili do porządkowania szkolnego otoczenia. Zebrano odpady, uporządkowa-

no tereny zielone, a także posadzono kwiaty i rośliny, które wzbogaciły przestrzeń wokół szkoły.

Działania te miały nie tylko charakter porządkowy, ale również edukacyjny. Uczniowie mogli w praktyce przekonać się, jak ważna jest troska o środowisko naturalne i jak niewielkim wysiłkiem można realnie wpłynąć na jego poprawę.

Magdalena Kołcon

Pożar kotłowni w Grabowie Szlacheckim

18 kwietnia w Grabowie Szlacheckim doszło do pożaru w kotłowni budynku mieszkalnego.

Po przyjeździe strażacy stwierdzili, że ogniem objęte są materiały łatwopalne zgromadzone w pomieszczeniu kotłowni. W chwili ich dojazdu działania gaśnicze prowadziły już jed-

nostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Grabowa Szlacheckiego i Grabowa Ryckiego. - Strażacy ochotnicy zabezpieczyli teren i w aparatach ochrony dróg oddechowych przystąpili do gaszenia ognia - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach, młodszy brigadier Jarosław Lasek.

Druhowie z OSP odłączyli dopływ energii elektrycznej do budynku oraz zabezpieczyli wcześniej rozpalony piec centralnego ogrzewania. Następnie strażacy wynieśli na zewnątrz tłące się materiały i dogasili je wodą.

Równolegle przewietrzono budynek poprzez otwarcie okien

oraz użycie wentylatora osiowego. Sprawdzono również stężenie tlenu węgla. Pomiary wykazały brak zagrożenia (0 ppm CO).

W działaniach brały udział dwa zastępy JRG Ryki oraz jednostki OSP Grabów Szlachecki i OSP Grabów Rycki.

mp

Grand Prix dla Małej Rewii Tanecznej z Dębina. Kośla i Prociwicz z pierwszym miejscem!



Największym wyróżnieniem dla grupy juniorów było przyznanie tytułu najlepszego zespołu turnieju i zdobycie Grand Prix Ogólnopolskiego Turnieju Tańca w Nałęczowie

19 kwietnia podczas Ogólnopolskiego Turnieju Tańca w Nałęczowie nie zabrakło emocji i sportowej rywalizacji na najwyższym poziomie.

Ogromny sukces odniosła Mała Rewia Taneczna działająca przy Miejskim Domu Kultury w Dębnie, która zdobyła najważniejsze trofeum imprezy - Grand Prix.

Zespół okazał się bezkonkurencyjny w kategorii tańca współczesnego, zdobywając

pierwsze miejsca we wszystkich prezentacjach (MRT II, III i IV). Wyniki turnieju wywołały wielką radość wśród tancerzy i instruktorów.

Największym wyróżnieniem dla grupy juniorów było przyznanie tytułu najlepszego zespołu turnieju i zdobycie

Grand Prix Ogólnopolskiego Turnieju Tańca w Nałęczowie.

Świetnie zaprezentowali się również soliści Małej Rewii:

Ruben Kośla - I miejsce

w kategorii juniorzy

Julia Prociwicz - I miejsce

w kategorii seniorzy

Joanna Cyran - III miejsce

w kategorii juniorzy

Patrycja Kondej - V miejsce

w kategorii seniorzy

Instruktorza zespołu Małgorzata Kniec-Sprawka podkreśla, że sukces nie jest przy-

padkiem. - Sukcesy tancerzy to wynik pracowitości, zaangażowania i pasji, a każda kolejna nagroda cieszy i wzrusza tak samo jak pierwsza - mówi.

mp

Super wynik strażaka Sebastiana Polaka!



Sebastian Polak ukończył rywalizację na 9. miejscu w klasyfikacji Mistrzostw Polski PSP. Jeszcze większe wrażenie robi jego pozycja w klasyfikacji generalnej - 79. miejsce wśród blisko 14 tysięcy uczestników

Duży sukces odnotował reprezentant Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

Młodszy aspirant Sebastian Polak z powodzeniem wystartował w Mistrzostwach Polski Państwowej Straży Pożarnej w półmaratonie, osiągając wynik, który plasuje go w ścisłej czołówce zawodów.

Zawodnik ukończył rywalizację na 9. miejscu w klasyfikacji Mistrzostw Polski PSP. Jeszcze większe wrażenie robi jego pozycja w klasyfikacji generalnej - 79. miejsce wśród blisko 14 tysięcy uczestników. Czas 1 godziny, 17 minut i 15 sekund potwierdza

bardzo wysoką formę oraz znakomite przygotowanie kondycyjne.

Start w tak licznie obsadzonych zawodach wymaga nie tylko wytrzymałości fizycznej, ale również dużej determinacji i konsekwencji treningowej. Wynik osiągnięty przez strażaka z Ryk jest dowodem na połączenie tych cech oraz profesjonalnego podejścia do sportu.

Sukces Sebastiana Polaka to powód do dumy nie tylko dla lokalnej jednostki, ale również dla całej społeczności. Jego osiągnięcie pokazuje, że służba w straży pożarnej może iść w parze z rozwijaniem sportowych pasji na najwyższym poziomie.

mp

Laila Reda oraz Marysia Potas mają wielki talent!

W Warszawie odbył się Ogólnopolski Konkurs Muzyczny „Młode Talenty Muzyczne 2026”, który zgromadził młodych artystów z całego kraju, prezentujących swoje umiejętności w różnych dziedzinach muzycznych.

W wydarzeniu wzięły udział reprezentantki Miejskiego Domu Kultury w Dębnie: Laila Reda oraz Marysia Potas, przygotowywane przez Ewę Rzęsę.

Obie wokalistki zaprezentowały



W wydarzeniu wzięły udział reprezentantki Miejskiego Domu Kultury w Dębnie: Laila Reda oraz Marysia Potas, przygotowywane przez Ewę Rzęsę

się podczas przesłuchań konkursowych w kategoriach wokalnych, mierząc się z uczestni-

kami z całej Polski.

Konkurs obejmował szeroki wachlarz kategorii artystycz-

nych, w tym wykonania instrumentalne i instrumentalno-wokalne zarówno solowe, jak i zespołowe, a także prezentacje wokalne z podkładem muzycznym lub akompaniamentem. Uczestnicy mogli również zmierzyć się z repertuarem operowym, operetkowym oraz utworami musicalowymi.

Występ młodych artystek z Dębina spotkał się z dużym zainteresowaniem, a obecnie oczekują one na werdykt jury. Z niecierpliwością trzymamy kciuki za Lailę Redę i Marysię Potas, życząc im jak najlepszych wyników w konkursie.

mp

Ireneusz Wiaderny przewodniczącym osiedla. Kamil Grabowski jego zastępcą!

W altanie osiedlowej na terenie osiedla Jagiellońska w Dębnie odbyły się wybory uzupełniające do Rady Osiedla. Głosowanie przeprowadzono w związku z rezygnacją dotychczasowej przewodniczącej Iwony Kurdziałek.

W wydarzeniu uczestniczyli burmistrz Dębina Roman Da-

riusz Bytniewski oraz przewodniczący Rady Miasta Tomasz Mikusek, podkreślając rangę spotkania i znaczenie aktywności mieszkańców w życiu lokalnej społeczności.

W wyniku przeprowadzonego głosowania mieszkańcy wyłonili nowy skład Rady Osiedla Jagiellońska. Funkcję przewodniczącego objął Ireneusz Wiaderny, natomiast jego zastępcą został Kamil Grabowski.

Pozostałymi członkami rady

zostali: Aneta Piwońska, która pełni tę funkcję od początku kadencji, a także Kamil Soból, Marcin Badaj oraz Adrian Jasek.

Nowo wybrane władze zapowiadają kontynuację działań na rzecz rozwoju osiedla oraz aktywną współpracę z mieszkańcami i samorządem miasta.

Opowiedz nam o sporcie



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie”. Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

mp

RYK

Niecodzienne treningi w ekipie Jarosława Bigosa

W minioną sobotę w Dęblinie odbyły się wyjątkowe treningi taekwon-do, w których wspólnie uczestniczyli rodzice i dzieci. Wydarzenie zorganizowane przez Dęblińską Szkołę Taekwon-do przyciągnęło liczne rodziny, oferując nie tylko aktywność fizyczną, ale także okazję do budowania relacji.

Sala treningowa wypełniła się energią, śmiechem i sportowym duchem. Rodzice, często po raz pierwszy stający na macie, podejmowali wyzwania razem ze swoimi dziećmi, ucząc się podstaw technik i dzieląc pasję do tej koreańskiej sztuki walki.

- To dla nas niezwykle ważne, aby pokazywać, że taekwon-do to nie tylko trening fizyczny, ale też sposób na wspólne spędzanie czasu

i budowanie więzi rodzinnych - podkreśla Jarosław Bigos, trener Dęblińskiej Szkoły Taekwon-do. - Widok rodziców ćwiczących ramię w ramię z dziećmi jest naprawdę inspirujący i daje ogromną motywację całej społeczności - dodaje.

Bigos zwraca uwagę, że wspólne treningi pozwalają dorosłym lepiej zrozumieć zaangażowanie swoich dzieci, a młodym adeptom dodają pewności siebie i radości z aktywności fizycznej.

Uczestnicy wydarzenia nie kryli entuzjazmu, podkreślając przyjazną atmosferę i dobrą zabawę. - To świetna inicjatywa, która pokazuje, że sport może łączyć pokolenia - mówili po zajęciach.

Dęblińska Szkoła Taekwon-do zapowiada już kolejne tego typu spotkania i zachęca wszystkich chętnych do udziału. Jak podkreśla szkoleniowiec każdy, niezależnie od wieku i poziomu zaawansowania może spróbować swoich sił w taekwon-do.

mp



fot. jacewski.pl



fot. jacewski.pl

Kołomańska i Osiał multimedalistkami!

W miniony weekend w Niedźwizdzie rozegrano Indywidualne i Drużynowe Mistrzostwa Województwa w tenisie stołowym w kategoriach młodzieżowych.

Był to ostatni akcent sezonu 2025/2026 na szczęblu wojewódzkim i zarazem niezwykle udany występ zawodniczek UKS-u Dynamo Gózd, które po raz kolejny potwierdzili swoją dominację w regionie.

Największą bohaterką zawodów okazała się Emilia Kołomańska, która sięgnęła aż po pięć medali: trzy złote i dwa srebrne. Zawodniczka imponowała formą zarówno w grach indywidualnych, jak i deblowych, pokazując ogromną determinację oraz stabilność na najwyższym poziomie rywalizacji.

- Emilia to przykład zawodniczki, która nigdy się nie poddaje. Zawsze możemy liczyć na jej maksymalne zaangażowanie i walkę do ostatniej piłki. Takie wyniki nie biorą się z przypadku. To efekt systematycznej pracy i ogromnego charakteru - podkreśla Witold Łukasiak,

RYK



Emilia Kołomańska wywalczyła aż pięć medali. Wiktoria Osiał trzykrotnie wchodziła na podium!

trener UKS-u Dynamo Gózd.

Równie dobrze zaprezentowała się Wiktoria Osiał, która zakończyła zawody z kompletem medali: złotym, srebrnym i brązowym. Szczególne uznanie wzbudziła jej gra defensywna, oparta na technice tzw. „czopa”, która sprawiała wiele problemów rywalkom.

- Wiktoria zrobiła ogromny postęp. Jej styl gry wymaga cierpliwości i precyzji, a ona coraz lepiej radzi sobie pod presją - dodaje trener Łukasiak.

Sukcesy indywidualne przełożyły się także na osiągnięcia drużynowe. Zespół młodzieżówek UKS Dynamo Gózd w składzie Kołomańska - Osiał zdobył złoty medal Drużynowych Mi-

strzostw Województwa, zapewniając sobie jednocześnie awans do Mistrzostw Polski. Indywidualną przepustkę na turniej ogólnopolski wywalczyła również Kołomańska.

W sumie w sezonie 2025/2026 zawodnicy Dynama zdobyli aż 29 medali w zawodach rangi mistrzostw województwa. Co istotne, klub od trzech lat utrzymuje niezwykle wysoki poziom, regularnie przekraczając granicę 25 krążków w sezonie.

- Oczywiście cieszymy się z medali i wyników, ale dla nas równie ważna jest radość z gry i rozwój zawodników - zaznacza Witold Łukasiak.

mp

ROZMOWA Z Emilią Kołomańską, zawodniczką UKS-u Dynamo Gózd To najlepsze zawody, jakie rozegrałam w tym sezonie

W Emilko, jak podsumujesz swój start w mistrzostwach województwa?

- Zagrałam ten turniej na bardzo wysokim poziomie i zdobyłam chyba najwyższe możliwe miejsca. Dodatkowo wygrałam eliminacje do Mistrzostw Polski w Gdańsku, więc mój cel został osiągnięty. Uważam, że to były najlepsze zawody, jakie rozegrałam w tym sezonie.

W Jak ważne są dla Ciebie te osiągnięcia?

- Są dla mnie niezwykle ważne, bo to mój ostatni rok w kategorii młodzieżowej. Od następnego sezonu pozostaną już tylko rozgrywki seniorskie. Chciałam pokazać się z jak najlepszej strony i osiągnąć możliwie najwyższe miejsca i myślę, że mi się to udało.

W Co robisz poza tenisem stołowym? Gdzie się uczysz?

- Jestem studentką studiów magisterskich na kierunku dietetyka kliniczna na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie. Tam również gram w sekcji

tenisa stołowego i razem z drużyną odnosimy sukcesy zarówno w województwie, jak i na arenie ogólnopolskiej.

W Jak obecnie wygląda Twój trening?

- Trenuję głównie w sekcji akademickiej razem z kolegami z drużyny. Od czasu do czasu gram też z koleżankami z klubu. Na sali spędzam zazwyczaj dwa dni w tygodniu, a każdy trening trwa około dwóch godzin.

W Komu dedykujesz swój sukces?

- Swoją sukces dedykuję mojemu tacie, który wspiera mnie od początku mojej tenisowej drogi. To on zaszczepił we mnie miłość do tego sportu. Gdyby nie on, nie osiągnęłabym tego wszystkiego.

W Jak wyglądała Twoja dotychczasowa przygoda z tenisem stołowym?

- Zaczęła się, gdy miałam 7 lat. Moim pierwszym trenerem był właśnie tata i to on nauczył mnie podstaw. Po dwóch latach zaczęłam

Moim pierwszym trenerem był właśnie tata i to on nauczył mnie podstaw

grać w klubie. Przez sześć lat reprezentowałam Arkę Ryki, gdzie zagrałam wiele turniejów ogólnopolskich i zdobyłam m.in. brązowy medal Mistrzostw Polski. W wieku 15 lat trafiłam do Dynama Gózd, gdzie trenuję pod okiem Witolda Łukasiaka i nadal reprezentuję ten klub.

W Jakie masz sportowe marzenia na najbliższy czas?

- Moim największym marzeniem jest wygranie wraz z drużyną akademicką Mistrzostw Polski Uczelni Medycznych, które odbędą się 9 maja. Chciałabym też dobrze zaprezentować się na Indywidualnych Mistrzostwach Polski Młodzieżowców, które zostaną rozegrane tydzień później.

mp

Mazowsze rozbite przez Uniszowice.

Marczak: To był nasz najslabszy mecz od wielu spotkań

Po obiecującym zwycięstwie w Bogucinie wydawało się, że Mazowsze Stężycza złapało właściwy rytm.

Tymczasem rzeczywistość okazała się brutalna. W starciu z KS-em Uniszowice zespół prowadzony przez Mateusza Marcza pokonał dotkliwą porażkę, która wyraźnie ostudziła nastroje w drużynie i wśród kibiców.

Jeszcze tydzień wcześniej Mazowsze pokonało BKS 2:1 w Bogucinie, prezentując solidną formę i skuteczność. Spotkanie z Uniszowicami miało być naturalną kontynuacją tej dobrej passy. Zamiast tego przyszła jedna z najbardziej bolesnych porażek w sezonie.



Zespół Mateusza Marcza uległ aż KS-owi Uniszowice. 30 kwietnia Mazowsze zagra na boisku Czarnych Dęblin

- Rywale bardzo dobrze zagraли. To był nasz najslabszy mecz od wielu spotkań. Daliśmy im bardzo dużo miejsca

do gry, a z przodu nie mieliśmy praktycznie żadnych okazji. W pierwszej połowie oddaliśmy tylko jeden celny

strzał - przyznał po meczu trener Marczak.

Szkoleniowiec nie ukrywał rozczarowania postawą swojej drużyny, wskazując konkretne problemy, które zadecydowały o wyniku. - Zagraлиśmy bardzo słabo. Moim zdaniem zabrakło agresji, byliśmy zbyt pasywni, a przeciwnik to bezlitośnie wykorzystał - dodał.

Dla Mazowsza była to już jedenasta porażka w sezonie, a szósta na własnym boisku. Statystyki te zaczynają coraz wyraźniej ciążyć na drużynie, która jeszcze niedawno liczyła na stabilizację formy. - Możemy tylko przeprosić za nasz występ. Po zwycięstwie w Bogucinie chcieliśmy pójść za ciosem, poprawić naszą grę, a zamiast tego dostaliśmy zimny prysznic - podsu-

mował trener.

Derby w Dęblinie. Trener przyjedzie rowerem?

Nie ma jednak czasu na długie rozpamiętywanie porażki. Już 30 kwietnia o godzinie 17:00 Mazowsze czeka kolejne, jeszcze trudniejsze wyzwanie, wyjazdowe derby z Czarnymi Dęblin.

Dla trenera Marcza będzie to spotkanie szczególne, nie tylko ze względu na rangę derbów. - Być może wybiorę się na ten mecz rowerem. Do przejechania mam kilometr. Mieszkam w Dęblinie, jestem wychowankiem Czarnych, grałem w tym klubie i znam niemal wszystkich zawodników z obecnej kadry - zdrad-

ził szkoleniowiec.

Mimo trudnej sytuacji i różnicy w tabeli trener nie traci wiary w swój zespół. - Gramy z zespołem wyżej notowanym, ale liczę, że moja drużyna spisie się na medal. Wierzę, że jesteśmy w stanie sięgnąć po trzy punkty - podkreślił.

MAZOWSZE STĘŻYCZA - KS UNISZOWICE 0:6 (0:3)

Bramki: 12', 41', 43', 47', 61', 70'.

Mazowsze: G. Grzebałski - Jermolik (82' Majek), Reda, Filiks, J. Skóra (78' Pasturczak), Mika (46' Busz), B. Skóra, Gil (90' Komosa), Filipek (75' Kiliszek), Capała (46' Mat. Utnicki), Marczak (60' Bednarczyk).

mp

W piłce liczą się bramki

Amator musiał pogodzić się z czwartą porażką w sezonie.

Zespół Wojciecha Kryczki uległ 1:2 Żyrzyniakowi Żyrzyn, który przeskoczył naszych w tabeli. Dla Rafała Imasa i spółki była to trzecia przegrana na wyjeździe.

W końcówce pierwszej połowie po rzucie rożnym Kamil Wiak pokonał Sylwestra Magosa. Gracz gospodarzy wykorzystał błąd w kryciu przy stałym fragmencie gry. Podwyższył Michał Głodek, który dobrze zachował się w polu karnym i płaskim



Mateusz Nakoneczny zdobył kolejnego gola po powrocie do Amatora, ale jego zespół przegrał 1:2 w Żyrzynie

strzałem trafił do siatki.

W doliczonym czasie gry Amator zdołał zdobyć bramkę honorową. Magos posłał długą piłkę, która zaskoczyła obrońców. Dopadł do niej Mateusz Nakoneczny i w sytuacji sam na sam posłał futbolówkę obok bramkarza.

- Prowadziliśmy grę, ale nie mieliśmy wielkich sytuacji. Sam mogłem dać nam prowadzenie, ale uderzyłem obok bramki. Optycznie byliśmy zespołem, który częściej miał piłkę przy nodze, ale jak wiemy, w piłce nożnej liczą się gole - mówi Mateusz Nakoneczny, zawodnik Amatora.

ŻYRZYNIAK ŻYRZYN - AMATOR LEOPOLDÓW - ROSOSZ 2:1 (1:0)

Bramki: Wiak 40', Grodek 64' - Nakoneczny 90+1'.

Amator (skład wyjściowy): Magos - Bukowski, R. Imas, Pieńkosz, Plusa, Beczek, Kupiec, Mat. Jakubiec, Wałachowski, Polak, Nakoneczny.

Powtórki nie będzie

3 maja o godz. 15 kolejne spotkanie w wykonaniu Amatora.

mp

Derby powiatu i błędy bramkarzy

Derbowe spotkanie pomiędzy Ruchem II Ryki a Orłętami Nowodwór zakończyło się remisem, choć okazji do przechylenia szali zwycięstwa nie brakowało. Mecz obfitował w walkę, emocje i błędy, które miały bezpośredni wpływ na końcowy wynik.

Pierwsi na prowadzenie wyszli gospodarze. Bramkę zdobył Bartosz Lipiec, który zdecydował się na strzał z dystansu. Piłka długo leciała w kierunku bramki i sprawiła problemy bramkarzowi Orłąt, Adrianowi Wardalowi,

który popełnił błąd, pozwalając jej wpaść do siatki przy słupku.

- To był typowy mecz derbowy. Obie drużyny były bardzo zmotywowane, tempo było wysokie, a w pierwszej połowie nie brakowało fauli. Mieliśmy zdecydowanie więcej sytuacji i częściej byliśmy pod bramką rywali. Oni mieli poprzeczkę i może trzy okazje, ale po naszej stronie też było groźnie - mówił po spotkaniu Borys Piotrowski.

Szkoleniowiec gospodarzy wskazywał m.in. na sytuację Dawida Beczka, który trafił w poprzeczkę, a w drugiej połowie również w słupek po krótkim rzucie rożnym. - Miał też sytuację sam na sam i jeszcze jedną w polu karnym, którą mógł lepiej rozwiązać. Mieliśmy też kilka stałych fragmentów gry - wyliczał Piotrowski.

W końcówce spotkania

Ruch II Ryki ruszył do zdecydowanych ataków. - W ostatnich fragmentach rzuciliśmy się, żeby przechylić szalę na swoją korzyść. Z gry remis jest sprawiedliwy, ale mieliśmy więcej okazji i w głupi sposób uciekły nam punkty. Cieszy jednak trzeci mecz bez porażki - podsumował trener.

Już w kolejnym meczu Ruch II zmierzy się z KS-em Serniki. - Nie widzę innej opcji jak trzy punkty u siebie - zapowiedział Piotrowski.

Na uwagę zasługuje także debiut Kacpra Maścizaka, 24-letniego wychowanka klubu z Ryk, który wrócił do gry po przerwie i zasiłił zespół jako zawodnik ofensywny.

Z kolei szkoleniowiec Orłąt zwracał uwagę na sytuację swojego zespołu i błąd, który kosztował utratę prowadzenia. - W końcówce

szczęście uśmiechnęło się do Dominika Wawera, którego strzał w „koszynek” chciał złapać Bartosz Królik. Na nasze szczęście piłka wpadła do siatki - mówi Łukasz Wojtaś, trener Orłąt.

- To był mecz walki, a sędzia nie do końca panował nad sytuacją - ocenił trener gości. Dodał również, że jego zespół miał swoje szanse. - Sam na sam był Mateusz Mateńka, ale bramkarz Ruchu był górą.

Orłęta Nowodwór pozostają niepokonane w rundzie wiosennej. - Mamy jeden punkt i dalej nie przegraliśmy na wiosnę. Po dwóch wygranych dochodzi remis, jesteśmy zadowoleni - przyznał Wojtaś.

Przed zespołem z Nowodworu trudne wyzwanie - mecz z liderem TJMMNW Lublin. - Mają doświadczonych zawodników. Poje-

dziemy i powalczymy o jak najlepszy wynik. Oby dopisała frekwencja - zakończył trener.

RUCH II RYKI - ORŁĘTA NOWODWÓR 1:1 (1:0)

Bramki: Lipiec „Lipa” 19' - D. Wawer 88'.

Ruch II: Królik - Mateńka (90' Łukasiak), Łukasik, Sz. Wasilewski, Bichta, Majchrzak, Lipiec „Lipa”, Bajdziak (55' Fałdyga), Beczek, Ciota (75' Masiczak), Rybicki (65' Kujda).

Orłęta: Wardal - Piłuka, K. Nowicki (65' Wąsik), K. Kardas, Cąkała (35' Wiśniewski), Królik (70' D. Wawer), Mateńka, Gruza, Puzio (46' H. Nowicki), K. Wojtaś (75' N. Wetoszka), Madej (85' K. Wawer).

KALSA B

WYNIKI 14. KOLEJKI

Ruch II - Orłęta 1:1
KS Serniki - Laskowia 4:7
Legion - Powiślak II 3:2
Lewart II - Hetman II 5:0
TJMMNW - Kadet 12:0
Widok - pauza

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	TJMMNW Lublin	13	28	47:17
2	Laskowia Baranów	13	25	37:27
3	Legion	12	24	29:16
4	Powiślak II	13	24	40:21
5	Ruch II Ryki	13	21	25:18
6	Widok Lublin	12	20	28:25
7	Orłęta Nowodwór	13	18	24:28
8	Lewart II Lubartów	12	15	25:28
9	Kadet Lisów	13	14	21:39
10	Hetman II Gołęb	13	7	21:51
11	KS Serniki	13	4	20:47

NASTĘPNA KOLEJKA (03.05., godz. 11:00): TJMMNW - Orłęta, (03.05., godz. 16:00): Ruch II - KS Serniki, Kadet - Lewart II, Hetman II - Legion, Powiślak II - Widok, Laskowia - pauza.

mp

RYK

Czarni chcą awansu.

Cienkowski: Nie czułem zagrożenia

Piłkarze Czarnych Dęblin zagraли bardzo dobre spotkanie. Po raz kolejny udowodnili, że zasługują na wyższą ligę. W meczu rozegranym przed własną publicznością rozbili BKS Bogucin aż 5:0, odnosząc trzynaste zwycięstwo w rozgrywkach.

Od pierwszego gwizdka gospodarze narzucili swoje warunki gry. Jak podkreśla szkoleniowiec Czarnych, Daniel Cienkowski, nastawienie zespołu było jednoznaczne. - Od początku byliśmy nastawieni na zwycięstwo. Rozmawialiśmy w szatni i stwierdziliśmy, że pora brać sprawy ligi w swoje ręce, bez oglądania się na rywali - mówi trener.

Już w pierwszych minutach przewaga gospodarzy przełożyła się na wynik. Wynik otworzył Nikodem Pataj, który po dynamicznej akcji skrzydłem pewnie pokonał bramkarza gości. Chwilę później było już 2:0. Tym razem kibice byli świadkami efektownego trafienia. Paweł Cienkowski zde-



Czarni wygrali 5:0. Ekipa z Dęblina chce awansu

cydował się na strzał z około 35 metrów, a trudna, kozłująca piłka zaskoczyła golkipera i wpadła do siatki.

Czarni nie zamierzali zwalniać tempa. Trzecia bramka padła po indywidualnej akcji Jakuba Moczulskiego. Po jego strzale w słupek najszybciej przy piłce znalazł się Dominik Surmacz, który skutecznie dobił futbolówkę. Goście przed przerwą stworzyli tylko jedną groźną sytuację, jednak na wysokości zadania stanął bramkarz Czarnych, Konrad Stefaniak.

- W przerwie powiedziałem

zawodnikom, że oczekuję „zera z tyłu”. I tak też się stało. Dobrze pracowaliśmy w defensywie, przerywaliśmy próby przeciwnika - dodaje Cienkowski.

W drugiej połowie gospodarze kontrolowali przebieg spotkania. Czwartą bramkę zdobył Aleks Lisowski, który po przyjęciu piłki w polu karnym obrócił się i precyzyjnie uderzył w długi róg. Wynik meczu ustalił Artur Szlendak, pewnie wykorzystując rzut karny podyktowany po faulu na Julianie Pielaku.

Choć wynik 5:0 robi wrażenie,

trener gospodarzy nie ukrywa, że jego zespół mógł zdobyć jeszcze więcej bramek. - Prawdę mówiąc, wynik mógł być bardziej okazały, ale cieszę się, że po raz kolejny u siebie wygrywamy 5:0. Nawet przez chwilę nie czułem zagrożenia ze strony przeciwnika - podkreślił szkoleniowiec.

Cienkowski odniósł się również do swojej nieobecności na ławce trenerskiej, spowodowanej zawieszeniem. - Chciałbym podziękować Marcinowi Olendrowi, który zastąpił mnie w roli trenera. Gratuluję mu udanego debiutu - dodał.

Czas na derby

Już w czwartek Czarnych czeka kolejne wyzwanie - derbowe starcie z Mazowszem. Jak zaznacza trener, takie mecze rządzą się swoimi prawami. - Zawsze powtarzam, że spotkania z rywalami zza miedzy są specyficzne. Wierzę w zawodników i wiem, że potrafią się zmotywować. Jesienią wygraliśmy pewnie i chciałbym, żebyśmy powtórzyli to przed własnymi kibicami. Liczę na dobre widowisko - kończy Daniel Cienkowski, opiekun Czarnych.

CZARNI DĘBLIN - BKS BOGUCIN 5:0 (3:0)
Bramki: Pataj 5', Cienkowski 15', Surmacz 23', Lisowski 60', Szlendak 75' (k).

Czarni: Stefaniak - Szlendak, Zagożdżon, J. Moczulski, Cieśla (60' Osojca), Cienkowski (65' Kujda), Łubianka, Pataj (72' J. Pielak), Olender (80' Napora), Surmacz (84' M. Moczulski), Lisowski (70' Markowski).

KALSA A

WYNIKI 18. KOLEJKI
Czarni - BKS Bogucin 5:0
Mazowsze - KS Uniszowice 0:6
Żyrzyniak - Amator 2:1
Leokadiów - Orły 2:3
KS Góra Puł. - GLKS Michów 0:1
Poniatowa - Zawisza 1:1
Wilki - Garbarnia 3:3

TABELA KL. A				
Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Orły Kazimierz	18 42	54:19	
2	Czarni Dęblin	18 42	60:27	
3	Garbarnia Kurów	18 39	66:33	
4	Żyrzyniak Żyrzyn	18 35	44:25	
5	Amator	18 34	69:35	
6	KS Góra Puławska	18 24	48:51	
7	Wilki Wilków	18 22	28:45	
8	KS Uniszowice	18 22	51:54	
9	GLKS Michów	18 22	28:41	
10	BKS Bogucin	18 20	35:45	
11	Mazowsze Stężyca	18 19	31:55	
12	LZS Poniatowa	18 14	26:51	
13	GSKS Leokadiów	18 13	28:59	
14	Zawisza Garbów	18 12	19:47	

NASTĘPNA KOLEJKA (30.04., godz. 17:00): Czarni - Mazowsze, (03.05., godz. 15:00): Amator - KS Góra Puł., BKS Bogucin - Wilki, Garbarnia - LZS Poniatowa, Zawisza - Żyrzyniak, GLKS Michów - GSKS Leokadiów, Orły - KS Uniszowice.

ROZMOWA Z Pawłem Cienkowskim, zawodnikiem Czarnych Dęblin

Wika daje mi ogromną energię do gry. Dziadek Heniek pomaga z góry. Z Mazowszem o wygraną

W Te serduszka w stronę trybun. Zdradzisz, do kogo je stałeś?

- Drugi mecz z rzędu udało mi się zdobyć bramkę i świętować ją w ten sposób, więc to dla mnie coś wyjątkowego. Ten gest był skierowany do mojej ukochanej Wiki, która zawsze mnie wspiera z trybun i daje mi ogromną energię do gry. Chciałem, żeby wiedziała, że każda taka chwila na boisku jest też dla niej i dzięki niej. Oczywiście nie zapominam też o moim dziadku Heńku, któremu dedykuję obie bramki. Odszedł na początku roku, ale czuję jego obecność i wsparcie w każdym meczu, szczególnie w takich momentach jak zdobycie gola. To daje mi dodatkową motywację i siłę, żeby walczyć do końca. Piłka nożna to emocje, ale za nimi stoją ludzie i relacje. Dla mnie bardzo ważne jest, żeby dzielić te chwile z bliskimi, nawet jeśli są tylko na trybunach albo jak w przypadku dziadka gdzieś wyżej. To sprawia, że te gole mają większą wartość niż tylko wynik na tablicy.

W Jak podsumujesz to spotkanie?

- Wyszliliśmy na boisko bardzo zmotywowani i od początku chcieliśmy narzucić swój styl gry. Szybko zdobyta bramka ustawiła mecz, a druga jeszcze bardziej podcięła skrzydła rywalom i dała nam większy spokój w grze. W takich momentach widać, jak ważne jest dobre wejście w spotkanie. Do przerwy dołożyliśmy trzecią bramkę po świetnej akcji zespołowej „Moczula” i „Surmiego”, co tylko potwierdziło naszą przewagę. Po przerwie dalej kontrolowaliśmy wydarzenia na boisku, dokładaliśmy kolejne gole i konsekwentnie realizowaliśmy założenia. Szkoda tylko, że nie było mnie wtedy na murawie przy rzucie karnym, bo może miałbym drugą bramkę na koncie. Najważniejsze jest jednak to, że zespół funkcjonował bardzo dobrze jako całość. Było widać zaangażowanie, komunikację i chęć dominacji przez pełne 90 minut. Takie mecze budują pewność siebie przed kolejnymi wyzwaniami.



Paweł Cienkowski po bramkach robi gest serduszka

W To była formalność?

- Trudno nazwać jakkolwiek mecz formalnością, szczególnie w naszej lidze. Każdy przeciwnik wychodzi na spotkanie z nami maksymalnie zmotywowany, bo chce urwać punkty liderowi czy drużynie z czołówki. To sprawia, że musimy być skoncentrowani od pierwszej do ostatniej minuty. Trzeba oddać szacunek zespołowi BKS-u Bogucin, bo próbowali grać w piłkę, a nie tylko się bronić. Mieli

swoje sytuacje i potrafili momentami zagrozić naszej bramce, co pokazuje, że nie można nikogo lekceważyć. Takie podejście przeciwnika sprawia, że mecz jest bardziej wymagający. My jednak wiedzieliśmy, o co gramy. Skończył się czas remisów. Jeśli chcemy awansować, musimy regularnie wygrywać. Taki był plan i konsekwentnie go realizujemy.

W Zrobicie awans?

- Każdy w szatni marzy

o awansie i chcielibyśmy się z niego wspólnie cieszyć. Z drugiej strony staramy się podchodzić do tego realistycznie i pamiętać o naszych możliwościach organizacyjnych. Już wcześniej mówiłem, że trzeba mierzyć siły na zamiary. Nie jest tajemnicą, że mamy ograniczone wsparcie finansowe z miasta. Budżet na poziomie około 30 tysięcy złotych rocznie to naprawdę niewiele, zwłaszcza gdy porównamy się z innymi klubami na tym samym poziomie rozgrywkowym. Niektóre zespoły dysponują rocznymi środkami, które my otrzymaliśmy przez kilka lat.

W Ale...

- Mimo to chcemy się rozwijać i rywalizować z najlepszymi. Naszym celem jest promocja i możliwość sprawdzenia się na wyższym poziomie, nawet z silniejszymi finansowo rywalami jak Garbarnia Kurów. Pokazujemy, że na boisku nie zawsze wygrywają pieniądze, tylko charakter, zaangażowanie i drużyna.

W Teraz derby z Mazowszem...

- Derby zawsze rządzą się swoimi prawami i spodziewam się dużych emocji. Rywale na pewno będą bardzo zmotywowani i możliwe, że postawią bardziej na walkę niż na otwartą grę w piłkę. Takie mecze często są trudniejsze niż spotkania z teoretycznie silniejszymi przeciwnikami. Możemy się spodziewać, że ustawią się głęboko w defensywie i będą szukać swoich szans w kontratakach. My jednak mamy jakościowy zespół i potrafimy prowadzić grę, nawet gdy przeciwnik się cofa. Kluczowe będzie cierpliwe budowanie akcji i unikanie prostych błędów. Mam nadzieję, że zobaczymy dobre widowisko i że obie drużyny spróbują grać ofensywnie. Jeśli mecz się otworzy, to wierzę, że nasze umiejętności przechylą szalę zwycięstwa na naszą stronę. Chcemy wygrać i dać kibicom powody do radości.

Ruch przegrał w środę i sobotę

Niestety, ale nie zmienia się nic. Przykro na to patrzeć, ale piłkarze Ruchu Ryki nie mogą się przełamać. W środę ulegli 0:2 Granitowi Bychawa, a w sobotę przegrali 2:4 z Tomasovią Tomaszów Lubelski. Małym pocieszeniem jest fakt, iż ekipa Sebastiana Kozdrója zaczęła trafiać do siatek przeciwników.

Po голу na początku i na końcu

Nie udało się środowy wyjazd dla piłkarzy Ruchu. Ekipa Sebastiana Kozdrója uległa 0:2 Granitowi Bychawa.

Już w 8 minucie miejscowi otworzyli wynik spotkania. Mateusz Filipczuk zagrał z prawej strony pola karnego na pięty metr do Andrija Ivanenko, który dopełnił formalności. Kolejne minuty po próbie Ruchu, który chciał przełamania. Białozieloni chcieli wyrównać, mieli kilka ciekawych okazji, ale za każdym razem na przeszkodzie stawał bramkarz, a gdy nawet w jednej z okazji strzelał Marcel Gałązka, to golkipera Granitu wyręczył jeden z obrońców, który wybił piłkę z linii bramkowej.

W doliczonym czasie gry kropkę nad „i” postawił Sebastian Sprawka, który z kilkunastu metrów huknął pod poprzeczkę. Ruch zagrał dobre spotkanie, ale ponownie nasi gracze schodzili z boiska bez punktów.

Mecz rozpoczął się dla nas fatalnie. Po aucie przeciwnika na początku spotkania ustawiliśmy się wysoko, jednak po wybiegu piłki rywale wyprowadzili szybką kontrę i przegrywaliśmy. Do końca meczu musieliśmy gonić wynik. W pierwszej połowie stworzyliśmy sobie dwie stu-



Ruch jest w ogromnym kryzysie. Dawno nie wygrał

procentowe sytuacji. W jednej bramkarz obronił mój strzał, w drugiej zabrakło mi precyzji. W mojej ocenie przegrywaliśmy również walkę w środku pola. Przeciwnik miał zbyt dużo miejsca, by swobodnie operować piłką na naszej połowie - przyznaje Bartłomiej Bułhak.

Jak mówi, w drugiej połowie drużyna konsekwentnie dążyła do wyrównania i kreowała kolejne okazje. - W doliczonym czasie gry piłka zmierzająca do bramki została wybita z linii przez obrońcę Granitu. Chwilę później rywale wyprowadzili kontrę i ustalili wynik na 2:0. Przeciwnik nie musiał zrobić wiele, aby wygrać to spotkanie. Szacunek dla chłopaków za to, że do samego końca walczyli o wyrównanie i dawali z siebie wszystko. Piłka nożna bywa niestety brutalna - dodaje.

GRANIT BYCHAWA - RUCH RYKI 2:0

Bramki: Ivanenko 8', S. Sprawka 90+7'.

Ruch: Belka - Kuchnio, Nastalski, B. Piotrowski, Gąska (80' Piskorz), J. Wasilewski (75' Kuta), Donda (60' Eze), Żelazko, Ka. Oleksiuk (60' Ka. Koźlak), Gałązka, Bułhak.
Żółte kartki: Eze, Gąska, B. Piotrowski, Ozóg, Gałązka.
Czerwona kartka: B. Piotrowski 90+6', za dwie żółte kartki.

Wreszcie zaczęli strzelać

Po nieco ponad kwadransie było niemal pewne, że zespół z Ryk ponownie przegra.

Gospodarze prowadzili aż 3:0. Klasycznym hat-trickiem popisał się Maciej Szuta. W 37 minucie działo się coś, czego dawno nie widziano. Ruch zdobył bramkę. Po kilkuset minutach bez trafienia nasi mieli okazję do zadowolenia. Na listę strzelców wpisał się Bartosz Woźniak.

Jeszcze przed przerwą Tomasovia zdobyła czwartą bramkę. Patryk Słotwiński okazał się pewnym strzelcem. Doświadczony pomocnik uderzył w prawy róg bramki. Igor Belka pofrunął w drugą stronę.

Po zmianie stron nasi próbowali zbliżyć się do gospodarzy. Udało się w 58. minucie. Pierwszego gola w tym roku zdobył Bartłomiej Bułhak.

Dla niego to 19. trafienie w sezonie. Jeszcze nie tak dawno „Barti” walczył o koronę króla strzelców. Ściągał się z Dominikiem Skibą z Hetmana Zamość. Teraz gracz lidera ma na koncie aż 34 bramki. Trzeci w klasyfikacji najsukeczniejszych jest Bartłomiej Koneczny, który zdobył 18 goli.

- Można powiedzieć, że w pierwszej połowie podarowaliśmy Tomasovii trzy bramki. Już w trzeciej minucie



Białozieloni przegrali dwa mecze, ale dobrą wiadomością jest fakt, iż zaczęli strzelać gole. W Tomaszowie Lubelskim nasi zdobyli dwie bramki

zabrakło asekuracji w polu karnym i straciliśmy gola. Później popełniliśmy kolejne dwa poważne błędy, wystawiając rywalom piłkę pod naszą bramką, przez co po kilkunastu minutach przegrywaliśmy różnicą trzech goli - mówi Bułhak.

Po zdobyciu bramki na 3:1 gra Ruchu wyraźnie się poprawiła. - Zaczęliśmy stwarzać sytuacje i wyglądało to zdecydowanie lepiej. Niestety, po stałym fragmencie gry i zagranie ręką przeciwnik wykorzystał rzut karny i do przerwy było 4:1 - dodaje.

Ekipa z Ryk po zmianie stron starała się wrócić do meczu. - Udało się zdobyć bramkę na 4:2 i do końca walczyliśmy o poprawienie wyniku, jednak nie przyniosło to efektu. Szkoda kolejnego spotkania, ale przy takiej grze w defensywie i błędach, jakie popełniamy, trudno myśleć o zwycięstwie. Sezon jednak trwa dalej. Za tydzień kolejna szansa na przełamanie - dodaje Bułhak.

TOMASOVIA TOMASZÓW LUBELSKI - RUCH RYKI 4:2 (3:1)

Bramki: Ma. Szuta 3', 14', 17', Słotwiński 45+1' - Ba. Woźniak 37', Bułhak 58'.
Ruch: Belka - Kuchnio, Nastalski, Rafeld (65' Koźlak),

Gąska, J. Wasilewski (80' Lipiec), Żelazko (68' Donda), Gałązka, Ba. Woźniak, Oleksiuk, Bułhak.
Żółte kartki: Donda, Żelazko.

Trzeba walczyć

Już 1 maja o godz. 16 kolejne spotkanie.

Do Ryk przyjedzie Janowianka Janów Lubelski. Rywale plasują się wyżej w tabeli od naszych. W weekend zremisowali 2:2 z Motorem II Lublin.

Do końca sezonu pozostało kilka kolejek. W tym momencie nasi piłkarze musieliby żegnać się z IV ligą. Strata do ekip mających miejsce dające utrzymanie jest spora. Trzeba czekać na przełamanie.

W piłce wszystko jest możliwe. Wystarczy spojrzeć na ostatnie dni. Lewart Lubartów wygrał z Hetmanem Zamość. Dla rywali była to pierwsza porażka w sezonie. Lubartowianie zrównali się punktami z liderem. W sobotę Lewart pojechał do Międzyrzecz Podlaskiego. Huragan jest ostatni w tabeli. Zdobył zaledwie punkt. Jak zakończył się mecz? Remisem 1:1!

Panowie, do góry głowa i trzeba walczyć. Dopóki jest jeszcze nadzieja!

mp

IV LIGA

WYNIKI 22. KOLEJKI

Granit - Ruch 2:0
Motor II - Tomasovia 0:0
Start - Janowianka 1:2
Tur - Orleń R. 0:0
Tanew - Orleń Ł. 2:3
Lewart - Hetman 1:0
Łada - Huragan 4:3
Lublinianka - Bug 2:2

WYNIKI 23. KOLEJKI

Tomasovia - Ruch 4:2
Lublinianka - Granit 2:1
Huragan - Lewart 1:1
Hetman - Tanew 7:0
Orleń Ł. - Tur 0:3
Janowianka - Motor II 2:2
Bug - Łada 0:5
Orleń R. - Start 2:2

TABELA IV LIGI

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Hetman Zamość	23	61	86:9
2	Lewart Lubartów	23	59	63:17
3	Łada Biłgoraj	23	54	65:21
4	Lublinianka Lublin	23	41	47:29
5	Tomasovia	23	39	45:31
6	Orleń Radzyń P.	23	37	45:36
7	Motor II Lublin	23	36	37:29
8	Janowianka	23	35	49:39
9	Tur Milejów	23	35	38:38
10	Start Krasnostaw	23	29	35:45
11	Bug Hanna	23	28	38:41
12	Granit Bychawa	23	22	24:55
13	Orleń Łuków	23	19	24:54
14	Ruch Ryki	23	14	27:62
15	Tanew Majdan S.	23	14	21:63
16	Huragan	23	2	14:89

NASTĘPNA KOLEJKA

(01.05., godz. 16:00): Ruch - Janowianka, Granit - Tomasovia, Motor II - Orleń R., Start - Orleń Ł., Tur - Hetman, Tanew - Huragan, Lewart - Bug, Łada - Lublinianka.

mp

ZNAJDŹ NAS NA facebook®

Kacper Grzybowski jest wielki! Wygrał!

Kacper Grzybowski pokonał Krzysztofa Zakrzewskiego niejednogłośnie decyzją sędziów podczas gali Babilon Boxing Show w Raszynie!

Reprezentant SFC i podopieczny Leszka Grzyba walczył w boksie olimpijskim w kategorii do 100 kilogramów. Dla 24-letniego zawodnika z Maciejowic była to

kolejna okazja, by potwierdzić swoje umiejętności i dopisać kolejne zwycięstwo do rekordu.

Grzybowski obecnie ma na koncie siedem wygranych i jedną porażkę. Ostatnio podkreślał, że każdy pojedynek traktuje jako ważny sprawdzian sportowy i mentalny. W listopadzie podczas Mistrzostw Polski Amatorów zaprezentował bardzo dobrą formę. Wygrał przez techniczny nokaut w drugiej rundzie, a sukces ten zapewnił mu złoty



Kacper Grzybowski pokonał Krzysztofa Zakrzewskiego niejednogłośnie decyzją sędziów podczas gali Babilon Boxing Show w Raszynie!

medal.

- Ostatnia moja walka zakończyła się nokautem technicznym w drugiej rundzie. Działo się to w listopadzie podczas Mistrzostw Polski Amatorów. Wygrałem z przeciwnikiem z klubu Boxing Academy i zdobyłem złoty medal - wspomina zawodnik.

Dla pięściarza triumf w krajowym czempionacie był ważnym krokiem w rozwoju kariery amatorskiej. Jak sam przyznaje, boks jest dla niego nie tylko rywalizacją, ale

przede wszystkim pasją i sposobem na ciągłe doskonalenie siebie.

- Ten sport jest moją pasją. Lubię sprawdzać swoje umiejętności w ringu - mówi Grzybowski, który konsekwentnie buduje swoją pozycję na krajowej scenie boksu olimpijskiego.

mp
RYK



Apelacja prokuratury w sprawie wójta, który prowadził po pijanemu

Chcą wyroku pozbawiającego go stanowiska

Łagodny wyrok Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim w sprawie „dokonań” wójta gminy Niedźwiada (pow. lubartowski) zbulwersował znaczną część opinii publicznej. Prokurator jednak nie odpuszcza i wnosi apelację. Oczekuje rozstrzygnięcia równoznacznego z pozbawieniem Marka Kubika stanowiska wójta.

Wójt złapany przez policję na jeździe po pijanemu

W całej tej sprawie są dwa bulwersujące opinie publiczną elementy. Pierwszym jest to, że wójt gminy Niedźwiada wsiadł za kierownicę, mając w organizmie ponad 1 promil alkoholu. Drugim jest łagodny wyrok wydany wobec Marka Kubika

przez Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim, czyli warunkowe umorzenie.

Przypomnijmy: 20 grudnia ub.r. policjanci zatrzymali Marka Kubika do kontroli w miejscowości Tyśmienica (pow. parczewski). Badanie wykazało, że wójt gminy Niedźwiada miał w organizmie 1,11 promila alkoholu przy pierwszym badaniu, przy drugim już 1,18 promila.

Prokuratura Rejonowa w Parczewie oskarżyła Marka Kubika o jazdę w stanie nietrzeźwości, za co grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Sprawę rozstrzygał Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim.

Łagodny wyrok dla wójta. Bo m.in. miał duże poparcie w wyborach, a w gminie są inwestycje

Wyrok został ogłoszony 17 marca. Sędzia Dorota Domań-

prokurator Marcin Kozak

Prokuratura Okręgowa w Lublinie

Zdaniem prokuratora, sąd błędnie ocenił stopień winy oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości jego czynu

ska - prezes radzyńskiego sądu i przewodnicząca Wydziału Karnego w tym sądzie - postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umorzyła na dwa lata. To oznacza, że uznała, iż popełnione przez niego przestępstwo jest o nieznacznej szkodliwości społecznej. Orzekła wobec Marka Kubika zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na rok i zobowiązała wójta Niedźwiady do zapłacenia 20 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Niezwykle ważne w tej sprawie było to, że wójtem nie może być osoba prawomocnie skazana

za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego. Tymczasem warunkowe umorzenie pozwalało Markowi Kubikowi zachować stanowisko.

Duże kontrowersje wzbudziła argumentacja sędzi Doroty Domańskiej. Wskazywała, że za umorzeniem sprawy prowadzenia przez Marka Kubika auta po pijanemu, gdy stan nietrzeźwości oskarżonego dwukrotnie przekroczył dozwolony poziom, wpływ miały m.in. zaufanie i poparcie społeczne dla wójta, jego wynik w ostatnich wyborach, realizowane inwestycje w gminie Niedźwiada, przejechanie przez oskarżonego tylko

pięciu kilometrów, jazda przez oskarżonego po drodze kategorii powiatowej czy też przyjęcie, że nie była to „jazda bez celu”.

Apelacja prokuratury w sprawie Marka Kubika

Wyrok nie był prawomocny. Nie zgodził się z nim prokurator, wyrok został zaskarżony w całości.

- Prokurator postawił dwa zarzuty. Pierwszy to poczynienie ustaleń faktycznych z pominięciem okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego co do przebiegu i charakteru trasy, jaką poruszał się oskarżony, rzeczywistej motywacji jego działania i możliwości skorzystania z pomocy innych osób, co skutkowało niezasadnym uwzględnieniem jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego. Drugi to błąd w ustaleniach faktycznych dotyczących oceny stopnia winy

oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, co skutkowało niezasadnym warunkowym umorzeniem postępowania karnego - wyjaśnia prokurator Marcin Kozak z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Prokuratura oczekuje uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu i wymierzenia mu kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na dwa lata. Taki wyrok oznaczałby dla Marka Kubika pożegnanie ze stanowiskiem.

Ponadto prokurator w apelacji wnosi o ukaranie wójta grzywną w wysokości 4,5 tys. zł oraz świadczeniem pieniężnym na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 8 tys. zł. Apelację rozpatrzy Sąd Okręgowy w Lublinie.

Dominik Smagała

Poznała w sieci „tureckiego aktora”. Wyłudził od niej pieniądze

ŁĘCZNA: Kobieta straciła ponad 12 tys. zł. Za pośrednictwem portalu społecznościowego poznała mężczyznę podającego się za tureckiego aktora.

69-letnia mieszkanka powiatu łęczyńskiego zgłosiła się do policjantów.

- Z jej relacji wynikało, że za pośrednictwem portalu społecznościowego poznała mężczyznę podającego się za tureckiego aktora. Podczas wirtualnej znajomości trwającej od lutego mężczyzna wzbudził zaufanie kobiety. Kontaktował się z nią za pośrednictwem komunikatorów. Dzwonił również do niej, jednak posługiwał się językiem dla niej niezrozumiałym.

Poprosił o pomoc finansową dla swojej rodziny - informuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Kobieta chciała pomóc. Była przekonana o jego prawdomówności. Dlatego przełała na wskazane przez niego konta łącznie ponad 12 tys. złotych. Następnie celem wyłudzenia kolejnych pieniędzy wymyślił historię dotyczącą transportu do Polski kilku-

dziesięciu aut. Potrzebował na to 50 tys. złotych.

Kobieta zaczęła podejrzewać, że może mieć do czynienia z oszustem. O tej znajomości opowiedziała sąsiadce, która pomogła zaalarmować policjantów.

Joanna Niećko

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580



ZNAJDŹ NAS NA facebook®

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA SIEDZIBA

Wpadli w finansowe tarapaty.

Upadłość konsumencka ratunkiem dla młodszych i seniorów

Historia pani Zofii – lat 68, emerytka, ogłosiła upadłość konsumencką, wykonuje plan spłat od 10 miesięcy, wysokość raty 150 zł.

Pani Zofia jest na emeryturze, kilka lat temu poręczyła kredyt mężowi koleżance. Wkrótce po przyznaniu kredytu mąż koleżanki zachorował i przez dłuższy czas nie mógł pracować i zaprzestał spłacania kredytu. Wówczas bank wystosował wezwanie do zapłaty zaległych rat do poręczyciela – pani Zofii.

Pani Zofia, chcąc uniknąć większych kłopotów, postanowiła spłacić zaległość, na co zaciągnęła szybką pożyczkę w parabancku. Niestety mąż koleżanki wkrótce zmarł i obowiązek spłaty całego kredytu przeszedł na panią Zofię. Oczywiście nie była w stanie spłacać jednocześnie kredytu zaciągniętego w parabancku, którego koszty udzielenia prawie dwukrotnie przewyższały kwotę, jaką otrzymała oraz kredytu męża koleżanki. W krótkim czasie na jej emeryturze pojawił się komornik,

a parabanck prawie codziennie przysyłał SMS-y przypominające o zaległym zobowiązaniu. Kwota zobowiązań z kosztami i odsetkami urosła do prawie 150 000 zł.

Pani Zofia o upadłości konsumenckiej dowiedziała się od kuzynki, która doradziła jej takie rozwiązanie po tym, jak pani Zofia opowiedziała jej o swoich problemach.

Upadłość konsumencka została ogłoszona bardzo szybko, sąd, ustalając plan spłat, wziął pod uwagę, że pani Zofia spłaca de facto zobowiązania za kogoś, ponadto choruje na cukrzycę i wymaga leczenia, a otrzymywana wysokość emerytury nie pozwala na ustalenie miesięcznej raty na kwotę wyższą niż 150 zł - wskazuje adwokat Grzegorz Puskarski, pełnomocnik pani Zofii w postępowaniu upadłościowym.

Pani Zofia ma przed sobą jeszcze 26 miesięcy planu spłat, jednakże kwota raty w wysokości 150 zł miesięcznie jest znacznie niższa niż kwota, jaką potrącał jej komornik. Po wykonaniu planu spłat nastąpi umorzenie pozostałych zobowiązań. Łączna kwota, jaką ma do spłaty pani Zofia w miesięcznych ratach, wyno-

si 36x150 zł = 5400 zł. Kwota zobowiązań, jakie miała pani Zofia - 150 tys. zł - wyjaśnia adwokat Grzegorz Puskarski i wskazuje, że coraz więcej seniorów decyduje się na ogłoszenie upadłości konsumenckiej.

Rozwiązanie to jest zwłaszcza korzystne dla osób, które nie mają żadnego majątku, a mają zobowiązania w wysokości co najmniej kilkudziesięciu tysięcy złotych. Wysokość miesięcznej raty ustalonej w planie spłat zależy w takich przypadkach od wysokości emerytury oraz wydatków na leczenie i utrzymanie.

W przypadku, gdy wysokość świadczenia emerytalnego jest bardzo niska, a upadły ponosi wydatki na leczenie, może nastąpić całkowite umorzenie zobowiązań bez ustalania planu spłat, co w przypadku wielu naszych klientów miało miejsce - wyjaśnia adwokat Grzegorz Puskarski.

Dlaczego upadłość konsumencka jest dla młodych?

Historia mężczyzny - lat 31, ogłosił upadłość konsumencką, wykonuje plan spłat

od 17 miesięcy.

Mężczyzna zaraz po szkole wyjechał za granicę, gdzie pracował jako pracownik budowlany. Zaoszczędził trochę pieniędzy, nauczył się fachu przy wykańczaniu wnętrz i postanowił założyć małą firmę w Polsce w branży budowlanej. Pomogła mu w tym dotacja z urzędu pracy oraz jego młodziński entuzjazm.

Firma się rozkręcała, przybywało nowych klientów, 30-latek nawet zatrudnił kilku pracowników. Nadeszła pandemia i klienci zaczęli odwoływać umówione zlecenia, a mężczyzna miał już stałe koszty - pracowników, ZUS, kredyt na kilka maszyn i urządzeń.

Komornik zablokował konto bankowe i od tego momentu wszystko już tylko było pod górę. 30-latek nie był w stanie odzyskać płynności finansowej, starał się spłacać komornika, ale dług nie malał, a wprost przeciwnie - zwiększał się, bo dochodziły odsetki i koszty. Wyjechał za granicę, by trochę zarobić i spłacić długi - wypowiedziane kredyty, składki ZUS, zobowiązania wobec Urzędu Skarbowego, odsetki i koszty - razem ponad 200 tys. zł.

Mimo że pracował na dwóch etatach - rano na budowie, wieczorami sprzątał - i co miesiąc wpłacał do komornika 5 tys. zł, dług dalej nie malał, tylko się zwiększał.

Mężczyzna stracił pracę na budowie, zostało tylko sprzątanie autokarów, ale z tej pensji wystarczało tylko na pokrycie kosztów utrzymania - poczucie beznadziei było jeszcze większe. I nie wiadomo, jakby potoczyła się historia mężczyzny, gdyby nie jego mama, która usłyszała o upadłości konsumenckiej w klubie seniora.

To mama skompletowała wszystkie dokumenty i umówiła go w kancelarii prawniczej. Wniosek o ogłoszenie upadłości został przez sąd rozpoznany w zaledwie dwa tygodnie - wskazuje adwokat Grzegorz Puskarski, pełnomocnik 30-latka w postępowaniu upadłościowym.

Mężczyzna wrócił do Polski, pracuje i wykonuje plan spłat ustalony na 36 miesięcy po 500 zł miesięcznie.

Po wykonaniu planu spłat pozostałe zobowiązania zostaną umorzone. Będzie miał czystą kartę - zacznie wszystko od nowa bez długów - wskazuje jego pełnomocnik adwokat

Grzegorz Puskarski.

Coraz więcej młodych osób wpada w spiralę zadłużenia, nierzadko jest to wynikiem prowadzenia działalności gospodarczej. Młodzi ludzie, decydując się na założenie działalności gospodarczej, nie zawsze są w stanie przewidzieć ryzyka i koszty z tym związane. Często ich młodziński zapał zderza się z wysokimi kosztami wynajęcia lokalu, składek ZUS, obsługi finansowej czy nieuczciwych kontrahentów. Jeśli powstanie zadłużenie, bardzo trudno jest je spłacić, bowiem do należności głównej dochodzą odsetki i koszty - dług cały czas rośnie, dokonywane zaś wpłaty są zaliczane przez komorników w pierwszej kolejności na odsetki i koszty.

W takich sytuacjach ogłoszenie upadłości konsumenckiej jest nierzadko jedynym wyjściem. Po ogłoszeniu upadłości sąd ustala plan spłat, biorąc pod uwagę nie tyle wysokość długu, co możliwości zarobkowe upadłego. Dlatego w tej sytuacji mój klient, mimo że jego długi wynosiły ponad 200 tys. zł, ma do spłaty 18 tys. zł w 36 ratach po 500 zł miesięcznie - wyjaśnia adwokat Grzegorz Puskarski.

red

Powiat lubartowski: Śmiertelny wypadek motocyklisty

Policja wyjaśnia okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło w środę, 22 kwietnia w Nowym Uścimowie.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 26-latek stracił panowanie nad motocyklem, zjechał z drogi i niestety w wyniku doznanych obrażeń, poniósł śmierć na miejscu - informuje KPP Lubartów.

Według OSP KSRG Nowy Uścimów do wypadku doszło około godz. 15.53. W akcji na miejscu zdarzenia uczestniczyły zastępy OSP KSRG Nowy Uścimów i JRG Lubartów, przybył Zespół Ratownictwa Medycznego i policja.

Marcin Kusyk



Motocyklista zginął 22 kwietnia

Powiat lubartowski: Śmiertelny wypadek w Tarkawicy



Do wypadku doszło przed godziną 6

Do wypadku doszło 23 kwietnia przed godz. 6.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, kierujący samochodem marki Fiat nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając do zderzenia

z busem marki Opel. Na miejscu interweniował śmigłowiec LPR. Niestety w wyniku tego zdarzenia, śmierć poniósł pasażer Fiata - podaje KPP Lubartów.

W akcji na miejscu zdarzenia brały udział zastępy JRG

Lubartów, OSP Ostrówek, OSP Tarkawica, OSP Dębica, Zespół Ratownictwa Medycznego, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, patrol policji.

Marcin Kusyk
REG

Oskarżony Szymon C. tłumaczył się że łzami w oczach z zarzuconej mu przez prokuratora ucieczki z miejsca zdarzenia

„Jeb... sędziego” pisali do siebie uczestnicy wypadku w Chełmie. Łzy oskarżonego: Straciłem możliwość normalnego życia

- Co pan rozumie przez słowa „jeb... sędziego”
- pytał sędzia jednego z pasażerów toyoty, która w marcu ub.r. rozbiła się na ul. Ogrodowej w Chełmie i jednocześnie autora obraźliwej wiadomości na wewnętrznej grupie uczestników wypadku. Na jaw wyszła bowiem ich korespondencja, stając się dowodem w sprawie.

Jechali w dziesięciu, dwóch z bagażnika zginęło

O zdarzeniu mówiła cała Polska, bo było niecodzienne - dziesięciu nastolatków rozbiło się w pędzącym z zawrotną prędkością aucie osobowym, a dwóch z nich jadących w bagażniku, zginęło na miejscu.

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie stanął Szymon C., w czasie zdarzenia 19-latek, który prowadził Toyotę, mając ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Pozostała siódemka uczestników wypadku w procesie występuje w roli pokrzywdzonych.

Nastolatkowie tuż przed zdarzeniem brali udział w suto zakrapianych urodzinach jednego z nich, po czym wsiedli do auta. Tylko jeden z nich był trzeźwy, ale to nie on usiadł za kierownicą, a pijany Szymon C. Młodzi mężczyźni bawili się niemal do ostatnich sekund świetnie, o czym świadczą nagrania z telefonów z pijackiego rajdu autem po ulicach Chełma, co odtworzono później w sali rozpraw w czasie procesu.

- Śmialiśmy się. Nikomu to nie przeszkadzało (że prowadzi nietrzeźwy kolega - przyp. red.). Później zrobiło się niebezpiecznie - mówił przy sądowej mównicy jeden z uczestników wypadku na rozprawie w lutym.



We wtorek, 21 kwietnia, sąd na wniosek obrony Szymona C. dołączył do akt sprawy zapisy wiadomości, jakie uczestnicy wypadku wymieniali między sobą po poprzedniej rozprawie sądowej. Komunikują się na grupie o nazwie „Elegancka dyrekcja”

„Daj kur... miód!” oraz „Ogień!” - krzyczał ten sam młody mężczyzna. „Jego mama się nie dowie, kur... Małolat nie dyga!” - to kolejne ze stwierdzeń, które padło w nagraniu.

Sędzia Marek Woliński skrupulatnie przepytывał o przebieg wydarzeń feralnej nocy każdego z pokrzywdzonych. Nastolatkowie przede wszystkim tłumaczyli się wypitym alkoholem, bagatelizowali swój udział w tragedii, do której ostatecznie doszło.

Sąd: „Jeb... sędziego” i „cwel”... Proszę się teraz wytłumaczyć z tych słów

Proces jest na ostatniej prostej. We wtorek, 21 kwietnia, sąd na wniosek obrony Szymona C. dołączył do akt sprawy zapisy wiadomości, jakie uczestnicy wypadku wymieniali między sobą po poprzedniej rozprawie sądowej. Komunikują się na grupie o nazwie „Elegancka dyrekcja”.

- Co znaczyła wiadomość „wyrównaliśmy rachunki”? - pytał sędzia Marek Woliński au-

tora tej wiadomości.

Ten najpierw zaśniedział się nie pamięcią, a później powiedział, że chodziło o przedstawicieli mediów, którzy mieli zdenerwować nastolatków publikacjami na temat procesu. Zapewnił, że nie chodziło o oskarżonego Szymona C.

Kolejny z wezwanych do sądowej mównicy musiał się we wtorek tłumaczyć z wulgarnych słów, wymierzonych w wymiar sprawiedliwości.

- „Jeb... sędziego”, „cwela”... Proszę się teraz wytłumaczyć z tych słów - powiedział sędzia Marek Woliński, choć wypowiedź na chwilę przerwał, by pouczyć jednego z młodych mężczyzn w sali rozpraw, którego zacytowane słowa... rozbałyły.

- Nie wiem, jak to wytłumaczyć - próbował się wymigać nastoletni autor tej wiadomości.

- Niech pan wyjaśni swoimi słowami. Wynika z tej korespondencji, że to słowa o sędzi sprawozdawcy. Zna pan znaczenie tych słów? A wie pan, że znieważenie funkcjonariusza publicznego jest przestępstwem

i sąd rozważy skierowanie tego do prokuratury? - dopytywał sędzia Marek Woliński.

- Nie pamiętam swoich intencji - powiedział cicho przepytывany nastolatek.

Ostatnim elementem procesu będzie uzyskanie dokumentów od ubezpieczyciela w zakresie ewentualnych odszkodowań czy zadośćuczynień w związku z tragicznym wypadkiem. Będzie to miało znaczenie dla sądu przy orzekaniu ewentualnych nawiązek lub zadośćuczynień od oskarżonego dla rodzin nastolatków, którzy zginęli i ucierpieli w zdarzeniu.

Łzy oskarżonego. „Straciłem możliwość normalnego życia”

Głos zabrał we wtorek Szymon C. Prokurator zarzuca mu ucieczkę z miejsca zdarzenia.

- W momencie, jak wysiadłem z samochodu, nie wiedziałem, gdzie się znajduję, potykałem się o własne nogi. Podszedłem do kolegów, usłyszałem, żebym uciekał. Odszedłem, ale nie

wiedziałem, gdzie idę. Jak się oddalałem, coraz bardziej sobie uświadamiałem, że to stało się naprawdę. Napisałem do kolegi, bo wiedziałem, że nie ma sensu to, co robię i muszę wrócić - przekonywał ze łzami w oczach, łamiącym się głosem.

A później kolejny raz przeproszał rodziców Filipa i Mateusza, którzy zginęli w efekcie jego szaleńczej jazdy.

- Nikomu nie chciałem wyrządzić takiego bólu, szczególnie rodzicom moich przyjaciół. Jednego znałem przecież od dziecka. Przeprosiłem już twarzą w twarz, mam nadzieję, że zostaną te przeprosiny przyjęte. To dla mnie straszna nauczka na całe życie, ponieważ sprawiłem okropny ból rodzicom przyjaciół i jeszcze moim najbliższym. I straciłem możliwość normalnego życia - mówił, płacząc 20-latek.

Kolejna rozprawa, zapewne już ostatnia, pod koniec maja. Szymonowi C. grozi nawet do 30 lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Annopol:

Auto uderzyło w drzewa. Młody kierowca zginął na miejscu

W środę 22 kwietnia, po godzinie 20 na drodze krajowej nr 74 między Kraśnikiem a Annopolem doszło do tragicznego wypadku. Samochód osobowy, jadący od strony Gościeradowa w kierunku Dąbrowy, z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał z jezdni i uderzył w drzewa.

Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe, w tym straży pożarną, zespół ratownictwa medycznego oraz policję. Ze względu na poważne uszkodzenia pojazdu strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu, aby wydobyć poszkodowanego z wraku.

Mimo podjętej reanimacji i działań ratowników życia kierowcy nie udało się uratować. Ofiarą zdarzenia był 19-latek mężczyzna.

Magdalena Kołcon

Seniorka straciła 150 tys. zł

Do 88-letniej mieszkanki Świdnika zadzwoniła osoba podszywająca się pod funkcjonariusza policji, informując ją o rzekomej tajnej operacji prowadzonej przeciwko przestępcom. Kobieta, będąc wprowadzona w błąd i działając pod wpływem silnego stresu, uwierzyła w przedstawioną historię i przekazała nieznanemu mężczyźnie 150 tysięcy złotych w gotówce.

Policjanci ustalili i zatrzymali na terenie kraju trzech mężczyzn powiązanych z przestępczym procederem.

Jak wynika z ustaleń śledczych, 25-latek zatrzymany pełnił rolę tzw. „odbieraka”, czyli osoby bezpośrednio odbierającej pieniądze od pokrzywdzonej. Dwaj pozostali mężczyźni, w wieku 47 i 43 lat, mieli odpowiadać za organizowanie oraz nadzorowanie całego oszustwa.

Zatrzymanym przedstawiono zarzuty, a sąd zdecydował o zastosowaniu wobec nich tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Policja sprawdza obecnie, czy podejrzeni mogą mieć związek z innymi podobnymi oszustwami na terenie kraju.

Magdalena Kołcon

1,5% NA PRAWDĘ

KRS 0000428743 JAWNY LUBLIN

Szef Państwowej Inspekcji Pracy z zarzutem stalkingu podał się do dymisji. Lubelski poseł PiS: „Won z takimi nominatami Platformy”

Lublin: W poniedziałek (13 kwietnia) Prokuratura Rejonowa w Lublinie zatrzymała i przedstawiła szefowi Państwowej Inspekcji Pracy w województwie lubelskim - Włodzimierzowi B. zarzut uporczywego nękania, czyli tzw. stalkingu.

- W okresie od 2022 r., daty dziennej niestalonej, do dnia 18 lutego br., w ustalonych miejscowości woj. lubelskiego, uporczywie nękał ustalonych pokrzywdzonych, wysyłając liczne wiadomości tekstowe, wykonując połączenia telefoniczne i wysyłając anonimowe listy zawierające treści znieważające oraz podejmując inne czynności, które wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia i udręczenia oraz istotnie naruszyło ich prywatność - mówił Onetowi prokurator Marek Zych, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Lubelski poseł komentuje

Do sprawy odnieśli się politycy Prawa i Sprawiedliwości w czwartek (23 kwietnia) konferencji prasowej pod siedzibą PIP przy Al. Piłsudskiego w Lublinie.

- Inspektor pracy w Lublinie to człowiek, który powinien zajmować się tym, żeby pracownicy mogli czuć się bezpiecznie, czy przeprowadzać szkolenia z zakresu przeciwdziałania mobbingowi. A dzisiaj ma postawione zarzuty za stalking - mówił Michał Moskal, poseł wybrany do Sejmu z okręgu obejmującego m.in. Lublin.

Parlamentarzysta, powołując się na informacje prokuratury, zaznaczył, że ta sytuacja trwała od ponad 4 lat. Zasugerował, że Włodzimierz B. to „nominat Platformy Obywatelskiej - jak podawał wielokrotnie portal Onet wskazywany prawdopodobnie przez lubelską europosł Martę Wcisło - będący człowiekiem, który nie powinien znaleźć się na takim stanowisku”.

- Mamy do czynienia z uporczywym nękaniami. Jak twierdzi



Konferencja prasowa - od lewej: Justyna Budzyńska, Michał Moskal, Tomasz Gontarz

prokuratura, miało wzbudzać w ofiarach inspektora pracy uzasadnione obawy, poczucie dręczenia, nękania. Co więcej, nie jest tak, że tylko to wszystko, co się wydarzyło, zostało wykryte przez prokuraturę i nagle mieliśmy do czynienia z jakimś poprawnym działaniem państwa w takiej sytuacji. Ponadto dochodzi do sytuacji, że ktoś ma postawione bardzo poważne zarzuty, a dwa dni później w politycznie przejętej TVP Lublin występuje jako gwiazda. To pokazuje, że tutaj nie

ma żadnej komunikacji - stwierdził Moskal.

Zdaniem polityka Lublin potrzebuje inspektora pracy, który będzie się w stanie zaopiekować pracownikami, potrzebującymi ochrony, a którzy są w bardzo trudnej sytuacji.

- Won z takimi nominatami Platformy, wobec których są stawiane tego typu zarzuty - podsumował Moskal. - Widać, jaki to jest poziom ludzi i klasa. To już mówi samo za siebie.

Dymisja Włodzimierza B.

Tego samego dnia Marcin Stańczyk, Główny Inspektor Pracy wydał oświadczenie w sprawie. Wynika z niego, że w dzień wcześniej Okręgowy Inspektor Pracy w Lublinie złożył rezygnację ze stanowiska i równolegle rozpoczęto procedurę odwołania go z funkcji.

- Wystąpiłem do działającej przy Sejmie Rady Ochrony Pracy o niezwłoczne wyrażenie opinii w tej sprawie. Jest to warunek formalny, aby odwołanie ze stanowiska było skuteczne. Ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy nie przewiduje bowiem dodatkowych procedur kryzysowych, na przykład możliwości zawieszenia okręgowego inspektora pracy, w sytuacji, gdy nie daje rękoma należytego wykonywania obowiązków służbowych. Musimy więc przejść teraz przez całą procedurę stosowaną w przypadku zwykłego odwołania. Liczę, że uda się nam niezwłocznie uzyskać opinię Rady Ochrony Pracy, aby mogło to nastąpić w najbliższych dniach - czytamy w przesłanym nam oświadczeniu.

Dalej dodano, że:

- Ta sprawa jest dla mnie ogromnym zaskoczeniem i przyznam, że nie dostaliśmy do tej pory oficjalnej informacji z prokuratury o postawionych zarzutach. Musimy więc bazować na własnych ustaleniach w tej sprawie.

Trwa też postępowanie wewnętrzne, w którym sprawdzane jest, czy nie doszło do podobnych nieprawidłowości w godzinach pracy.

- Chcę zbadać tę sprawę w każdym możliwym wymiarze - napisało w oświadczeniu.

Jak na razie inspektor pozostaje do końca tygodnia na urlopie.

- W związku z podaniem się do dymisji liczę jednak, że złożę wniosek o przedłużenie swojej nieobecności na kolejne tygodnie, co pozwoli nam na zakończenie formalności wynikających z zaistniałej sytuacji - dodano.

Sprawy proceduralne nie mają wpływu na funkcjonowanie Okręgu, w którym obecnie obowiązki Okręgowego Inspektora Pracy pełni pierwszy zastępca.

Joanna Niecko

Przestępstwa zarzucone oskarżonym zagrożone są karą do pięciu lat pozbawienia wolności

Lubelska prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko zastępcy szefa Kancelarii Prezydenta RP

Prokuratura Regionalna w Lublinie zebrała na tyle mocne dowody, że pozwoliło jej to skierować do sądu akt oskarżenia przeciwko wiceszefowi Kancelarii Prezydenta RP. Związany z Prawem i Sprawiedliwością Adam Andruszkiewicz grzmi o „upolitycznionej prokuraturze”, „represji politycznej” i „układzie rządzącym”.

Śledczy: Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP kierował podrobieniem przez inne osoby dokumentów

Prokuratura Regionalna w Lublinie 20 kwietnia skierowała do Sądu Rejonowego w Białymstoku akt oskarżenia przeciwko Adamowi A. (lat 35, Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej), Wojciechowi N. (lat 40, ekonomista), Pawłowi P. (lat 39, elektrykowi).

Taki komunikat opublikowano we wtorek, 21 kwietnia. Adamowi Andruszkiewiczowi zarzucono, że w okresie od 15 września

do 6 października 2014 roku w Białymstoku, będąc liderem Młodzieży Wszechpolskiej, kierował podrobieniem przez inne osoby dokumentów w postaci list osób udzielających poparcia kandydatom zgłaszanym przez Komitet Wyborczy Ruch Narodowy w wyborach do Sejmu województwa Podlaskiego, przetwarzając bezprawnie dane osobowe osób wymienionych na listach poparcia.

Zaznaczono, że Adam Andruszkiewicz nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

- Wskazując, iż w jego ocenie przedstawienie mu zarzutów ma charakter polityczny - podkreśliła prokuratura.

Wojciech i Paweł się przyznali

Wojciech N. i Paweł P. zostali oskarżeni m.in. o bezprawne przetwarzanie danych osobowych i adresowych oraz numerów PESEL i wykorzystanie ich do wypełnienia list poparcia kandydatów zgłoszonych przez KWW Ruch Narodowy. Obaj przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów.

Adam Andruszkiewicz

wiceszef Kancelarii Prezydenta RP

„Akt oskarżenia” skleony naprędce przez upolitycznioną prokuraturę traktuję wyłącznie jako element represji politycznej wykierowanej we mnie przez układ rządzący

Prokuratura Regionalna w Lublinie Adam Andruszkiewicz jako lider Młodzieży Wszechpolskiej wydawał polecenia związane ze sporządzaniem podrobionych list poparcia dla kandydatów w wyborach

Argumenty prokuratury

Prokuratura dowodzi, że Adam Andruszkiewicz jako lider Młodzieży Wszechpolskiej wydawał polecenia związane ze sporządzaniem podrobionych list poparcia dla kandydatów w wyborach.

- Przemawiają za tym konsekwentne, logiczne i spójne wyjaśnienia oskarżonego Pawła P., a nadto przywódca pozycja Adama A. w działalności Młodzieży Wszechpolskiej oraz jego rola w zbieraniu podpisów poparcia, odpowiedzialność za zgromadzenie list oraz zlecenie innym

osobom zbierania podpisów, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków - argumentuje prokuratura.

Adam Andruszkiewicz: To element represji politycznej

Wiceszef Kancelarii Prezydenta mówi o politycznej zemście.

- Służbie Polsce poświęciłem większość swojego życia. Obecny „akt oskarżenia” skleony naprędce przez upolitycznioną prokuraturę traktuję wyłącznie jako element represji politycznej wykierowanej we mnie przez

układ rządzący, który ma wiele powodów, by ze mną walczyć. Proszę redakcję o podawanie mojego pełnego wizerunku oraz nazwiska - napisał na portalu społecznościowym X Adam Andruszkiewicz.

Odesłał też do swojego poprzedniego wpisu związanego z tą sprawą, który cytowaliśmy w lutym.

- 12 lat szczegółowego śledztwa, kilkanaście opinii grafologicznych i wbrew oszczerstwom medialnym - zarzutów o fałszowanie podpisów brak. Mówiłem! Dziękuję tym, którzy od początku wierzyli w moją niewinność w tej sprawie. Jednak na potrzeby polityczne uznano, że jakiś zarzut musi być - zarzucono mi zatem, że rzekomo „kazałem to zrobić”. Otóż nic nikomu nie kazałem,

a ten zarzut to wyssana z palca bajeczka użyta dziś jako polityczna pałka. Obalę tę kłamliwą tezę podobnie jak tę, że niby osobiście fałszowałem podpisy. Dziękuję wszystkim za wsparcie i działamy dalej na rzecz powrotu państwa prawa - pisał wtedy wiceszef Kancelarii Prezydenta RP.

Wnioski o wydanie wyroku

Przestępstwa zarzucone oskarżonym zagrożone są karą do pięciu lat pozbawienia wolności. Prokurator do aktu oskarżenia dołączył wnioski o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy wobec Wojciecha N. i Pawła P.

Dominik Smagała

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
 x skup bydła x dorosłe
 x byki x skup koni
 x jałówki
 Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/ fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
 Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

REG

Za okoliczności łagodzące przyjęto niekaralność, dobrą opinię w lokalnym środowisku oraz wyrażenie żalu

Tajemnica śmierci 61-latka odzyskana z monitoringu. Łagodna kara dla sprawcy i jego teściowej

POW. LUBARTOWSKI: W jaki sposób doszło do śmiertelnych obrażeń głowy Jana H.? Trzeba było powoływać dwa zespoły biegłych, żeby odtworzyć pliki usunięte na zlecenie Anny B., teściowej głównego oskarżonego, co zaszło pod remizą w Ostrowie Lubelskim. Sąd ogłosił wyrok, ale nie zgodził się z prokuratorem.

Tajemnica zapisana w monitoringu

Kilka dni po zdarzeniu, do którego doszło 30 lipca 2023 roku pod remizą w Ostrowie Lub., 61-letni Jan H. zmarł w szpitalu, wskutek poważnych obrażeń głowy. Co się stało feralnej niedzieli? Długo nad tym pracowali śledczy, bo przebieg zdarzenia nagrał monitoring znajdujący się na pobliskim sklepie, ale jego zapisy, dziwnym trafem, zostały tuż po tragedii usunięte. Dopiero drugi powołany do tego zadania zespół biegłych odtworzył pliki usunięte wcześniej z dysku. To był punkt zwrotny śledztwa. 38-letniemu Kamilowi W. z Ostrowa Lub., na co dzień górnikowi, postawiono ostatecznie zarzut umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, któ-



Wyrok nie jest prawomocny. Kamil W. pozostaje na wolności

sędzia Marek Woliński, sąd okręgowy w Lublinie Oskarżony wiedział, że takie zachowanie może spowodować upadek na twarde podłoże i uderzenie głową, ale nie przewidywał i nie godził się na ciężki uszczerbek i skutek śmiertelny

rego skutkiem nieumyślnym była śmierć pokrzywdzonego. Prokurator dowodził, że oskarżony wyszedł z rodzinnej imprezy odbywającej się w remizie, a potem bez powodu zaczął zaczepiać nieznanego

sobie starszego mężczyznę, by w końcu z dużą siłą popchnąć go, w wyniku czego ten z dużą siłą uderzył głową w twarde podłoże. Przed Sądem Okręgowym w Lublinie stanęła też teściowa

Kamila W. - Anna B. Kobieta, będąca właścicielką wspomnianego sklepu i monitoringu, a jednocześnie obecna na miejscu zdarzenia 30 lipca, miała utrudniać śledztwo i kryć zięcia, m.in. poprzez próbę usunięcia danych z nagrań monitoringu, na których zarejestrowano zajście. Zarówno Kamil W., jak i Anna B. nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Pod koniec 2024 roku 38-latek został aresztowany. Za kratami spędził prawie siedem miesięcy. Sąd pozwolił mu wyjść na wolność pod koniec czerwca 2025 roku. Prokurator domagał się w mowie końcowej skazania Kamila W. na osiem lat pozbawienia wolności.

Sąd: Nie godził się na skutek śmiertelny

Wyrok został ogłoszony w poniedziałek, 20 kwietnia, po prawie trzech latach od tragedii. W sali rozpraw byli Kamil W. i Anna B. wraz z obrońcami oraz żona oskarżonego

z malutkim dzieckiem na rękach. Była też jedna z siostr i brat zmarłego Jana H. Kamil W. został uznany za winnego, jednak nie czynu zarzucanego mu przez prokuratora, a nieumyślnego spowodowania śmierci Jana H. - Bez powodu silnie popchnął stojącego na krawędzi chodnika i jezdni, znajdując się w znacznym stanie nietrzeźwości Jana H., który w wyniku popchnięcia upadł z własnej wysokości, uderzając ze znacznym impetem tyłem głowy o podłoże -relacjonował ustalenia sędzia Jarosław Kowalski. Kamil W. został skazany na dwa lata i cztery miesiące pozbawienia wolności, jednak na poczet kary zaliczono mu prawie 7-miesięczny pobyt w tymczasowym areszcie. Oskarżony ma też zapłacić dla trójki rodzeństwa zmarłego Jana H. po 15 tys. zł tytułem zadośćuczynienia. - Pan W. nie zachował reguł ostrożności. Wiedział, że takie zachowanie może spowodować upadek na twarde podłoże i uderzenie głową, natomiast nie przewidywał i nie godził się na ciężki uszczerbek i skutek śmiertelny. Dlatego sąd zmienił kwalifikację czynu - dodał sędzia Marek Woliński. Za okoliczności łagodzące przyjęto niekaralność, dobrą opinię w lokalnym środowisku oraz wyrażenie żalu i przeprosiny wyrażone przez Kamila W. Za winną uznano też Annę B., którą skazano na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, 3 tys. zł grzywny oraz konieczność pokrycia kosztów pracy specjalistów od odzyskiwania monitoringu, czyli 9,9 tys. zł. - Dwa lata za śmierć człowieka?! - dziwiła się głośno jeszcze w sali rozpraw, wyraźnie rozczarowana rozmiarem kary dla Kamila W., jedna z siostr pokrzywdzonego Jana H. Wyrok nie jest prawomocny. Kamil W. pozostaje na wolności. Od wyroku strony mogą wnieść apelacje.

Dominik Smagała

Tragedia na S19, zginęły dwie osoby. Pijany kierowca „zeznał, że nie pamięta chwili wypadku”

LUBLIN: Ponad 2 promile alkoholu we krwi miał sprawca śmiertelnego wypadku na S19 - tak wynika z medialnych doniesień. W jego wyniku zginęły dwie osoby.

Ponad 2 promile

W sobotę (18 kwietnia) na drodze ekspresowej S19 doszło do śmiertelnego wypadku. W miejscowości Jonaki w powiecie janowskim, na odcinku drogi w kierunku Rzeszowa zderzyły się samochody. Jak wynika z medialnych doniesień - w poniedziałek prokuratura postawiła sprawcy zarzut spowodowania śmiertelnego wypadku w stanie nietrzeźwości. Grozi za to od 6 do 16 lat więzienia i dożywotnia utrata

prawa jazdy. - 59-letni mężczyzna przyznał się do jazdy po pijanemu i zeznał, że nie pamięta chwili wypadku - przekazała w poniedziałek po południu radio RMF FM. - Kierowca, jak ustalono, miał ponad 2 promile alkoholu. Tyle wykazało badanie krwi (...). Na wyniki dotyczące narkotyków trzeba poczekać, podobnie jak na opinię co do prędkości, z którą jechał sprawca. Mężczyzna aktualnie jest w szpitalu.

Co się wydarzyło?

Ze wstępnych ustaleń policjantów z Janowa Lubelskiego przekazanych w weekend wynika, że 59-letni mężczyzna, kierując Mazdą 6, najechał na tył poprzedzającego pojazdu marki Volkswagen Up.

- Kierującą VW była 67-latka, która z powodu poniesionych obrażeń ciała poniosła śmierć na miejscu. W wypadku zginął również jadący z nią pasażer, który siedział z tyłu volkswagena, lat 38. Drugi z pasażerów VW, 68-latek, który siedział z przodu VW, trafił do szpitala - poinformował w niedzielę podinspektor Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie. 59-latek kierujący Mazdą odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Pobrano od niego krew do badań na zawartość alkoholu i środków odurzających. Został zatrzymany do dalszych czynności procesowych i osadzony w pomieszczeniu dla zatrzymanych janowskiej komendy policji.

Joanna Niecko

Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym: sześć miejsc, jedna historia...

Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym to wyjątkowy punkt na kulturalnej mapie województwa lubelskiego. To nie jedno muzeum, lecz instytucja łącząca sześć różnorodnych oddziałów, z których każdy opowiada inną historię i prezentuje odmienny charakter. Od Muzeum Sztuki Złotniczej tuż przy zabytkowym rynku, przez malowniczo położony wśród lessowych wąwozów Dom Kuncewiczów, po Muzeum Przyrodnicze mieszczące się w historycznym spichlerzu. Nie można też pominąć Kamienicy Celejowskiej, jednego z najcenniejszych przykładów architektury mieszczańskiej, wypełnionego sztuką. Uzupełnieniem tej oferty jest Muzeum Dawnych Słowian w Żmijowiskach, oddalone około 15 kilometrów od Kazimierza Dolnego, położone na terenie częściowo zrekonstruowanego wczesnośredniowiecznego grodziska.

W najbliższym czasie zapraszamy na:
1 maja 2026 r. – „Spotkania z Archeologią”
Wydarzenie organizowane przez Muzeum Dawnych Słowian w Żmijowiskach to wyjątkowa okazja, by przenieść się w realia wczesnego średniowiecza. W programie m.in. zwiedzanie z przewodnikiem, warsztaty zielarskie, prezentacja tradycji słowiańskich oraz ognisko w klimatycznym otoczeniu grodziska. Wstęp wolny.

16 maja 2026 r. – „Noc Muzeów”
Tego wieczoru wszystkie oddziały Muzeum Nadwiślańskiego otworzą swoje drzwi w nietypowych godzinach - od 17:00 do 23:00.



Na zwiedzających czekają specjalne atrakcje, a do każdego oddziału będzie można wejść za symboliczną złotówkę.

Zapraszamy do naszego Muzeum, nawet na chwilę. Warto. A jeśli będziecie Państwo mieli więcej czasu, zajrzyjcie też na nasze zajęcia i wydarzenia, bowiem często to właśnie one zostają w pamięci najdłużej - zachęca Sławomir Bąk, Dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.

Szczegóły dostępne są na mnkd.pl oraz na naszych mediach społecznościowych.

Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym

W Lubartowie wspominał legendarnych komentatorów sportowych

Dariusz Szpakowski: Powtarzam swoim współkomentatorom: jak jest gol, to nic nie mów!

Komentował 12 finałów mistrzostw świata w piłce nożnej. Poznał legendarnych polskich komentatorów - Bohdana Tomaszewskiego i Jana Ciszewskiego. O swojej pracy Dariusz Szpakowski opowiadał w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lubartowie.

Dariusz Szpakowski to jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich komentatorów sportowych. Znamy go głównie z komentowania meczów piłki nożnej. Spotkanie w bibliotece było okazją do zaprezentowania autobiograficznej książki „Wita państwa Dariusz Szpakowski”. Prowadził je były piłkarz, obecnie komentator, Tomasz Jasina. Książka powstała we współpracy z Przemysławem Rudzkiem. Wraz z Dariuszem Szpakowskim pracował nad nią przez dwa lata. Zawiera wspomnienia o słynnych polskich komentatorach sportowych, których Dariusz Szpakowski spotkał na swojej drodze zawodowej - Janie Ciszewskim Bohdanie Tomaszewskim i innych. Spotkanie jednak szybko odbiegło od samej książki, stało się okazją do opowieści o pracy komentatora. Nie zabrakło też wspomnień o ludziach, z którymi Dariusz Szpakowski zetknął się w czasie swojej kariery.

Niech pan maluje głosem

- Praca komentatora się nie zmieniała - mówił. Są jednak sytuacje, kiedy nawet doświadczony komentator jest bezradny.

- Jeśli ma do czynienia z fanem jakiejś drużyny, stoi na straconej pozycji. Na mistrzostwach musi ogarnąć 12 - 16 drużyn, musiały mieć wiedzę o każdym zawodniku - mówił. A fani taką wiedzę mają, komentator przy-



Po spotkaniu Dariusz Szpakowski podpisywał książkę

znał, że jego wnuki czasem mają większą wiedzę o swoich ulubionych drużynach niż on sam.

Dariusz Szpakowski pierwsze kroki zawodowe stawiał w Polskim Radiu.

- Wyróżnikiem komentatora jest głos - mówił.

- Był taki komentator Stefan Wysocki. Zajmował się głównie żeglarstwem i bojerami. Prowadził też programy muzyczne - o muzyce poważnej, operze. Powiedział mi kiedyś: radio ma dwie gałki. Jedna służy do wyszukiwania programu, druga służy do ściszenia głosu i wyłączania odbiornika. Niech pan mówi tak, żeby słuchacze pana nie ściszały i nie wyłączały. Jak kończyłem swoje komentowanie na Mundialu, podziękowałem, że przez tyle lat byłem gościem w państwa domach, wpuszczaliście mnie, nie ściszałyście - wspominał Dariusz Szpakowski.

Jak operować głosem uczył go znany komentator radiowy Bogdan Tuszyński.

- Siadał z nami przy stole mikserskim. To była taśma na talerzu, przesłuchiwało się ją, cięło, skracalo i tak się robiło transmisje. Bogdan Tuszyński kiedyś powiedział do mnie: niech pan zamknie oczy. Wi-

dzi pan to? Powiedziałem: Nie bardzo... Niech pan maluje słowem, niech pan powie, czy ten zawodnik jest wysoki, czy niski, w którym miejscu na boisku to się dzieje. Potem gdy przeszedłem do telewizji, koledzy mówili mi: Darek, ty za dużo gadasz, u na s wszystko widać! - wspominał.

Chłoniął wiedzę od starszych

Pierwszy raz w telewizji komentował mecz w czasie mistrzostw świata w Argentynie w 1978 r.

- Gra Argentyna. Bohdan Tomaszewski wygłasza pięknie: jakby jakiś wulkan eksplodował, leci i leci to konfetti, ale jest ze mną młody człowiek Dariusz Szpakowski, który będzie komentował dla państwa ten mecz. A ja przy nim się czuję taki maluczki - mówił. Podkreślał kilkakrotnie, że on i jego koledzy, np. Włodzimierz Szaranowicz, chcieli się uczyć od starszych, doświadczonych komentatorów.

- Chłonięliśmy wiedzę, gdy ktoś nam zwrócił uwagę, że był zły akcent, byliśmy za to wdzięczni - mówił. U dzisiejszych młodych dziennikarzy



Dariusz Szpakowski w piłkarskiej bramce

i komentatorów już takiego szacunku dla starszych nie ma.

- Wchodzę do redakcji, z Jurkiem Chromikiem rozmawia młody człowiek, chce się dostać do redakcji - Dariusz Szpakowski zaprezentował nie dbała pozę, w jakiej ów młody człowiek, gdy ktoś starszy wchodzi, to się wstaje, starszy jako pierwszy wyciąga rękę - mówił komentator. Okazało się, że ten młody człowiek nie miał pojęcia, że takie zasady obowiązują.

Ludzie chcą emocji

- Młodzi ludzie nie osiągną już tego, co my, bo kiedyś była jedna telewizja i jedno radio - mówił Dariusz Szpakowski. Teraz stacje telewizyjne transmitują te wydarzenia sportowe, na których mogą zarobić.

- Zainteresowanie Ligą Mistrzów minęło. Pamiętam oglądalność 10 mln, dzisiaj do miliona nie dochodzimy. Rekordem jest 17 milionów widzów meczu Polska - Rosja podczas Mistrzostw Europy w Polsce i na Ukrainie. 98 proc. widzów

oglądało ten mecz, tylko 2 proc. wybrało coś innego - wspominał komentator.

Ważne jest, żeby w tym zawodzie wiedzieć, kiedy zacząć mówić.

- Ludzie chcą emocji. Powtarzam swoim współkomentatorom: jak jest gol, to nic nie mów! Dlaczego? Jak ludzie reagują, gdy Lewandowski strzela gola? Jest radość, poklepują się po plecach, polewają sobie kusztyczka, trącają się kufkami. Nikt nie słucha. Mów, jak jest powtórka gola - tłumaczył Dariusz Szpakowski.

Dajcie czas trenerowi

Komentator powinien nie tylko przekazywać emocje, nie tylko komentować, co się dzieje na boisku, ale także przewidywać co się może stać za chwilę. Przypominał, jak komentował mecz Francja - Argentyna w finale Mistrzostw Świata.

- Jest Francja upokorzona, która cztery lata temu była mistrzem świata. Ale jest Mbape, kto strzeli gola kontaktowego? - przypominał swój komentarz z meczu w chwili, gdy Argentyna prowadziła. Rzeczywiście to Mbape zdobył bramkę, dzięki której mecz zakończył się remisem, Argentyna wygrała po dogrywce i rzutach karnych.

Dariusz Szpakowski nie mógł nie odnieść się do przegranej przez naszą reprezentację meczu ze Szwecją. Według niego należy dać czas trenerowi.

- Antoni Piechniczek miał czas pracować. Trzeba dać czas trenerowi. Jan Urban nie zrobił nic przeciwko nam. To było pierwsze spotkanie, jakie przegrał, ale ważne spotkanie - mówił Dariusz Szpakowski. Według niego złym rozwiązaniem byłoby zwolnienie trenera.

Marcin Kusyk

Tajemniczy element przy torach w Zamościu. Policja wszczęła czynności wyjaśniające

W Zamościu prowadzone są czynności wyjaśniające w związku z ujawnieniem nieprawidłowego elementu w rejonie infrastruktury kolejowej przy ulicy Okopowej. Sprawą zajmują się funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji.

W piątek, 24 kwietnia, przy ulicy Okopowej w Zamościu, w rejonie torów kolejowych nadzorowanych przez Służbę Ochrony Kolei, podczas rutynowych prac konserwacyjnych i kontro-



Jak poinformowała podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło, działania te mają charakter standardowej procedury stosowanej w przypadku ujawnienia tego typu nieprawidłowości lub niejednoznacznych elementów w obrębie infrastruktury kolejowej

lnych funkcjonariusze zwrócili uwagę na element umieszczony na jednym ze znaków kolejowych, który nie odpowiadał standardowej infrastrukturze kolejowej.

Sprawa została niezwłocznie zgłoszona i trafiła do wyjaśnienia przez Komendę Miejską Policji w Zamościu. Jak poinformowała podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło, działania te mają charakter standardowej procedury stosowanej w przypadku ujawnienia tego typu nieprawidłowości lub niejednoznacznych elementów w obrębie

infrastruktury kolejowej.

Funkcjonariusze prowadzą obecnie czynności wyjaśniające, których celem jest ustalenie pochodzenia oraz charakteru zauważonego elementu, a także wykluczenie ewentualnego zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu kolejowego.

Służby podkreślają, że tego rodzaju zgłoszenia są traktowane priorytetowo i każdorazowo podlegają weryfikacji zgodnie z obowiązującymi procedurami.

Magdalena Kołcon
REG

Niesamowita metamorfoza odmieniła życie pani Małgorzaty i jej córek

Ekipa „Naszego nowego domu” w Międzyrzeczu Podlaskim!

Międzyrzec Podlaski po raz kolejny zagości na antenie Telewizji Polsat. W 365. odcinku popularnego programu „Nasz nowy dom”, widzowie z całej Polski byli świadkami wzruszającej historii mieszkanki naszego miasta, Małgorzaty Martyniuk. Samodzielna mama dwóch dziewczynek, Mai i Julii, otrzymała szansę na nowy początek, o którym marzyła od dawna.

Małgorzata Martyniuk, samodzielna matka wychowująca Maję i Julię, ma za sobą niezwykle bolesne doświadczenia. Po latach tkwienia w toksycznym związku z partnerem postanowiła zawalczyć o siebie i dzieci. Jak sama przyznała, czuła się więzieniem we własnym domu, a narastający stres doprowadził ją do skrajnego wyczerpania i głębokiej depresji, przez któ-

rą przestała nawet jeść i pić. Dodatkowym ciężarem stały się dla niej poważne problemy z kręgosłupem – bolesne przepukliny promieniujące do kończyn zamieniły jej codzienność w fizyczne cierpienie.

Oszustwo budowlane

Ucieczką od dramatycznej przeszłości i obietnicą bezpiecznej przystani miał być dla rodziny dom odziedziczony po ukochanej babci. Niestety, marzenia o nowym starcie brutalnie zderzyły się z rzeczywistością. Firma budowlana, która pobrała dotację na termomodernizację i remont budynku, okazała się skrajnie nierzetelna. Pozbawiony mebli, podłóg, drzwi i ocieplenia dom został porzucony na pastwę losu, a wykonawcy po prostu zniknęli. Zamiast cieszyć się własnym kątem, pani Małgorzata i jej córki zostały zmuszone do tułania się po wynajmowanych stancjach, tracąc resztki

nadziei i oszczędności.

Niespodziewana pomoc

Kiedy wydawało się, że sytuacja jest bez wyjścia, a jedynym rozwiązaniem pozostanie sprzedaż rodzinnej pamiątki, w Międzyrzeczu Podlaskim pojawiła się Ela Romanowska z niezawodną ekipą telewizyjnych specjalistów. Chwila, w której prowadząca przekazała radosną nowinę o remoncie, przyniosła ogromną ulgę i wywołała łzy wzruszenia.

Zimowe wyzwanie na placu budowy

Przed architektem Kubą Babiakiem i kierownikiem budowy Przemysławem Oślakiem stanęło wyzwanie ogromnego kalibru. Budynek wymagał rozpoczęcia prac praktycznie od zera, a ogromna przestrzeń do zagospodarowania początkowo budziła niepokój nawet u naj-

bardziej doświadczonych członków ekipy. Sytuację drastycznie utrudniała mroźna, zimowa aura i obficie padający śnieg. Mimo tych przeciwności budowlancy pracowali z pełnym poświęceniem, aby w niespełna tydzień stworzyć dla rodziny ciepły i bezpieczny dom.

Chwila wytchnienia

W czasie, gdy na placu budowy trwał wyścig z czasem, pani Małgorzata i jej córki mogły choć na chwilę zapomnieć o dotychczasowych troskach. Twórcy programu zadbali o to, by ten krótki urlop był dla nich czasem regeneracji. Maja i Julia, które pasjonują się gimnastyką artystyczną, wzięły udział w profesjonalnych zajęciach w szkole baletowej, co wywołało szeroki uśmiech na ich twarzach. Z kolei ich mama odbyła niezwykle ważne, budujące spotkanie z mediatorem sądowym, aby uregulować kwestie opieki

nad dziećmi, a także otrzymała specjalistyczny materac, który wreszcie przyniesie ulgę jej schorowanym plecocom.

Wyjątkowe spotkanie z ekipą

Wizyta telewizyjnej ekipy stała się również wielkim wydarzeniem dla całej międzyrzeczkiej społeczności. 16 stycznia w restauracji Zacisze w Międzyrzeczu Podlaskim zorganizowano otwarte spotkanie, podczas którego mieszkańcy miasta i okolic mieli wyjątkową okazję porozmawiać z członkami ekipy, w tym z ulubieńcem widzów, stolarzem Dariuszem. Wśród gości znaleźli się również bohaterowie jednego z poprzednich odcinków programu – pani Emilia i pan Michał, których życie odmieniło się w podobny sposób. Mimo siarczystego mrozu na zewnątrz atmosfera spotkania była pełna ciepła, wdzięczności i serdeczności, udowadniając,

jak silne potrafią być lokalne więzi. Warto przypomnieć, że to nie pierwsza dobroczynna interwencja Polsatu w naszym regionie; wcześniej zrealizowano tu między innymi modernizację sanitariatów w Szkole Podstawowej nr 1.

Finał pełen łez

Kulminacyjnym i najbardziej wzruszającym momentem był powrót rodziny do odnowionego domu. Nowa, pięknie wykończona elewacja sprawiła, że pani Małgorzata nie mogła powstrzymać łez już na samym podjeździe. Wnętrza, zaprojektowane z myślą o potrzebach domowników, stały się wreszcie wymarzoną, bezpieczną oazą, w której dziewczynki mają przestrzeń do rozwijania swoich pasji, a ich mama może ze spokojem spojrzeć w przyszłość.

Odcinek można obejrzeć stronie Telewizji Polsat (www.polsat.pl).

Kamil Pulik

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 1 Maja

TVP 1

6.20 Akacja 38 (848) **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Zaraz wracam (121) **8.30** Ranczo (18): Europejski kandydat **9.25** Komisarz Alex (27): Zabójcza namiętność **10.20** Ojciec Mateusz (131): Doskonała **11.10** Ogniem i mieczem (1, 2) **13.00** Rolnik szuka żony – prezentacja chętnych do udziału w jesiennej edycji **14.00** Złoty chłopak (281)

15.00 **Jaka to melodia?** **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (906) **17.00** Teleexpress **17.25** **Jaka to melodia?** **18.20** Zaraz wracam (122) **18.55** Akacja 38 (859) **19.30** **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.30** **Powrót (2)** – dramat Polska 2021 Reż. Adrian Panek, wyk. Jan Brzozowski, Bartłomiej Cabaj, Maria Dębska Jan ukrywa się przed rodziną, o jego powrocie wie tylko Kostek. Niepewny, co zrobić z cudownie odzyskanym życiem, dochodzi do wniosku, że musi znaleźć pracę.

21.30 **Zolza** – komedia ******* Polska 2022 Reż. Tomasz Konecki, wyk. Małgorzata Kożuchowska, Artur Żmijewski **23.15** **To ja, złodziej** – film ******* sensac. Polska/RPA 2000 Reż. Jacek Bromski **1.00** **Wojna zastępcza (9)** **1.50** **Bez znieczulenia** ********* – dramat psychologiczny Francja/Polska 1978

TVP 2

5.55 ******* **Koko** – komedia Francja 1963, reż. Jean Girault, wyk. Louis de Funès, Mireille Darc **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn infor. **11.15** ******* Kung-fu joga – film przygodowy Chiny/Indie/USA/Nepal/Hongkong/Emiraty Arabskie/Islandia/Korea Południowa/Arabia Saudyjska 2017 **13.05** Panna młoda (84) – serial obycz. Turcja 2024 **14.00** Familiada **14.35** Koło fortuny

15.15 **Szansa na sukces. Opole 2026: Finał** – show **16.50** **Rodzinka.pl (296)** Natalia spontanicznie zaprasza Paulę do domu. Ludwik próbuje ocieplić relacje z Adelą. Natalia chce namówić Ludwika na zmianę stylu życia na zdrowszy.

17.20 **Panna młoda (85)** **18.15** **Va banque** – teleturniej **18.50** **Jeden z dziesięciu** **19.25** **Barwy szczęścia (3370)** **19.55** **Domowe patenty** – felieton **20.05** **Barwy szczęścia (3371)** **20.45** **Kocham Cię, Polsko!** **22.20** **Postaw na milion** **23.10** **To jest grane** **23.45** **Uciekający pociąg** – film ******** sensacyjny USA/Izrael 1985 Reż. Andrey Konchalovskiy, wyk. Jon Voight, Eric Roberts, Rebecca De Mornay Manny ucieka z więzienia z Buckiem. Przejmują kontrolę nad pociągami pędzącym przez pustkowia Alaski. Buck odkrywa, że skład ma uszkodzone hamulce.

1.35 **Szansa na miłość** ******* – komedia rom. USA 2023 **3.05** **Akacja 38** – serial obycz.

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat **11.40** Zakochany Madagaskar – film anim. USA 2013, reż. David Soren, dub. Artur Żmijewski, Piotr Adamczyk **12.15** ******** Giganci ze stali – film sf USA/Indie 2011, reż. Shawn Levy, wyk. Hugh Jackman, Dakota Goyo **14.55** ******** Ogniem i mieczem – dramat hist. Polska 1999, reż. Michał Żebrowski, Jerzy Hoffman

18.50 **Wydarzenia** **19.15** **Gość „Wydarzeń”** **19.55** **Farma** – reality show **21.00** **Must Be The Music (134)** – show muz. Polska 2025 Jury: Patricia Kazadi, Maciej Rock, Adam Zdrójkowski **23.10** **Jak zostałem gangsterem.** ******** **Historia prawdziwa** – dramat kryminalny Polska 2020 Reż. Maciej Kawulski, wyk. Marcin Kowalczyk, Tomasz Włosok, Natalia Szroeder Polska, lata 70. Chłopak odkrywa, że adrenalina wywołuje radość. Szukający mocnych doznań bohater zaczyna dostrzegać błahiznę życia poza granicą prawa.

2.10 **Terrorysta** – film ******* sensacyjny W. Bryt. 2012 Reż. Hadi Hajaig, wyk. Sean Bean, Charlotte Rampling, Abhin Galeya Agent MI6 Ewan próbuje ustalić, kim jest nabywca materiałów wybuchowych. Dochodzi do strzelaniny. Terrorysta Ash ucieka i wkrótce dochodzi do zamachu.

4.40 **Disco gramy!**

TVN

5.15 Kto was tak urządził? – program rozrywkowy **5.40** **Uwaga!** – magazyn publicystyczny **5.55** **Ukryta prawda (1624)** **6.50** **Kuchenne rewolucje: Cieszyń** – EkoTradycja **7.45** **Dzień Dobry TVN** **11.30** **Kuchenne rewolucje: Biostro „Szafran”, Kwidzyn / Witnica, Hotel i Restauracja „Witnica”** **13.40** **Ukryta prawda (1585-1586, 1676)** – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 **Szpital św. Anny (119)** – serial obycz. Polska 2026 **17.55** **Detektywi (313)** **19.00** **Fakty** **19.50** **Uwaga!** – magazyn **20.00** **Dungeons & Dragons: **** Złodzijski honor** – film fantasy USA 2023 Reż. Jonathan Goldstein, John Francis Daley, wyk. Chris Pine, Michelle Rodriguez, Justice Smith Charyzmatyczny złodziej i jego grupa podejmują się odzyskania relikwii. Ale męczyzna, który ma cenny artefakt, współpracuje z potężnym czarodziejem.

22.40 **Mortal Kombat** – film sf ******* USA/Australia 2021 Reż. Simon McQuoid, wyk. Lewis Tan, Jessica McNamee, Josh Lawson **0.45** **Kuba Wojewódzki (9)** – talk show Polska 2025 **2.00** **Szpital św. Anny (80)** **2.45** **Uwaga!** – magazyn **3.00** **CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (13, 14): Dwie panie Grissom / Makabra Medina** **1.05** **(L)** **Hokej na lodzie: NHL** **4.35** **Jak to jest zrobione?:** Gaźniki – serial dok. Kanada

TVN 7

6.50 Szkoła (617, 618) **8.45** Ukryta prawda (1287, 1200, 1201) **11.40** Detektywi (72, 73) **13.35** **Miś Yogi** – film anim. USA/Nowa Zel. 2010 **15.05** **Mała Stopa** – film anim. USA 2018 **17.10** ******** **Złoto dla zuchwałych** – film wojenny USA/Jugosławia 1970, reż. Brian G. Hutton, wyk. Clint Eastwood, Donald Sutherland **20.00** **Jedna noc** – komedia rom. Australia 2023 **22.00** **Królowa przetrwania** **23.15** ******** **Mroczny rycerz powstaje** – film sens. W. Bryt./USA 2012, reż. Christopher Nolan, wyk. Christian Bale **2.25** **Hotel Paradise (36)**

TVP Kultura

10.00 **Pan wzywał, Milordzie? (4)** **10.55** **Na kredyt** **11.40** ******** **Gangsterzy i filantropi** – komedia Polska 1962 **13.15** **Enzo Ferrari. Czerwony i czarny** **14.20** ******* **Paryżanka** – komedia Fr./Wł. 1957 **16.00** **51. KPPP Opole 2014** **18.05** **Tygodnik kulturalny** **18.55** **Dzień, w którym umarła gwiazda rocka** **19.25** **Video Killed the Radio Star** **20.05** ******** **La Chimera** – komedia Wł./Szwajc./Fr./Turcja 2023 **22.35** ******** **Popioły (2): cz. II** – dramat Polska 1965 **0.45** **Przygody Sherlocka Holmesa (9)**

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (13, 14) **7.55** **Gwiazdy kabaretu (5)** **8.10** ******* **Wyspa piratów** – film akcji USA/Fr./Wł./Niemcy 1995 **10.50** **Astérix w Brytanii** – film anim. Fr. 1986 **12.35** ******** **Goście, goście** – komedia Fr. 1993 **14.45** ******** **Faceci w czerni II** – film sf USA 2002 **16.40** ******** **U-571** – dramat USA/Fr./Wł. 2000 **19.00** **Policjantki i policjanci (1415)** **20.00** **A na deser...** **20.05** ******** **Witajcie w dżungli** – komedia USA 2003 **22.20** **Gwiazdy kabaretu (176)** **23.25** ******** **Parszywa dwunastka** – film woj. USA/W. Bryt. 1967 **2.35** **Interwencja (5886)**

TV Trwam

11.25 **Głos Polski** **11.35** **Obrona Ciskej** **12.20** **Głos serca (116)** **13.05** **Historia krzyża na Tamicy** **13.30** **Msza święta z Jasnej Góry** **14.30** **Drzwi do lasu** **15.00** **Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia** **15.20** **Mocni w wierze** **16.10** **Natura obiektywnie** **16.40** **Zniewolenie** **16.55** **Brat Bronisław z Dębowa** **17.30** **Łączy nas historia** **18.15** **Westerplatte młodych** **19.00** **Warto zauważyć...** **19.30** **Brat Franciszek** **20.00** **Informacje** **20.20** **Różaniec** **21.00** **Apel Jasnogórski** **21.40** **Polski punkt widzenia**

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

SOBOTA 2 Maja

TVP 1 DVB-T 6.20 Balans bieli (134) 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.40 Rok w ogrodzie 8.05 Rok w ogrodzie extra 8.20 Pełnosprawni 8.50 Ranczo (19): Rozwód z miłości 9.55 Komisarz Alex (28): Bilet do śmierci 10.55 Ojciec Mateusz (132): Radar 11.50 Ogniem i mieczem (3, 4) 14.15 Domowe patenty 14.25 Okrasa łamie przepisy: Zapomniany estragon 14.55 Sanatorium miłości (81) 15.50 (L) Piłka nożna: STS Puchar Polski: Finał na PGE Narodowym w Warszawie: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 16.50 Teleexpress 17.00 (L) Piłka nożna: STS Puchar Polski: Finał na PGE Narodowym w Warszawie: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 18.40 Jaka to melodia? 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.25 Komisarz Alex (315, 316) – serial krym. Polska 2025 22.15 Kos – film hist. Polska/Szwecja/Niemcy 2023 Reż. Paweł Maślona, wyk. Bartosz Bielenia, Jacek Braciak, Jason Mitchell 0.20 Gdzie jesteś, Amando? Reż. Ben Affleck, wyk. Casey Affleck, Morgan Freeman, Ed Harris 2.15 Zolza – komedia Reż. Polska 2022 Reż. Tomasz Konecki, wyk. Małgorzata Kożuchowska, Artur Żmijewski, Anna Dymna 3.55 Jaka to melodia? ★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo	TVP 2 DVB-T 5.25 Barwy szczęścia (3367, 3368) 6.35 M jak miłość (1928) – serial Polska 2026 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Górna półka smaku – magazyn 12.10 W poszukiwaniu dobrego filmu – magazyn 12.45 Kolekcja – magazyn 13.05 Panna młoda (85) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.00 Familiada 14.35 Kolo fortuny – teleturniej 15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Poparzeni Kawą Trzy 16.20 Na dobre i na złe (991) – serial obyczaj. Polska 2026 17.20 Panna młoda (86) – serial obyczaj. Turcja 2024 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Słowo na niedzielę 19.00 Informacje kulturalne 19.25 Rodzinka.pl (313, 314) – serial kom. Polska 2026 20.30 The Voice Kids: Bitwa 22.50 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show 23.45 Co się zdarzyło w Las Vegas – komedia rom. Reż. Tom Vaughan, wyk. Cameron Diaz, Ashton Kutcher, Rob Corrdry 11.10 Domowe patenty 11.20 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka 11.50 The Voice Kids (15): Bitwa – program rozrywkowy 14.00 Familiada – teleturniej 14.35 Kolo fortuny – teleturniej 1.25 Uciekający pociąg Reż. Tomasz Konecki, wyk. Małgorzata Kożuchowska, Artur Żmijewski, Anna Dymna 3.15 Akacja 38 – serial obyczaj. Hiszpania 4.05 Rodzinka.pl – serial kom.	Polsat DVB-T 5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.00 Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny 11.40 Ewa gotuje – mag. kulinarny 12.15 Karate Kid 2 – film sensacyjny USA 1986, reż. John G. Avildsen 14.50 Shrek – film animowany USA 2001, reż. Andrew Adamson, Vicky Jensen, dub. Zbigniew Zamachowski, Jerzy Stuhr, Adam Ferency 16.40 Serce nie służy – komedia romantyczna Polska 2018 Reż. Filip Zylber, wyk. Roma Gąsiorowska, Paweł Domagała, Mateusz Damięcki 19.15 Prezydenci i premierzy 19.55 Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf – prog. rozrywkowy 22.00 Psy 3. W imię zasad Reż. Władysław Pasikowski, wyk. Bogusław Linda, Marcin Dorociński, Cezary Pazura 0.50 Nie zadzieraj z fryzjerem Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, John Turturro, Emmanuelle Chriqui 3.10 Świat według Kiepskich (561, 562): Europejski obywatel / Wielki zderzacz hadronów – serial kom. 4.40 Disco gramy!	TVN DVB-T 5.00 Nauka jazdy – program rozrywkowy 5.40 Uwaga! – magazyn 5.55 Ukryta prawda (1625) 6.50 Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Hot Italian Pizza 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.35 Na Wspólnej (4201-4204) 13.35 Dennis rozrabiaka – komedia USA 1993, reż. Nick Castle, wyk. Walter Matthau, Christopher Lloyd, Lea Thompson 15.40 Rodzina od zaraz Reż. Sean Anders, wyk. Mark Wahlberg, Rose Byrne, Isabela Merced 18.00 Kuchenne rewolucje: Poznań – Bistro Brejk 19.00 Fakty 19.25 Mam talent – prosto ze sceny 19.45 Mam Talent! 22.20 Imprezowi rodzice Reż. Fred Wolf, wyk. Alec Baldwin, Salma Hayek, Jim Gaffigan 0.15 Amnezja – film kryminalny Reż. Philip Kaufman, wyk. Ashley Judd, Samuel L. Jackson, Andy Garcia 2.15 Szpital św. Anny (81) 3.00 Uwaga! – magazyn 3.15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (15, 16)	TVN 7 DVB-T 7.00 Bugs Bunny Builders (33, 34) 7.30 Batman – film sf USA/W. Bryt. 1989 10.00 Ukryta prawda (1200, 1192-1195) 15.00 Detektywi (295, 296) 17.55 Blueback – dramat Australia 2022, reż. Robert Connolly, wyk. Mia Wasikowska 20.00 Lara Croft: Tomb Raider: Kolebka życia – film przygod. USA/Niemcy/Jap./W. Bryt./Hongk. 2003, reż. Jan de Bont, wyk. Angelina Jolie 22.25 Super 8 – film sf USA 2011 0.45 Ukryta gra – film sens. USA/Polska 2019 2.40 Żyjąc z potworem (14) 3.30 Usterka (25)	TV 4 DVB-T 5.30 Telezakupy TV Okazje 6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (173) 7.00 Galileo (1098, 1099) 9.05 #JesteśmyDlaDzieci 9.30 A na deser... 9.35 Galileo (1100, 1190, 1191) 12.35 Mini Galileo 12.55 Kod nieśmiertelności – film sf USA/Kan./Fr./Niemcy 2011, reż. Duncan Jones, wyk. Jake Gyllenhaal, Jeffrey Wright, 14.55 Policjantki i policjanci (1401-1405) 20.00 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1020-1023) 0.00 Gwiazdy kabaretu (175, 173) 2.05 STOP Drogówka (344) 3.15 Interwencja (5887) 3.25 Lubię Disco! (265)			
TVP Kultura DVB-T 11.10 Droga (2) 12.15 „Unity” – finał zagranicznego programu kulturalnego Polskiej Prezydencji w Brukseli 13.45 Frankie i Johnny – musical USA 1966 15.20 Wydarzenie aktualne 15.50 ABBA. Film – film muz. Australia/Szwecja 1977 17.40 Tamte lata, tamte dni 18.20 Paryżanka – komedia Fr./Wł. 1957 20.00 Bolero – film biograf. Fr./Belg. 2024 22.05 The Rolling Stones – Live At the Wilton Theatre 23.35 La Chimera – kom. Wł./Szwajc./Fr./Turcja 2023						TVP Sport DVB-T 10.00 Podsumowanie STS Pucharu Polski 11.20 Mundial 2026: Legendy miejskie 11.55 (L) Piłka nożna(k): Pogoń Szczecin – Czarni Sosnowiec 14.00 (L) Lekkoatletyka: Światowy Festiwal Sztafet 17.00 (L) Piłka nożna: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 19.30 NBA Action 20.05 Piłka nożna: Charytatywny Mecz Gwiazd HS ALL STARS w Chorzowie 22.00 Sportowy wieczór 22.30 Piłka nożna: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 0.45 Boks: Arthur Biiyarlanov – Antonio Collado	TV Trwam DVB-T 11.00 Kropelka radości 12.03 Informacje 12.20 Warto zauważyć... 12.50 Natura obiektywnie 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.45 Jak wygrać małżeństwo? 15.00 Dzielnia niewiasta 15.15 Mateczniki polskości 15.30 Wierzę w Boga 16.10 Historia PL 17.00 Polka 17.30 Przełamuj bariery 18.15 W naszej rodzinie 19.30 Manna z nieba 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia	TV Puls DVB-T 5.00 Dyżur (33, 36) 6.00 Kobra – oddział specjalny (8-10) 9.00 Taki jest świat 10.00 Lombard. Życie pod zastaw (699-703, 990-994) 20.00 Twierdza – film sensacyjny USA 1996, reż. Michael Bay, wyk. Sean Connery, Nicolas Cage 22.50 Człowiek w ogniu – thriller Szwajc./W. Bryt./USA/Meksyk 2004, reż. Tony Scott, wyk. Denzel Washington, Christopher Walken 1.55 Raport Pelikana – thriller USA 1993, reż. Alan J. Pakula, wyk. Denzel Washington, Julia Roberts

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 3 Maja

TVP 1 DVB-T 6.55 Słowo na niedzielę 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 8.00 Tydzień 8.30 Życie po „Sanatorium miłości” 8.55 Alternatywy 4 (4): Profesjonaliści 10.00 Ojciec Mateusz (447): Obiekt 11.00 Między ziemią a niebem 11.45 Święto Konstytucji 3 Maja – transmisja uroczystości 13.25 Kapral Wojtek – film animowany W. Bryt./Polska 2023 14.25 Dom (14): Ta mała wiolonczelistka 16.05 Dziedzictwo (907) – serial obyczaj. Turcja 17.00 Teleexpress 17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Andrzej Seweryn 18.40 Jaka to melodia? 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.25 Wojna zastępcza (10) Amerykański wywiad alarmuje, że sprawa ukrytych w Polsce rosyjskich głowic może zablokować wejście do NATO. Artur i Sadowski odkrywają, że afera ta jest jedynie przykrywką. 21.25 Sanatorium miłości 22.15 „Sanatorium miłości” – kulisy programu 22.20 Życie po „Sanatorium miłości” – cykl reportaży 22.50 Zanim się pojawiłeś Reż. W. Bryt./USA 2016 Reż. Thea Sharrock, wyk. Emilia Clarke, Sam Claflin, Janet McTeer 0.40 Kos – film hist. Polska/Szwecja/Niemcy 2023 2.45 Gdzie jesteś, Amando? 4.40 Jaka to melodia? ★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo	TVP 2 DVB-T 5.25 Barwy szczęścia (3370, 3371) – serial obyczajowy Polska 2026 6.30 M jak miłość (1929) – serial Polska 2026 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.10 Domowe patenty 11.20 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka 11.50 The Voice Kids (15): Bitwa – program rozrywkowy 14.00 Familiada – teleturniej 14.35 Kolo fortuny – teleturniej 15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Zwycięzcy „The Voice of Poland” – show 16.15 Tak to leciało! 17.15 Program rozrywkowy 18.20 Pan Mama (53): Bałagan 18.55 Kocham Cię, Polsko! 20.20 Postaw na milion 21.20 Kwiatki polskie duże 22.15 Obwiniony Reż. Philip Barantini, wyk. Frances Tomelty, Nila Aalia, Chaneil Kular 11.10 Domowe patenty 11.20 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka 11.50 The Voice Kids (15): Bitwa – program rozrywkowy 14.00 Familiada – teleturniej 14.35 Kolo fortuny – teleturniej 1.25 Uciekający pociąg Reż. Tomasz Konecki, wyk. Małgorzata Kożuchowska, Artur Żmijewski, Anna Dymna 3.15 Akacja 38 – serial obyczaj. Hiszpania 4.05 Rodzinka.pl – serial kom.	Polsat DVB-T 5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy 6.00 Nowy dzień 8.00 Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny 10.50 Małolaty na obozie – komedia USA 2007, reż. Fred Savage, wyk. Cuba Gooding Jr., Paul Rae 12.45 Percy Jackson: Morze potworów – film przygodowy USA 2013, reż. Thor Freudenthal, wyk. Logan Lerman, Alexandra Daddario, Douglas Smith 15.10 Mastercard Off Camera 2026 – Gala Wręczenia Nagród – program rozrywkowy 16.10 Król Artur – film przygod. USA/W. Bryt./Irlandia 2004 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Clive Owen, Keira Knightley, Ioan Gruffudd 11.10 Domowe patenty 11.20 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka 11.50 The Voice Kids (15): Bitwa – program rozrywkowy 14.00 Familiada – teleturniej 14.35 Kolo fortuny – teleturniej 1.25 Uciekający pociąg Reż. Tomasz Konecki, wyk. Małgorzata Kożuchowska, Artur Żmijewski, Anna Dymna 3.15 Akacja 38 – serial obyczaj. Hiszpania 4.05 Rodzinka.pl – serial kom.	TVN DVB-T 5.10 Nauka jazdy (11) 5.40 Uwaga! (7712) – magazyn 5.55 Ukryta prawda (1626) 6.50 Bitwa o gości (8) – reality show 7.45 Dzień Dobry TVN – program inf.-publicystyczny 11.35 Co za tydzień – magazyn 12.20 Mam Talent! 14.55 Koniec świata, czyli kogel mogel IV – kom. Polska 2022, reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska, Zdzisław Wardejn 16.50 Nie lubię poniedziałku Reż. Tadeusz Chmielewski, wyk. Jerzy Turek, Andrzej Herder, Halina Kowalska 19.00 Fakty 19.45 The Traitors. Drajcy 21.30 Polityka – dramat obyczaj. Polska 2019 Reż. Patryk Vega, wyk. Iwona Bielska, Ewa Kaspzyk, Marcin Bosak 2.15 Szpital św. Anny (82) 3.00 Uwaga! – magazyn	TVN 7 DVB-T 6.55 Bugs Bunny Builders (35, 36) 7.40 Dora i Miasto Złota – film przygod. USA/Australia/W. Bryt. 2019 9.45 Ukryta prawda (1201, 1196, 1197) 14.45 Detektywi (298-300) 17.55 Vabank II, czyli riposta – komedia krym. Polska 1984 20.00 Godzilla – film sf USA/Jap. 2014, reż. Gareth Edwards 22.30 Na własną rękę – film sens. USA/Meksyk 2002, reż. Andrew Davis, wyk. Arnold Schwarzenegger 0.45 Grunt to rodzinka – komedia Fr. 2004, reż. Alain Berbérian, wyk. Christian Clavier 2.30 Żyjąc z potworem (15)	TV 4 DVB-T 6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (174) 6.55 Katakizmy, które wstrząsnęły światem (3, 4) 9.05 Galileo 12.05 Astérix w Brytanii – film animowany Francja 1986 13.50 Faceci w czerni II – film sf USA 2002, reż. Barry Sonnenfeld, wyk. Tommy Lee Jones, Will Smith 15.40 Goście, goście – komedia Francja 1993, reż. Jean-Marie Poiré, wyk. Jean Reno 17.55 Uroczysko (239-242) 20.00 Sprawiedliwi. Trójiasto (137-140) 0.00 STOP Drogówka (345) 1.00 Samochody, które podbiły świat (1, 2) 2.55 Interwencja (5888, 1889)	TVP Kultura DVB-T 10.45 Pan wzywał, Milordzie? (4) 11.45 Wodecki Festiwal – przeboje tamtych lat 12.50 Sean Connery kontra James Bond 13.50 W poszukiwaniu dobrego filmu 14.30 Bolero – film biograf. Fr./Belg. 2024 16.35 Dobry tytuł 17.15 Studio Kultura – niedziela z... 18.00 Hi way – komedia Polska 2006 19.40 Kabaretowy alfabet Dwójki 20.00 Książka – dramat W. Bryt./Włochy/Francja/USA 2008 22.00 Kulturalni 22.50 Franco Zeffirelli. Obrazy życiem malowane – film dokument.	TV Trwam DVB-T 9.30 Maryja, Matka ludzi 9.50 Muzyczne chwile 10.00 Głos serca (117) 10.45 Fatima – miejsce wybrane przez Maryję 11.00 Uroczystości NMP Królowej Polski 13.10 Papież Polak do rodaków 13.40 Fatima. Ostatnia tajemnica 15.00 Wies to też Polska 16.10 Koncert życzeń 17.00 Żyłem blisko świętego 17.30 Sól Ziemi 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Baśniowy teatr lalek 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 22.00 Mocni Jego mocą 22.30 Muzyczne chwile	TVP Sport DVB-T 5.45 Lekkoatletyka: Światowy Festiwal Sztafet 7.55 Maraton Praski 10.45 Futbol totalny 11.55 Piłka nożna: Sandecja Nowy Sącz – Podhale Nowy Targ 14.00 Lekkoatletyka: Światowy Festiwal Sztafet 17.20 Piłka nożna: STS Puchar Polski: Finał na PGE Narodowym: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 19.30 Mundial 2026: Legendy miejskie 20.10 Piłka nożna: Stal Rzeszów – Wisła Kraków 22.15 Sportowy wieczór 23.00 NBA: 1. runda 1.45 Lekkoatletyka: Światowy Festiwal Sztafet
---	--	--	--	--	--	---	---	---

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 4 Maja

TVP 1 

6.25 Akcjowa 38 (849) **7.00** Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (122) **9.00** Ranczo (20): Diabelskie porachunki **10.00** Komisarz Alex (29): Sekret **11.00** Ojciec Mateusz (133): Kolekcjoner **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Magiczne Dolomity – Masyw Geislera **14.00** Złoty chłopak (282)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (908) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4707) **18.20** Zaraz wracam (123) **18.55** Akcjowa 38 (860)
Pułkownik Valverde opuszcza przyjęcie na cześć młodej pary – generała Zavali i Silvii. Po nocy posłubnej Silvia wykrada mężowi klucz do szuflady z dokumentami otrzymanymi od porucznika Tamayo. **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Teatr TV: Potop – spektakl Polska 2026
Reż. Michał Siegoczyński, wyk. Dorota Androsz, Katarzyna Borkowska, Monika Chmicka **22.35** Postscriptum – magazyn **23.05** Taniec z rosyjskim niedźwiedziem – serial dok. **0.05** Balans bieli **0.40** Chopin. Pragnienie miłości ******* – melodramat Polska 2002 **2.45** Patrzę na ciebie, Marysiu ******* – dram. obycz. Polska 1999

TVP 2 

5.30 M jak miłość (1747) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3371) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** Okrasa łamie przepisy: Bliny żmudskie inaczej **12.10** Program publicystyczny **12.30** Kolo fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (86) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (893): To nic śmiesznego – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (382) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (87)
Hancer ukrywa Beyzę w domu brata. Derya stawia jej czoło, ale przegrywa. Nagle pojawia się Cihan. Hancer kamufluje obecność Beyzy. Tymczasem Cemil nie chce poddać się szpitalnej kontroli. **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3371) **19.55** Domowe patenty – felieton **20.05** Barwy szczęścia (3372) **20.40** Kulisy „M jak miłość” **20.55** M jak miłość (1930) **21.55** Na sygnale (894-896): Zacier ostatniej szansy / Głowa rodziny / Sprawy życia, śmierci i głupoty **23.25** Point Break – na fali ****** – film sensacyjny Chiny/Niemcy/USA/Austria/ Włochy/Kanada 2015
Reż. Ericson Core **1.25** Cztery pory roku w Hawanie (4) **2.15** Akcjowa 38 **3.55** Rodzinka.pl

Polsat 

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.30** Malanowski i Partnerzy (248, 249): Dobry duszek / Zatruta miłość **9.30** Trudne sprawy (1054, 1055) **11.35** Gliniarze (751-753): Pechowe życie / Chytry traci dwa raz / W popłochu – serial fab.-dokumentalny Polska 2022 **14.40** Dlaczego ja? (1559): Po-wrót do życia – serial fab.-dokument.

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1156) **17.00** Gliniarze (1196) **18.00** Pierwsza miłość (4208) – serial Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Farma – reality show **21.35** Bez litości 3. Ostatni ***** rozdział** – film sensacyjny USA/Włochy/Australia 2023
Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Dakota Fanning, Eugenio Mastrandrea Były zabójca Robert rozpoczął nowe życie w południowych Włoszech. Mężczyzna konfrontuje się ze swoją przeszłością podczas starcia z włoską mafią. **0.00** 7 sekund – film akcji USA/ ****** Szwajc./Rum./W. Bryt. 2005
Reż. Simon Fellows, wyk. Wesley Snipes **2.05** Nie oddychaj 2 ******* – thriller USA 2021
Reż. Rodo Sayagues **4.40** Disco gramy!

TVN 

5.05 Jak to jest zrobione? – serial dokumentalny **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1627) **6.50** Kuchenne rewolucje: Wójtowo – bistro „Mateczka” **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Poznań – Bistro Brejk / Komomiki, Karczma „Pod Dębami” – reality show **13.40** Ukryta prawda (1587-1588, 1677) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (120) **17.55** Detektywi (314) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4205) **20.50** The Floor – teleturniej **21.30** Bitwa o gości – reality show **22.40** G.I. Joe: Czas Kobry ******* – film sensacyjny USA/Czechy 2009
Reż. Stephen Sommers, wyk. Channing Tatum, Marlon Wayans, Sienna Miller Elitarna jednostka G.I. Joe staje do walki z tajemniczą organizacją Kobra, która kupiła zaawansowaną technologicznie broni. **1.00** Mortal Kombat ******* – film sf USA/Australia 2021
Cole trafia do świątyni Lorda Raidena, który zapewnia schronienie ludziom z tajemniczym znamięm. Trenuje z doświadczonymi wojownikami. Staną do walki z wrogami z zaświatów. **3.25** Co za tydzień – magazyn **4.05** Uwaga! – magazyn **4.20** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (18): Pełne spektrum – serial krym.

TVN 7 

6.50 Szkoła (622, 623) **8.45** Ukryta prawda (1288, 1202, 1203) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (951-953) **14.00** Detektywi (74) **15.00** Szpital św. Anny (110) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (615, 617) **18.00** Sekrety życia (10) **19.00** Ukryta prawda (1481) **20.00** Hotel Paradise (37) **21.00** ******* Każdy twój oddech – thriller USA 2021 **23.20** ******* Ocean's 8 – komedia sens. USA 2018, reż. Gary Ross, wyk. Sandra Bullock, Cate Blanchett, Anne Hathaway **1.40** Skok na głęboką wodę (8) **2.45** Żyjąc z potworem (16) **3.40** SOS. Ekipy w akcji (41)

TVP Kultura 

10.00 Na kłopoty Bednarski (7) **11.10** ******* Frankie i Johnny – musical USA 1966 **12.45** ******* ABBA. Film – film muz. Australia/Szw. 1977 **14.40** ******* Na przekaj – dramat Polska 1971 **15.35** ******* Kocie ślady – krym. Polska 1971 **17.10** Jan Serce (1) **18.25** Tygodnik kulturalny **19.20** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **20.00** ******* Tylko dla twoich oczu – film sens. W. Bryt./USA 1981 **22.15** Porozmawiajmy szczerze **22.55** ******* Księżna – dramat W. Bryt./Wł./Fr./USA 2008 **0.45** Dzień z życia artysty

TVP Sport 

9.40 Piłka nożna: Stal Rzeszów – Wisła Kraków **11.45** Hokej na lodzie: NHL: 1. runda **12.45** Koszykówka: NBA: 1. runda **14.45** Piłka nożna: Chojniczanka 1930 Chojnice – Olimpia Grudziądz **16.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.25** Magazyn Betclic 1. Ligi **17.55** **(L)** Piłka nożna: Polonia Bytom – Polonia Warszawa **20.05** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.30** Gol **22.55** Sportowy wieczór **23.20** Piłka nożna (k): FC Barcelona Femení – Levante UD Femenino **1.25** Boks: Mario Barrios – Manny Pacquiao

TV 4 

6.00 Strażnik Teksasu (15, 16) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (103) **8.55** Policjantki i policjanci (414, 415) **10.55** Na ratunek 112 (1157, 456) **11.55** Dlaczego ja? (1561, 1562) **13.55** Trudne sprawy (1067-1068) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (518) **18.00** Policjantki i policjanci (1415, 1416) **20.00** Uroczysko (245) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1024) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (141) **22.40** ******* Purpurowe rzeki II: Aniołowie apokalipsy – thriller Fr./Wł./W. Bryt. 2004, wyk. Jean Reno **0.45** Love Island. Wyspa miłości (33)

TV Trwam 

10.15 Rozmowy niedokończone **11.20** Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Kraina Sanu **13.05** Cudowny krucyfiks barczykowski **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Cyrla **15.00** Święto Dzieci Gór **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Z wędką nad wodę w Polskę i świat

TV Puls 

6.00 Policjanci z Miami (4, 5) **8.00** Kobra – oddział specjalny (11, 12) **10.00** Triumf miłości (131, 132) **12.00** Nie igraj z aniołem (66) **13.00** Wspaniałe stulecie (91) **14.00** Przepis na zbrodnię (29) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (703, 704) **17.00** Dzielnica strachu (464) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (994, 995) **20.00** ******* Poza prawem – film akcji USA 2021 **22.00** ******* Kickboxer – film sens. USA 1989 **0.00** ******* Bronx – film sens. Fr. 2020 **2.20** Lombard. Życie pod zastaw

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 5 Maja

TVP 1 

6.20 Akcjowa 38 (850) **7.00** Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (123) **9.00** Ranczo (21): Jesienna burza **10.05** Komisarz Alex (30): Anioł Stróż na czterech łapach **11.00** Ojciec Mateusz (134): Ślepy los **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **12.55** Las Kolorów – Góry Tenasserim **14.00** Złoty chłopak (283)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (909) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4708) **18.20** Zaraz wracam (124) **18.55** Akcjowa 38 (861) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Studio Ligi Mistrzów UEFA **20.55** **(L)** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: Półfinał – rewanż: Arsenal FC – Atlético Madryt **23.20** Wielki napad na pociąg ******* – komedia sensacyjna W. Bryt. 1978
Reż. Michael Crichton, wyk. Sean Connery, Donald Sutherland, Lesley-Anne Down Rok 1855. Włamywacz dżentelmen Edward Pierce oraz wspólnicy organizują napad na ekspres, z którego rabują złoto o wartości 12 tysięcy funtów, przeznaczone na wypłatę żołdu. **1.10** Zanim się pojawiłeś ******* – dramat obyczaj. W. Bryt./USA 2016

TVP 2 

5.30 M jak miłość (1748) **6.25** Przysiań nad Biblią **6.55** Barwy szczęścia (3372) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn inform. **11.40** Rosół polski – magazyn **12.10** Program publicystyczny **12.30** Kolo fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (87) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (894): Zacier ostatniej szansy – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (383)
Manuel i Jana chcą ustalić, co ukrywa przed nimi Abel. Służba La Promesy zaczyna ustępować w swoich żądaniach. Upokorzona przez Cruz, Petra ujawnia hrabiemu Ayala tajemnicę markizy. **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (88) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3372) **19.55** Domowe patenty – felieton **20.05** Barwy szczęścia (3373) **20.40** Kulisy „M jak miłość” **20.55** M jak miłość (1931) **21.55** Na sygnale (897) **22.25** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.25** Córci dancingu ******* – musical Polska 2015
Reż. Agnieszka Smoczyńska, wyk. Kinga Preis, Michalina Olszańska, Marta Mazurek **1.05** Obwiniony ******* – thriller W. Bryt. 2023 **2.35** Jim Carrey. Ameryka bez maski – film dok. Fr. 2021 **3.35** Rodzinka.pl

Polsat 

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informac. **8.30** Malanowski i Partnerzy (250, 251): Śmierć w piekarni / Czarna limuzyna **9.30** Trudne sprawy (1056, 1057) – serial fab.-doku. Polska 2021 **11.35** Gliniarze (754-756): Chłopaki z dobrych domów / Cwaniaki / Czyste zło **14.40** Dlaczego ja? (1560): Dom, do którego wrócę – serial fab.-dokumentalny Polska 2026

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1157) **17.00** Gliniarze (1197) **18.00** Pierwsza miłość (4209) **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Farma – reality show **21.35** Air – dramat obyczaj. ******* USA 2023
Reż. Ben Affleck, wyk. Matt Damon, Ben Affleck, Jason Bateman **0.00** Metro strachu ******* – film sensacyjny USA/W. Bryt. 2009
Reż. Tony Scott, wyk. Denzel Washington, John Travolta, Luis Guzmán Ryder dowodzi grupą, której udaje się przejąć kontrolę nad składem metra z pasażerami. Dowodzenie akcją odbicia pociągu przejmują byli dyrektor metra Garber. **2.15** Detonator – thriller ****** USA/Rumunia 2006
Reż. Po-Chih Leong, wyk. Wesley Snipes **4.40** Disco gramy!

TVN 

5.15 Kto was tak urządził? – program rozrywkowy **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1628) **6.50** Kuchenne rewolucje: Gorzów Wielkopolski **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Masala Twist”, Toruń / Grodzisk Wielkopolski, Restauracja „Alexandria” **13.40** Ukryta prawda (1589-1590, 1678) – serial fabul.-dok. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (121)
Kaja nadal mieszka w Żyty i Pawła, czym Paweł jest trochę zirytowany. Na SOR trafia influencer, testujący kebaby. Kaja szuka przyczyny jego stanu, a on recenzuje w Internecie szpitalny obiad. **17.55** Detektywi (315)
Do detektywów zgłasza się 10-letni Dawid i prosi o pomoc w odnalezieniu babci. Katarzyna i Paweł przyłapują włamywacza w mieszkaniu zaginionej kobiety, ale sprawca ucieka. **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4206) **20.50** The Floor – teleturniej **21.30** Skok na głęboką wodę **22.40** Kuba Wojewódzki **23.40** Superwizjer – magazyn **0.20** Dungeons & Dragons: ******* ******* Złodziejski honor – film fantasy USA 2023
Reż. Jonathan Goldstein, John Francis Daley, wyk. Chris Pine, Michelle Rodriguez, Justice Smith **3.05** The Traitors. Zdrajcy **4.50** Uwaga! – magazyn

TVN 7 

6.50 Szkoła (625, 626) **8.45** Ukryta prawda (1289, 1204, 1205) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (954-956) **14.00** Detektywi (75) **15.00** Szpital św. Anny (111) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (622, 623) **18.00** Sekrety życia (11) **19.00** Ukryta prawda (1482) **20.00** Hotel Paradise (38) **21.00** ******* Na własną rękę – film sens. USA/ Meksyk 2002, reż. Andrew Davis, wyk. Arnold Schwarzenegger **23.20** ******* Obecność III: Na rozkaz diabła – horror USA 2021 **1.35** Hotel Paradise (37) **2.35** Żyjąc z potworem (17) **3.35** SOS. Ekipy w akcji (42)

TVP Kultura 

11.10 ******* Kocie ślady – film krym. Polska 1971 **12.45** ******* Profesor na drodze – komediodr. Polska 1973 **14.00** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **14.40** ******* Komedia z pomyłek – Polska 1969 **15.20** ******* Hania – melodr. Polska 1984 **17.05** Jan Serce (2) **18.10** Mody Polskie **18.55** Zbigniew Zapasiewicz **20.00** Teatr TV: Królowa i Szekspir – spektakl Polska 2000 **21.35** ******* O północy w Paryżu – komedia rom. USA/Hiszp./Fr. 2011 **23.20** Jacques Audiard, wielce skromny bohater

TVP Sport 

9.15 Magazyn Betclic 2. Ligi **9.55** Piłka nożna: Polonia Bytom – Polonia Warszawa **12.05** Piłka nożna: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa **14.30** Gol **15.55** **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Europy kobiet do lat 17 w Irlandii Północnej: Francja – Polska **18.05** Piłka kobiet **19.05** Magazyn skrótów LM UEFA **20.30** Reportaż **21.05** Retransmisja sportowa **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: Mistrzostwa Europy (k) do lat 17: Francja – Polska **1.30** Boks: Damian Kryba – Joey Dawejko

TV 4 

6.00 Strażnik Teksasu (17, 18) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (104) **8.55** Policjantki i policjanci (416, 417) **10.55** Na ratunek 112 (1158, 457) **11.55** Dlaczego ja? (1563, 1564) **13.55** Trudne sprawy (1070-1072) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (519) **18.00** Policjantki i policjanci (1416, 1417) **20.00** Uroczysko (246) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1025) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (142) **22.40** ******* Krwawa rozgrywka – film akcji Chiny/Hongk./USA 2017 **0.55** Love Island. Wyspa miłości (34) **2.00** Hardkorowy lombard (151, 152)

TV Trwam 

12.20 Zapomniani sprawiedliwi – Tadeusz Modelski **13.05** Canillitas **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Niemy świadek historii. Puszcza Rudnicka **15.00** W górę Rio Negro **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls 

6.00 Policjanci z Miami (5, 6) **8.00** Kobra – oddział specjalny (12, 13) **10.00** Triumf miłości (133, 134) **12.00** Nie igraj z aniołem (67) **13.00** Wspaniałe stulecie (1) **14.00** Przepis na zbrodnię (30) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (704, 705) **17.00** Dzielnica strachu (465) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (995, 996) **20.00** ******* ******* Dziedzictwo krwi – film akcji Fr./USA 2016 **21.50** ******* ******* Ostateczna rozgrywka – thriller W. Bryt. 2018 **23.50** ******* ******* ******* Rzeka tajemnic – dr. USA/Australia

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



POWIAT ŁUKOWSKI
Łuków

- Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieszów

- Sklep Agrotop Jerzy Płodowski,
Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

- Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI
Radzyń:

- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk,
ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda
ul. Ostrowiecka 17

Wohyń

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna
ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI
Parczew

- Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

- Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI
Łęczna

- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

- Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

- Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6
(hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

- MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

- "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Działaj odważnie, ale nie spal się na starcie. W pracy pojawi się szansa, którą warto rozważyć. Zadbaj o budżet i unikaj impulsywnych wydatków – to dobry moment na małe oszczędności.

BLIŹNIĘTA

Eksperymentuj z nowymi pomysłami, ale kończ to, co zaczynasz. W komunikacji bądź precyzyjny. Wydatki mogą wzrosnąć – kontroluj je i unikaj zbędnych zakupów.

LEW

Zabłyśnij tam, gdzie inni się wahają. Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. W pracy możliwy przyływ gotówki – wykorzystaj go mądrze, nie na chwilowe przyjemności.

WAGA

Zdecyduj się w końcu na jeden kierunek. Unikanie wyborów nic nie zmieni. W relacjach postaw na równowagę. W finansach trzymaj się ustalonego budżetu.

STRZELEC

Odkrywaj nowe możliwości i nie bój się zmian. Energia sprzyja podróżom i nauce. Finansowo uważaj na nadmierny optymizm – licz realnie swoje środki.

WODNIK

Wymyśl coś niesza-blonowego i podziel się tym z innymi. Kreatywność będzie twoim atutem. Wydatki mogą być nieprzewidywalne – zachowaj rezerwę.

BYK

Zwolnij tempo i skup się na stabilności. W relacjach postaw na szczerość. Finanse wymagają cierpliwości – zamiast ryzyka, wybierz bezpieczne rozwiązania i planowanie na przyszłość.

RAK

Zadbaj o równowagę emocjonalną i domowe sprawy. Ktoś doceni twoje wsparcie. W kwestiach finansowych zachowaj ostrożność i nie pożyczaj pieniędzy bez przesilenia.

PANNA

Uporządkuj chaos i skup się na detalach. Twoja dokładność przyniesie efekty. Finansowo to dobry czas na analizę wydatków i stworzenie planu oszczędzania.

SKORPION

Zaufaj intuicji i nie zdradzaj wszystkich planów. Ktoś może próbować cię testować. W pracy możliwe napięcia, ale opanujesz sytuację spokojem.

KOZIOROŻEC

Buduj konsekwentnie swoją pozycję. Wysiłek zacznie się opłacać. To dobry moment na inwestycje lub długoterminowe decyzje finansowe, jeśli dobrze je przeanalizujesz.

RYBY

Wsluchaj się w siebie i nie ignoruj sygnałów zmęczenia. Odpoczynek jest kluczowy. W finansach unikaj iluzji – sprawdzaj fakty i nie ufaj obietnicom bez pokrycia.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
10 -3	11 2	10 2	10 2	9 1	11 -2	16 2
18 km/h	18 km/h	25 km/h	29 km/h	25 km/h	7 km/h	18 km/h
1022 hPa	1021 hPa	1023 hPa	1023 hPa	1017 hPa	1017 hPa	1015 hPa

godz. 05:04

godz. 19:50

godz. 4:53

godz. 20:00

WTOREK

28 KWIETNIA

PONIEDZIAŁEK

4 MAJA

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 11. 05. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Ci-chostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673



DOM murowany 100 m², ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoła, DK19. Tchorzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

SPRZEDAM dom 130 m² z działką 16 ar i budynkami gospodarczymi. Cena 500 tys. do negocjacji. Czemierniki Tel. 512 725 192

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m² na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546

MIESZKANIE w bloku Tel. 698 233 029

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m², Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

MIESZKANIE 3-pok. 59,3 m², 1 piętro, Puławy, os. Gościńczyk, po remoncie, balkon-loggia, sklep spoż. za rogiem, blisko galeria, szkoła, przedszkole, przychodnia. Cena do uzg. Tel. 785 559 218

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POŁE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną, 18 arów, cena 145 tys. do uzg. w Woli Sernickiej. Tel. 81 743 52 30 kom. 500 697 320

SPRZEDAM 2 działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM DZIAŁKĘ INWESTYCYJNĄ O WYMIARACH 32x200 m² POWIERZCHNIA DZIAŁKI 6400M² KTÓRA ZNAJDUJE SIĘ NA GRANICY ŁUKÓW-ŚWIDRY Tel. 782 318 190

SPRZEDAM GRUNTY ROLNE I LAS POW 3,21H OSTRÓWKI GMINA WOHYŃ Tel. 516 898 743

SPRZEDAM grunt rolny Tel. 698 233 029

SPRZEDAM działkę rolnobudowlaną o pow. 0.58 ha, w miejscowości Okrzeja (Kolonia Dąbrowa) powiat Łukowski. Cena 68 tys. Istnieje też możliwość kupienia działek obok. Tel. 502 577 697

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

DZIAŁKI budowlane w Szczekarkowie, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM działki budowlane Rzeczyca Tel. 506 832 111

SPRZEDAM grunty orne okolice Radzyna Tel. 668 632 773

SPRZEDAM łąkę o powierzchni 0,77 ha. Nr działki 1502 Radzyń Podlaski Tel. 511 485 618

SPRZEDAM GOSPODARSTWO ROLNE 3,18 HA. CENA DO UZGODNIENIA. TELEFON 722 106 836 Tel. 722 106 836

SPRZEDAM działkę częściowo zabudowaną o pow. 0,1059 ha przy ul. Polnej w Radzynie Podl. Blizsze informacje pod nr Tel. 782 172 833

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ mieszkanie na 1 piętrze 62m²,umeblowane ,ulica nadstawną Biłgoraj (POWIAT BIŁGORAJSKI) Tel. 791 930 919



MOTORYZACJA

» AUDI

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy , cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

» BMW

SPRZEDAM AUTO BMW E36; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FORD

FORD KUGA 2012 czarny ROK 2,0 DIESEL, cena 24000ZŁ. Poleasingowy. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

FORD C - Max - 16 - D, opony podwójne, 2011 r., 22 tys. km, 132 tys. zł, Lubartów Tel. 504 968 492

» HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biały, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19800zł Tel. 662 993 814



HYUNDAI i30, 1,6 crdi, 2009r. błękitny, przebieg 230 tys. km, sprowadzony z Niemiec, odszykowany, zrobiony duży serwis - oleje, filtry, rozrząd, przegląd, c. 16900 zł. Firlej. Tel. 506 132 965

MERCEDES



MERCEDES W 124, 200D rok prod. 1991 silnik 1997 cm³ przebieg 461 tys. km. Po remoncie blacharsko lakierniczym. Cena 9200 zł,. Tel. 515 282 411

OPEL

SPRZEDAM AUTO OPEL ZAFIRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» POLONEZ

SPRZEDAM AUTO POLONEZ TRUCK; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» RENAULT

RENAULT KOLEOS, 2010, 2,0 diesel. Stan bardzo dobry. Cena 12800zł Tel. 662 993 814

» SEAT

SPRZEDAM AUTO SEAT TOLEDO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» VOLVO

SPRZEDAM Volvo XC 60 Tel. 698 233 029

XC 60, czarny Tel. 698 233 029

» ROWERY

DAMSKI, mało używany, koła „28” z przerzutkami, dobrej firmy niemieckiej, kolor ciemna zieleń metalik. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 696 485 513

ROWER młodzieżowy na kołach „26” na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

» CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi do Toyoty Yaris 13 cali Tel. 605 288 379

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, bagażnik na 3, 4 rowery Tel. 504 173 243

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie . cena 290 zł kpl. Okolice Adamowa. Tel. 604 891 618

» INNE

SPRZEDAM samochód Mikro Car na dowód osobisty 2015 rok, Cena 34 000 zł, owcę kameruńską 200 zł/ szt, pługi 2 fabryczne c 850 zł, motor Yamaha 250 z 1990 r cena 7800 zł. Tel. 508 789 183

SPRZEDAM opony letnie po 1 sezonie 4 sztuki 205/55/R16 Michelin cena 210 zł, i torbę skórzaną do motoru Honda 2 szt. Cena 250 zł/ szt Tel. 508 789 183

SPRZEDAM samochód FORD C Max Fokus 2004r., Hyundai Tucson 200d 2008r. lub zamienię na nowszy, skuter Kymco 2007 r. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM stojak na rowery. Lubartów. Tel. 516 032 112



» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM ciągnik C330 wraz z przyczepą jednoosiową. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą sprawną, przewracarko-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PRZYCZEPA Gomslema 4,5 t z szybrem na zboże, kultywator z wałkiem, kłatką do przewozu zwierząt, sadzarka, wóz z zaczem do ciągnika, płóg 2 skibowy, młynek do zboża, rozsiewacz do nawozów Tel. 503 630 933

CIĄGNIK URSUS C330 z kabiną, stan dobry + pługi dwójki i brony, cena do uzgodnienia, okolice Parczewa tel. 501-417-269 Tel. 501 417 269

SPRZEDAM BRONY CIĄGNIKOWE 3 SPRZĘSŁA ŚRUTOWNIK NA KAMIENIE Tel. 516 898 743

SPRZEDAM kabinę URSUS 3512 lub MF255, sokółka kompletna wszystkie szyby, lusterka i komplet mocowań, wialnia do zboża czerwona, metalowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąć, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM nowy pielaczko-obsypnik ciągnikowy trójka.Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: WAŁ ŁĄKOWY zawieszany wymiar 2,5*40 cm. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: PRZYCZEPA CIĄGNIKOWA wywrotka D47. Cena 7 000,00 -do negocjacji.Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA do małego remontu. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM pługi grudziądż dwójki, rozsiewacz lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY; CZARNA BIAŁOSTOCKA ORAZ OPRYSKIWACZ CIĄGNIKOWY Tel. 669 919 684

SPRZEDAM rozsiewacz Motyl,obciążniki do c-360 przednie 4 szt,pług 4 skibowy Akpila 4x40 na wysokiej słubicy mieszalnik pasz ze śrutownikiem Tel. 500 027 799

SPRZEDAM OBSYPNIK TRÓJKA FABRYCZNY; CENA 1000ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM WC NA BUDOWE DREWNIANE UŻYWANE; CENA 350ZŁ Tel. 502 243 030

PRZEWRAKARKA karuzelowa do siana sześciotalerzowa, szer. 7,20 m, Deutschfahr, stan bdb., możliwość transportu, cena 5200 zł, Lubartów Tel. 508 631 372

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

PRZEWRAKARKA do siana FAR4,5. Agregat ścierniskowy z wałkiem, ograbiarka do siana karuzelowa. TUR do ciągnika. Kosiarka rotacyjna. Rozsiewacz do nawozu zawieszany Motyl 796248452 Tel. 796 248 452

CIĄGNIK T-25A, 1986 r. z kabiną, garażowany. Okolice Garwolina. Cena 16,5 tys. do do negocjacji. Tel. 664 939 148

URSUS 2812 rok prok 1993 ilość motogodzin 3744. Stan bardzo dobry Tel. 500 280 951

KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SPRZEDAM zgrabiarkę 7-gwiazdowa, przewracarkę pająk, klepisko NH 1530, silnik do Bizona, rozsiewacz do nawozu Amazon, rozsiewacz do nawozu lejek, pługi 3-ski-bowe. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM ładowarkę Monitu teleskopowa lub zamienię na ciągnik, zgrabiarka Class, zgrabiarka Mesko, stół do rzepaku JD 480 cm do remontu. Olszewnica Tel. 609 633 599

CIĄGNIK massyferguson 3050 70KM z napędem 1991 r. stan b.db zarejestrowany w moich rękach 12 lat, Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRAWNA przyczepa wywrotka jednoosiowa 3x1,8 ,silnik 11kW,kopaczka konna, burta rozrzutnika czarnabiałostocka Tel. 663 279 446

SUSZARNIA do kukurydzy i zboża kompletna z podajnikiem, wydajność 8 ton/godz. cena do uzgodnienia. Tel. 602 467 753

URSUS 330 1981r. glebogryzarka grudziądż 160cm Tel. 600 527 990

SIEWNIK Agro-Masz rok prod.2021 szer.2.5 m ciągnik C 330, Tel. 514 206 137

SPRZEDAM kultywator z wałkiem kruszącym, przetwarzaczozgrabiarka gwiazdowa, przetrząsacz do siana karuzelowy. Tel. 53 006 53 00

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy, kosiarka sadownicza - rozdrabniacz, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz 2- talerzowy, owijarka do bel, sadzarka, wielorak - opielacz do warzyw Tel. 505 071 250

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM silnik C360 od Ostrówka oraz części plus tur Ostrówka. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM sadzarkę, glebogryzarkę Grudziądż 1.65 m, rozrzutnik obornika czarna białostocka, C330, opryskiwacz 400L, kosiarka rotacyjna 1.65m jak nowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM kabina C330 kwadratowa, kosiarka 1.35 m Słupsk, rozsiewacz nawozu, obsypnik, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM ziemniaki sadzeniaki IRGA, WINETA, BELAROZA, JURKI, MELODY.667 799 205 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM mąkę pszeną bezglutenową i wysokobiałkową , obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia.Samokłęski. Tel. 506 196 863

SPRZEDAM owies Nawigator na siew,gorczycę na poplon , pszenicę na mąkę i pszenżyto . Samokłęski Tel. 506 196 863

SIANO w belach. Cena 80 zł / szt. Krasew Tel. 505 424 216

SPRZEDAM słomę i siano w belach, suche pod dachem. Słomę około 30 szt, siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 669 459 755

SPRZEDAM siano pogodne pachnące: jęczmień, owies, pszenica, pszenżyto, możliwość transportu, Lubartów Tel. 508 631 372

SPRZEDAM siano bele 120/120 I skos z łąk gruntowych bardzo dobrej jakości cena 70 zł Mam również słomę 40 szt. po 30 zł. Tel. 690 475 254

SPRZEDAM siano 120x130-80 zł, słomę 120x130- 50zł. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM. Pszenica, owies, słoma, siano. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Łubin, kukurydza, sorgo, groch dla ryb. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM pszczoły warszawskie zwykłe z ulami lub bez (ule na 3 rodziny). Lubartów. Ul 300zł, pszczoły 400zł. Tel. 504 652 071

SPRZEDAM siano, owies, ziemniaki sadzeniaki i jadalne. Starościn. Tel. 727 510 935

» INNE

SPRZEDAM terenowe Daihatsu Feroza 1.6 benzyna + gaz, 1992 rok, stan bardzo dobry, cena 12 000 zł. Parczew Tel. 502 577 697

ODDAM bezpłatnie skrzynki drewniane po jabłkach o wymiarze 60x40x20. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM zrzuć poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



» **KUPIĘ** **KUPIĘ** PRASĘ kosztującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owi-jarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sor-townik, kopaczkę, glebo-gryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, roz-siewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOM-BAJN, ŁADOWARKĘ TE-LESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANI-TOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, gle-bogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesu-ją mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapew-niam własnym odbiór i transport. Tel. 607 329 393

KUPIĘ DRZWI DO CIĄGNIKA „T25” ORYGINALNE, CZĘŚCI DO KOSIARKI „OSA” SILNIK „ES” OD MASZYN DO MŁÓ-CENIA Tel. 502 243 030

KUPIE w rozsądnej cenie używane zbiorniki do mle-ka o poj. od 200-600l. Tel. 601 051 417



ZWIERZĘTA

SPRZEDAM prosięta Cena 600 zł para Tel. 726 595 997

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM dwu mie-sięczne koźlęta białe, si-we czarne cena 100 zł szt. Okolice Milejowa sms po godz.20:00 Rasa anglonu-bijska i seaneńczyk Tel. 502 268 084

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

PILNIE sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 505 415 813

GOŁĘBIE Białe Pocztowe, Obrączkowane, bardzo ładne, cena do uzgodnienia , tel. 784-303-584 Tel. 784 303 584

SPRZEDAM rodziny pszcze-le, ramka dadana Parczew Tel. 513 773 490

SPRZEDAM pszczoły ulami-7 rodzin, ramka warszawska poszerzana, plus ramki nad-stawkowe. Cena 350 zł. Radzyń Podlaski Tel. 798 942 362

SPRZEDAM króle olbrzym belgijski samce + samice 6-7 kg, siano w kosztach wysoka jakość cena do uzgodnienia miejscowość Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM owce kameruń-skie. Ta rasa owiec nie wymaga strzyżenia. Powiat radzyński Tel. 517 985 814

SPRZEDAM daniela, zakoco-ne samice oraz młode 12 mie-sięcy. Cena do uzgodnienia. Tel. 602 467 753

SPRZEDAM owczarka nie-mieckiego (pies) długowłose-go z rodowodem. Wiek 2,5 r. 850 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM klacz 5 lat rasy PKZ żrebna 10 mies. waga 950 kg, 3 żróbki- klaczki do 1 roku księga gł. na dopł kara, karogniada, kasztanka, ogier sokólski 2 lata księga główna karogniady Tel. 692 153 167



MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy wózek in-walidzki elektryczny firmy Ti-mago. 3500zł. Tel. 692 896 768



HOBBY

SPRZEDAM 2 damki nie-mieckie rowery 28" cena do uzgodnienia Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM akordeon wło-ski 120 basów. Lubartów. Tel. 781 366 761



PRACA

» **DAM PRACĘ** **OSOBA** do sprzątania w lokalu gastronomicznym Panasówka Tel. 693 606 914



USŁUGI

» **BUDOWA, REMONT** **MALOWANIE** DACHÓW Tel. 516 964 592

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

USŁUGI remontowo bu-dowlane, wykończanie wnętrz, pokrycia dachowe, elewacje, domki drewniane, karton gips, płytki, całe woj. lubelskie Tel. 510 278 095

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i ele-wacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

UKŁADANIE kostki bruko-wej Tel. 501 956 111

MALOWANIE i mycie elewa-cji i dachów Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

SPRZEDAM deski suche dę-bowe i sosnowe plus grab opałowy okolice Radzynia Tel. 668 632 773

UKŁADANIE płytek, zada-szanie tarasów i balkonów, ogradzanie posesji itp. Biłgoraj i okolice Tel. 728 118 530

UKŁADANIE kostki brukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

» **INNE** **GOLAR** Wycinka Drzew / Wycinka trudnych drzew / Ścinka sekcyjna / Usuwanie gałęzi / Karczowanie i porządkowanie działek Tel. 723 543 432

» **SERWIS** **NAPRAWA** ciągników rolniczych, instalacji elektrycznych, skrzynie biegów wszystkie marki+radzieckie bez komputera+skutery, la-kierowanie z dojazdem do 100km okolice Parczewa Tel. 792 943 318

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli sku-terów oraz Quadów. Uzgod-nienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532199173 Tel. 53 219 91 73



DOM

» **MEBLE** **SPRZEDAM** drzwi kuchen-ne, łazienkowe, wejściowe Tel. 504 173 243

SPRZEDAM wersalkę, 4 fo-tele i 2 ławy. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM regał pokojowy Fabryka w Swarzędzu, o wy-miarach 3x2,10 m w bardzo dobrym stanie. Cena 400 zł Tel. 507 114 046

SPRZEDAM szafę dwu-drzwiową. Tel. 507 114 046

» **AGD** **SPRZEDAM** lodówkę z szu-fladkowym zamrażalnikiem. Tel. 507 114 046

» **URZĄDZENIA** **SPRZEDAM** Bojler-podgrze-wacz ciepłej wody użytko-wej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektropla-smet, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

SPRZEDAM tokarkę, frezar-kę, wiertarkę kolumnową, dłutowanicę Tel. 795 441 056

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeż-ny meblowych EKONO Jaro-ma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

» **MATERIAŁY BUDOW-LANE**

SPRZEDAM parkiet bukowy o wymiarach 7x40 cm, grubość 22mm, ilość 28m2. Cena 20 zł m2 Tel. 507 114 046

SPRZEDAM cegłę nową, czer-woną, pełną Tel. 698 233 029

KRĘGI betonowe 80 na prze-jazdy Tel. 502 398 044

» **INNE** **MONTAŻ** ogrodzeń z materia-łem lub bez i renowacja ogro-dzeń Tel. 696 989 709 lub 732 644 727

SPRZEDAM opał su-chy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesio-nowe Tel. 53 555 13 85

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. 350zł. Tel. 789 244 885



MATRYMONIALNE

MILY mężczyzna koło 60-ki pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia. Powiat radzyński Tel. 696 714 447

ZAPOZNAM Panią 60+ nie do związku, tylko do spotkań (dyskretne) Okolice Biłgoraja Tel. 607 386 922

EMERYT pozna samotną Panią wiek 55 - 68 lat Tel. 519 816 843



ROZMAITOŚCI

KUPIĘ monety stare, różne, srebrne, złote. Tel. 663 050 052



SPRZEDAM stare deski, bel-ki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystro-ju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobro-drew@wp.pl www.dobro-drew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANS-PORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

SPRZEDAM wysięgnik bu-dowlany Tel. 504 173 243

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWO-OD, A1 CERTYFIKAT DO-STĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 pa-czek, 4zł/km. Czarna zie-mia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy uży-wanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Ro-wery, kosiarki, krajzegi-, silniki, motoreduktory, imadła używane z Nie-miec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Bałtony. ...

SPRZEDAM hale rozebra-ną o pow. 340 m2 , wymia-ry: 9 m szer x 36 m dł x 4 m wys., zabudowana blachą, z projektem budowlanym oraz 2 zbiorniki po 10000 l metalowe po paliwie Tel. 694 934 748

SPRZEDAM pilarko heblar-kę stołową Cena 750 zł Tel. 604 151 250



PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku



Łuków
ul. Rogalińskiego 8



Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38





tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

REG

eprasa.pl 6b4db45378

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy
ekologiczny
zamiennik węgla
od **1000 zł/t**

Brykiet drzewny RUF
od **1300 zł/t**
Pellet od **1500 zł/t**

» **DOSTĘPNY CAŁY CZAS** «

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia
stretch i bale
do budowy
domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13



Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

STUDNIE

Mirostaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



☎ **608 046 239, 504 320 592**

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Oszczędności na unikaniu wykrywania chorób

Drakońskie ograniczenia badań pacjentów

Ograniczenie finansowania diagnostyki - chodzi o część badań ambulatoryjnych - przeraziło dyrektorów szpitali, lekarzy i pacjentów. Zdumiony i oburzony tymi cięciami dyrektor bialskiego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Artur Kozioł wystąpił na konsultacjach w Sejmie RP, pokazując zagrożenia dla zdrowia ludności i funkcjonowania szpitala.

Dyrektor rzeczowo i w oparciu o wyliczenia ze swojej placówki przedstawił, jak pozorne oszczędności mogą z czasem spowodować lawinę wydatków na pacjentów, którzy pozbawieni wcześniejszych ambulatoryjnych świadczeń diagnostycznych później w ciężkim stanie trafią na kosztowne hospitalizacje w szpitalach.

Artur Kozioł w wypowiedzi w Sejmie przyznał, dotąd sytuacja jego szpitala była dobra. To największe centrum diagnostyczno-lecznicze w północnej części województwa lubelskiego obsługuje zasięgiem około 380 tys. pacjentów, zapewnia ambulatoryjną opiekę specjalistyczną 200 tys. oraz umożliwia hospitalizację ponad 40 tys. Przychody szpitala sięgają ponad pół miliarda!



Dyrektor Artur Kozioł podczas wystąpienia w Sejmie

Kaganiec na szpitala

– Aktualnie szpital jest w dobrej sytuacji finansowej, ale bardzo niepokoją mnie te zmiany, które są obecnie wdrażane. 31 marca prezes NFZ zgasił światło w ambulatoryjnych świadczeniach diagnostyczno-kosztownych. To nie jest żadna reforma rozliczeniowa, to nałożenie kagańca na służbę zdrowia – zdiagnozował dyrektor.

Artur Kozioł zapowiedział, że ograniczenie finansowania badań będzie miało zły wpływ na pacjentów.

– Pacjent dzisiaj słyszy w mediach, że świadczenia dalej mają charakter nielimitowany, ale dyrektor usłyszy co innego, że dostanie tylko połowę za nadwykonania. 40% stawki regresywnej za tomograf komputerowy i rezonans magnetyczny i 60% za endoskopie. To jest po prostu

kreatywna księgowość! – dyrektor nie ukrywał oburzenia, ale mówił to spokojnie, jak zostało zarejestrowane na filmie z obrad.

Będą powikłania wskutek ograniczenia badań

– Moim zdaniem założenie jest takie - przestaniemy się diagnozować, szpitale przestaną leczyć, a NFZ nie będzie musiał płacić nadwykonań. To typowa krótkowzroczność, bo wszyscy dopłacimy później do powikłań – prognozował dyrektor.

Ubolewał, że zaprzeczona została dotychczasowa zasada odwróconej piramidy świadczeń zdrowotnych. Poprzez odpowiednie diagnozowanie i odchodzą od kosztochłonnej hospitalizacji i obciążania bloków operacyjnych. Przygotowywano jednodniowe świadczenia w ambulatoryjnej opiece specja-

listycznej również przy udziale anestezjologa. Zdaniem mówcy, obecnie, wskutek ograniczenia badań diagnostycznych przez NFZ, będą zapchane szpitalne oddziały ratunkowe i pacjenci będą wymagać kosztownego leczenia na oddziałach szpitalnych.

Drogi sprzęt będzie niewykorzystany, a ludzie umierać

– Buduję chirurgię jednego dnia za 52 mln zł. Wielu też dyrektorów w różnych województwach korzystało z regionalnych programów operacyjnych, które były przecież opracowane na podstawie planów transformacji, planów map potrzeb zdrowotnych i dzisiaj te plany są niweczone – mówił dyrektor.

Dyr. Artur Kozioł zaznaczył, że szpital otrzymał olbrzymie dofinansowanie (w ciągu dwóch lat było to ok. 155 mln zł).

– Dostałem 52 mln zł na sprzęt do onkologii, gdzie kupowałem rezonans, rezonans magnetyczny i tomograf komputerowy. Z kardiologii dostałem 20 milionów, ze zdrowia 14. No i teraz pytam, co ja mam z tym sprzętem zrobić? Czy ma się on amortyzować, czy on ma pracować? Czy mam wyodrębnić tomograf komputerowy z NFZ, a także organizacyjnie kadry i badać ko-

mercyjnie, żeby ratować finanse szpitala? No bo do tego chyba to zmierza? – wskazał na dylemat w zarządzaniu, gdy szpitalom podcięto skrzydła.

Nadmienił, że w ciągu dwóch lat zwiększył dostęp do ambulatoryjnej opieki specjalistycznej dla 60 tys. pacjentów. Dyrektor wskazał na wiele powstających nowych problemów.

– Na neurochirurgii codziennie wykonywane są zabiegi na mózgu i kręgosłupie ratujące życie. Mam kontrakt na 5 mln zł, a wykonuję na 30 mln zł, bo są takie potrzeby. To jest świetny oddział neurochirurgii. Z całej Polski przyjeżdżają pacjenci – pokazał kolejny dylemat.

Wskazał na zapowiedzi absurdalnego cięcia do 40 proc. płatności zabiegów z endoprotezami kolan i bioder.

– Teraz ci pacjenci mają siedzieć w domach, na ZUS, czy mamy to biodro zrobić i oni wrócą do pracy? – retorycznie pytał dyr. Artur Kozioł, który jako menedżer konkretnie i rzeczowo wykazywał błędy nie tylko ekonomiczne, ale także moralne i polityczne.

Dyrektor bialskiego szpitala Artur Kozioł wziął udział w konsultacjach w Sejmie w miniony poniedziałek. Uczestniczyli w nich m.in. posłowie Przemysław Czarnek i Katarzyna Sójka oraz senator Stanisław Karczew-

ski, a także inni przedstawiciele ochrony zdrowia (nawet pracownicy tego sektora używają już dawno nieaktualnego określenia „służby zdrowia”).

Internauci oglądający film z tych konsultacji gratulowali dyrektorowi za rzeczową krytykę i wskazanie zagrożeń.

Groźba kary finansowej na nadwykonania

Kilka dni wcześniej przed wejściem do bialskiego szpitala zorganizowano konferencję prasową. Dyrektor WSzS Artur Kozioł poinformował o wprowadzonych olbrzymich oszczędnościach NFZ w płatności szpitalom za badania wykonywane ponad limit.

Podkreślił, że w efekcie liczba przyjęć do poradni w tym szpitalu może spaść nawet o 30 tysięcy rocznie. Jak zaznaczył, planowane jest wprowadzenie „cichych” limitów, co ograniczy płatności tylko do 50 proc. stawek za nadwykonania diagnostyki za pomocą rezonansu magnetycznego i tomografii oraz do 60 proc. stawki w badaniach kolonoskopijnych i endoskopowych. Nastąpi też wydłużenie terminu płatności za nadwykonania z obecnie trwającego kwartału aż do roku.

Marek Pietrzela

Lubelska medycyna w rękach ekspertów. Nowi konsultanci doradzą w psychiatrii, chirurgii i pielęgniarstwie

Lublin: Sześć osób zostało powołanych na stanowiska konsultantów medycznych. Akty wręczył wojewoda lubelski.

Wojewoda lubelski Krzysztof Komorski wręczył w czwartek (23 kwietnia) powołania na stanowiska konsultantów medycznych.

Kogo i na jakie stanowisko powołano?

Prof. dr hab. n. med. Łukasz Matuszewski został powołany na trzecią kadencję do pełnienia funkcji konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie chirurgii dziecięcej. Na co dzień jest kierownikiem Kliniki Ortopedii i Rehabilitacji Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.



Wojewoda lubelski (trzeci od lewej) wraz z nowymi konsultantami

wersytetu Medycznego w Lublinie.

Andrzej Wąsik z kolei powołany został na stanowisko konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie pielęgniarstwa epidemiologicznego. To kierownik Działu Epidemiologii Wo-

jewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SPZOZ w Lublinie.

Prof. dr hab. n. med. Hannę Karakułę-Juchnowicz powołano na drugą kadencję do pełnienia funkcji konsultanta wojewód-

kiego w dziedzinie psychiatrii. Kierownik I Kliniki Psychiatrii, Psychoterapii i Wczesnej Interwencji Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

– W dziedzinie psychiatrii, na kolejną kadencję powołana została prof. dr hab. n. med.

Hanna Karakułę-Juchnowicz, Kierownik I Kliniki Psychiatrii, Psychoterapii i Wczesnej Interwencji Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie. To ważne wyróżnienie i potwierdzenie ogromnego doświadczenia oraz zaangażowania. Gratulujemy i życzymy powodzenia! – gratuluje Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 1 w Lublinie, mieszczący się przy ul. Staszica.

Zaś dr hab. n. farm. Mariola Drozd będzie konsultantem wojewódzkim w dziedzinie farmacji klinicznej. Jest kierownikiem Zakładu Nauk Humanistycznych i Medycyny Społecznej Katedry Psychospołecznych Aspektów Medycyny Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Dr n. med. i n. o zdr. Kamil Sikora została powołana na kon-

sultanta wojewódzkiego w dziedzinie pielęgniarstwa internistycznego. Pracuje jako adiunkt w Zakładzie Interny i Pielęgniarstwa Internistycznego Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Dorota Suchodół natomiast zaczyna trzecią kadencję na stanowisku konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie pielęgniarstwa rodzinnego. To pełniąca obowiązki pielęgniarki oddziałowej Oddziału Geriatrii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SPZOZ w Lublinie.

Zarówno dla USK nr 1, jak i USK nr 4 podmiotem tworzącym jest Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

Joanna Niecko

Langosz – węgierski placek ze śmietaną i serem

Jeżeli nie mamy akurat ziemniaków pod ręką albo brakuje czasu, możemy zrobić sobie pewien skrócik: około 20 procent mąki pszennej zastąpić mąką ziemniaczaną. Myślę, że nawet niektórzy Wegrzy tak robia.



1	2	3	4	5	6	7	8

9	10	11	12

13	14	15	16	17	18	19	20	21